Nr 277. Dnia 13 grudnia. Poniedziałek. Dnia 1 (13) grudnia 1880 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów opłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Łucji Panny M.
Jutro: ś. Spirydjona B. W.
Środa: ś. Ireneusza Męczennika.
Czwartek: śś. Euzebjusza i Albiny.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 3 | Długość dnia godzin 7 minut 42
Zachód „ „ 3 „ 45 | Ubyło „ „ 9 „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: śś. Łazarza B. i Olimpji Wdowy.
Sobota: ś. Gracjana Biskupa.
Niedziela: ś. Faustyny Wdowy.
Poniedziałek: ś. Teofila Męczennika.

— Wczorajsza niedziela, trzecia Adwentu, zgromadziła znów od samego już rana tłumy pobożnych na Roraty, w czasie których w dalszym ciągu głoszonem było słowo Boże przypominające wiernym blizki już czas obchodu pamiątki Narodzenia Zbawiciela—i wzywające do pokuty i poprawy życia.

W dniu wczorajszym też, jako w oktawie dorocznej pamiątki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny odbywały się w trzech jednocześnie świątyniach Pańskich uroczyste nabożeństwa, z odpustem zupełnym, ku czci tej wielkiej i radosnej dla całego świata katolickiego uroczystości, a mianowicie w kościołach: św. Anny, na Krak.-Przedmieściu, św. Ducha wprost ulicy Mostowej i św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

W tych też trzech świątyniach słowo Boże głoszonem było na Roratach, na Sumie i na Nieszporach.

W kościele zaś św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży obchodzoną była z odpustem zupełnym wypadająca na dzień wczorajszy doroczna pamiątka Patrona tegoż kościoła, św. Aleksandra Męczennika.

Nieszpory te, które się odbyły z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, odprawił JX. Wacław Giżaczyński.

Wczoraj zaś w dalszym ciągu uroczyste to nabożeństwo odbyło się z kazaniami tak zrana podczas Sumy, jak i w czasie Nieszporów.

Zrana słowo Boże głosił JX. Matuszewski, a po południu JX. Michałowski.

W kościele archikatedralnym, św. Jana, celebrował Sumę dnia wczorajszego JX. kanonik Borzewski, w czasie której słowo Boże głosił JX. Seroczyński, a Wotywę literacką w kaplicy przed ołtarzem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny odprawił JX. Kucharski.

Roraty odprawił także Jks. Seroczyński, wikarjusz archikatedralny.

W dniu jutrzejszym, jako w przeddzień zakończenia oktawy uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, odbędą się już przedostatnie solenne Nieszpory, a zrana o 9-tej takież Wotywy w świątyniach tych, które uroczystość Niepokalanie Poczętej Najświętszej Marji Panny obchodzą z oktawą i odpustem zupełnym; w środę bowiem obchód rzeczonej uroczystości już się zamyka.

W przyszłą środę, oraz w piątek i w sobotę przypadają ostatnie w tym roku *Suche dnie*, w które Kościół święty obowiązuje wiernych do zachowania ścisłego postu.

O żebractwie w Warszawie.

Jedną z cech charakterystycznych naszego społeczeństwa jest *uczuciowość*, a więc wrażliwość.

Widok nędzy wywołuje w pierwszej chwili współczucie, litość, gotowość udzielenia datku; u wielu znów osób skłonność do jałmużny jest następstwem pojęcia, że jałmużną można okupić krzywdę komuś wyrządzoną.

I dlatego to widzimy nasze kucharki chojnie udzielające jałmużnę, bo im się zdaje, że, oddając cząstkę tak zwanego koszykowego, mażą one krzywdę swym paniom zrządzoną.

Skutkiem więc temperamentu, a w znacznej części i pojęć tu rozpowszechnionych, *jałmużna* jest u nas formą najpowszechniejszą dobroczynności.

Niekiedy pod względem ekonomicznym, a nawet moralnym więcej ona daleko przynosi zła niż dobra.

Niech człowiek nawet młody i zdrowy przyodzieje się w łachmany i umie przemawiać do przechodniów, z łatwością zbierze nawet znaczniejsze kwoty dziennie...

To też między żebrakami, tak tłumnie włóczącymi się po mieście, bardzo niewielki procent znajdzie się prawdziwie biednych kalek, nie mogących istotnie zapracować na utrzymanie; większość żebrzących to próżniaki i wydrwigrosze, którzy przekładają próżniactwo nad uczciwą, dającą chleb, pracę.

Oto między żebrakami widzimy chłopców i dziewczęta, które nie umieją nawet nieraz ukryć uśmiechu, zdradzającego ich wewnętrzne usposobienie, a przekonywającego, że żebrzą, bo im kazano, lub nauczono żebrać.

Spróbójcie kazać się zaprowadzić do owej umierającej matki, lub kaleki ojca, o których wam owo żebrzące stworzenie mówi, a przekonacie się, że żebrzący dla rodziców dzieciak zniknie wam przy jakim zaułku, lub przechodnim domu.

Jeśliście dali jałmużnę, zadajcie sobie cierpliwość zdaleka śledzić onych żebraków, a z łatwością sprawdzicie, że kilku z nich zbiorą się w gromadkę i o twój trzygroszniak lub piątkę rozegrają się w kości, lub w inną grę jaką...

A dziewczątka żebrzące, dochodzące do wieku bliskiego dojrzałości, wstępują w grono wesołych cór grodu, których takie legjony miasto nasze uszczęśliwiają...

Dalej, warto spojrzeć na owe matki, noszące najczęściej najęte niemowlęta, schorzałe i zmizerowane, domagające się wsparcia, bo, jak mówią, mając drobne i chore dzieci, nie są w możności pójścia do roboty, na owe niby chore, wybladłe kobiety z receptami, lub flaszkami od lekarstw, żebrzące po lat kilka, a zawsze w takim samym stanie zdrowia.

Przed laty kilkunastu, w okolicy Leszna, żebrała jakaś kobieta najmniej z pięć lub sześć lat, zawsze żółta i blada, a zawsze prosząca o parę groszy na lekarstwo; jest niewątpliwem, że ta chorobliwa cera musiała być sztucznie utrzymywaną.

Dalej, znajdujemy silnych i zdrowych parobków, pozbawionych np. nogi, co ich upoważnia do próżniactwa i żebraniny, choć przy braku nawet obydwóch nóg można znaleźć zatrudnienie wymagające tylko rąk, a nawet przy jednej tylko ręce można jeszcze pracować, a nie wyzyskiwać miłosierdzia ludzkiego na to, aby *zarobione* żebractwem pieniądze przepijać lub przegrywać w karty.

A dopieroż owi kataryniarze, nieraz bardzo młodzi i czerstwi, którzy od samego rana włócząc się z ulicy na ulicę, co chwila przystają i dręczą nasze uszy oklepanemi polkami i poprzekręcanemi wyjątkami z oper.

A przecież popatrzcie na każdego z nich, a przekonacie się, że co chwila musi on schylać się dla podniesienia zawiniętego w papier trzygroszniaka, a nieraz dziesiątki.

Pomijam piątkowych żebraków, żebraków pod kościołami, na Powązkach, ale jeszcze przypominam *panów* żebraków i *panie* żebraczki, którzy nas nasyłają piśmiennemi prośbami i listami, nieraz za pośrednictwem posłańców publicznych, a prawie zawsze przez najemników, którzy oczywiście podejmują się poselstwa za otrzymany procent od jałmużny.

A ci panowie i te panie obrażają się, gdy nie otrzymają dwóch złotych, a niekiedy nie wolno dać mniej niż rubla, a nawet trzech rubli, pod groźbą, że z dobroczyńcą niegrzecznie się obejdą!

Że udzielana tym wszystkim kategorjom żebraków jałmużna w kwotach pieniężnych szerzy tylko demoralizację, a nie zapobiega bynajmniej nędzy, nie wymaga to zdaje się dowodzenia; że więc należy wpływać na umysły czy to za pośrednictwem prasy, czy przykładem, aby uczuciu miłosierdzia zadośćuczyniono w sposób rozsądny, trafiający do celu, to zdaje się, nie ulega wątpliwości.

Ale właśnie też przychodzi na myśl inna uwaga.

NAD GRANICĄ.

OPOWIADANIE

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dokończenie. — Zobaczyć nr. 276)

Ale teraz Moszek zaatakował go.

— Jakże to będzie panie wójcie z tą materją?—rzekł.—Tam było dwie sztuki warte stopiędziesiąt rubli. Panu wójtowi *podobno* ukradli, czy coś... a naczelnik upomina się u nas.

Wójt przeżegnał się.

— Co ty mamroczesz niedowiarku Boży?—odparł zdziwiony.—Jakże, więc ja zrobiłem wam łaskę, żem przechował materję, a ty mi o pieniądzach gadasz?...

Moszek przybrał minę zuchwałą i począł mówić z krzykiem:

— Co to łaskę?... komu łaskę?... pan wójt sobie zrobił łaskę, kiedy materja zginęła, ale nam nieszczęście, bo naczelnik upomina się. To nawet były sztuki opłombowane, cło od nich opłacone... Ja mam *kwitancję*!

Wójt począł targać siwe włosy.

— Jezu!... a dyć te hycle o złodziejstwo mnie posądzają—wołał.

— My o nic nie posądzamy—odezwał się Abraham.—My tylko chcemy odzyskać część strat. Materja warta stopiędziąt rubli, więc my damy piędziesiąt, a pan wójt niech da resztę, bo nas naczelnik rozpiecze...

Mały pisarz siedział przy stole jak przyśrubowany, a gdy wójt zapytał go:

— Co tu robić?...

Odpowiedział:

— Trza im dać sto rubli i niech idą na złamanie karku!

— Zkąd ja wezmę sto rubli?—biadał wójt.—Ja przecie nie mam tyle pieniędzy.

— Znalazłoby się u pana wójta i tysiąc rubli—wtrącił Moszek.—Ale ja jestem dobry człowiek. Ja panu wójtowi kłopotu robić nie chcę i wezmę kwit...

Nie było rady. Pisarz przygotował kwit na sto rubli, a wójt po wielu wahaniach się ze łzami w oczach podpisał go.

Jeszcze Moszek nie zdążył schować kwitu, aliści wpadł do kancelarji Wicek, rozgniewany jak piekło.

— Jesteście tu złodzieje!—krzyknął.— Powiem że ja teraz wszystko.

I odwróciwszy się do wójta i pisarza, mówił:

— Patrzcie państwo! Oni mi ukradli tę skrzynkę z prochem, bo myśleli, że w niej są klejnoty. Przez tych hyclów ojciec mnie i matkę wygnał z domu, a sam chciał się powiesić...

— Szkoda, że się nie powiesił, bo ty Wicku miałbyś pieniądze — wtrącił Moszek, śmiejąc się ironicznie.

— Poczekaj, to jeszcze nie wszystko!—ciągnął Wicek. — Panie wójcie, ja widziałem dziś w nocy tych obu, jak wam coś ze stodoły kradli, a później chcieli złożyć na mnie...

Wójt i pisarz zerwali się z krzeseł.

— Oddaj żydu mój kwit na sto rubli, kiedyś sam ukradł materję!—zawołał wójt.

— Ja nie ukradłem, on łże ten Wicek, bo on mi jest winien kupę pieniędzy—odparł Moszek.

— Pójdziemy do sądu kiej tak! — krzyknął wójt.

Moszek oparł ręce na stole i patrząc wójtowi w oczy, rzekł spokojnie:

— O co mnie pan wójt oskarży?... Pan mi nie dowiedzie, żem ja ukradł, ale sąd dowie się, że pan wójt przechowuje szwarcowane towary...

A gdy stary chłop, czując swoją bezsilność, upadł na krzesło, Moszek zapytał go ze śmiechem:

— No, będziemy się prawowali?...

— Poszedł won ty gadzino! — krzyknął wójt— i niech ci moja krzywda bokiem wylezie...

Teraz Moszek i Abraham grzecznie ukłonili się wójtowi, zwolna odeszli ku drzwiom i gdy już stanęli w progu, Moszek zawołał do Wicka:

— No, chodź ty Wicek z nami, kiedy ciebie twój ojciec wypędził. A na drugi raz nie buntuj się, nie chowaj tego co znajdziesz i na nas plotek nie rób...

— Nie idź z tymi złodziejami, bo ci duszę zgubią! — upomniał go wójt.

— Wicek chodź, mówię ci ostatni raz! — zawołał Moszek.

— Weź się lepiej do jakiej uczciwej roboty, a od nich odczep się! — mówił wójt.

Wicek wahał się, myślał i wreszcie poszedł za żydami.

. . . .

. . . .

Kiedy wkrótce potem wrócił wójt do domu, był żółty jak marchew i płakał jak dziecko, za swojemi stoma rublami. Żona z początku krzyczała na niego, ale widząc że jest źle, położyła go do łóżka i rzekła:

— No, nie płacz Szymku!... Dam ci na *zrzucenie*, to ci ulży...

— Kiej to bardzo paskudnie — odparł wójt.

— Nic ci nie będzie... Magda! a przeciągnij ta piórko przez cybuszek...

I znowu powtórzyła się operacja łaskotania wój-

Nasze społeczeństwo jest miłosiernem, lecz mu braknie wytrwałości w świadczeniu miłosierdzia, braknie mu systematyczności w tym względzie.

Każdy z nas codziennie rozrzuci większe lub mniejsze kwoty, rozdając ubogim na ulicy lub przychodzącym do naszych mieszkań; ale proszę zażądać perjodycznej składki na ubogich, choćby tylko kilka rubli na rok wynoszącej, a przekonamy się, że i zapis anie się na składkę tego rodzaju daleko częściej napotka odmowę, a co dziwniejsza, że ci, którzy zapisali się na składki perjodyczne, zaniedbują ich wnoszenia, niegrzecznie odprawiają z niczem przychodzących po składkę kwestorów i wreszcie odmawiają bezwarunkowo opłaty.

Przypatrzmy się listom zaległości w towarzystwach i instytucjach dobroczynnych, a te nam dostarczą oczywistego na to dowodu.

Jestem przekonany, że uwagi te nie zreformują u nas kwestji miłosierdzia, choć nie jeden przyzna mi słuszność.

Nie mam ja też pretensji, aby ogół zreformował się w tym względzie; pragnąłbym tylko zwrócić uwagę ludzi myślących, poważnych; radbym, aby spostrzeżenia moje ten przynajmniej wywarły skutek, iżby w kółkach towarzyskich brano pod rozbiór tę kwestję, aby zastanawiano się nad tem, że dotychczasowy sposób świadczenia miłosierdzia nie odpowiada celowi.

Pragnąłbym skłonić nasze towarzyszki życia, aby w domach, zamiast jałmużny w pieniądzach, dawano coś z żywności, lub odzieży; lepiej rzadziej udzielać jałmużnę, ale udzielać ją skutecznie, aby nasze żony i córki starały się sprawdzać rzeczywistość ubóstwa, aby odwiedzały prawdziwie ubogich w ich mieszkaniach, udzielały im lekarstw, żywności, odzieży, opału i t. p.

Zarząd taniej kuchni sprzedaje marki na całe obiady, półobiady, ćwierćobiady, po kop. 12, 8 i po kop. 4.

Za markę czterokopiejkową otrzymuje się w taniej kuchni przy ulicy Freta talerz duży kaszy gotowanej na mięsie i kawałek chleba.

Dawanie marek zamiast pieniędzy przedstawia się jako bardzo pożądane.

Nie jednemu może się wydawać, że jałmużna czterokopiejkowa jest za wielką w stosunku do owych groszaków, kopiejek lub trzygroszniaków, któreśmy zwykli na to przeznaczać; ale ten zarzut okaże się niestanowczym.

Z własnego o tem mówię doświadczenia.

Od lat najmniej pięciu zaprowadziłem u siebie ten sposób udzielania jałmużny i przekonywam się ciągle o jego praktyczności.

Naprzód odstręczyli się odemnie ci wszyscy, którym jałmużna potrzebną jest na wódkę lub karty, a przychodzą po marki biedne matki, stare kobiety i bardzo uszczęśliwione są, że mogą otrzymać talerz ciepłej strawy; zatem, nawet pod względem ilościowym, mniej wydaję na jałmużny niż dawniej, gdym na równi z innymi udzielał je w monecie, boć wówczas zdarzało się, że, nie znalazłszy w portmonetce miedzi, dało się nieraz bilon srebrny.

Nad tem pracować należy, aby miłosierdzie publiczne uorganizować systematyczniej a skuteczniej; domy przytułków dla starców i kalek, oto ideał, do którego dążyć wypada.

Prawdziwy kaleka, lub starzec nie mogący pracować, powinni znaleźć schronienie w domach przytułku, gdzieby i mieszkanie ogrzane i pościel i odzież czysta i strawa zdrowa, a nadto moralna i religijna pociecha zastąpiły nory wilgotnych, a czasem błotnistych suteren, lub przeświecających poddaszów, brudny barłog i łachmany, suchy chleb i błotnistą wodę, a nadto straszną demoralizację.

Byłoby łatwo tego rodzaju przytułki zakładać, gdyby znalazła się tylko możność owe pieniądze wydane, a zwykle zmarnowane, zebrać na nowo i złożyć do skarbon i kas dobroczynnych, bo nie ulega wątpliwości, że oszczędzonoby w owych kasach codziennie *nawet tysiące rubli*, co wystarczyłoby na instytucje prawdziwie dobroczynne, a setki najniemoralniejszych wydrwigroszów zmuszonoby tym sposobem do szukania pracy.

R. Wierzchlejski.

---

towskiego gardła kaczem piórem, umazanem szmelcugą.

Wójt zakrztusił się jak nigdy, ale z dobrym skutkiem.

— Cóż lżej ci? — spytała go żona.

— O lżej!...

— No, to teraz wyśpij się, a jutro podaj się do dymisji. Ciebie jeszcze zagryzą na tem wójtowstwie...

. . . .

Wypada na zakończenie wspomnieć o dalszych losach osób tu występujących.

Wójt rzeczywiście podał się do dymisji, dziękując Bogu, że stoma rublami wykręcił się od stosunków z Moszkiem i Abramkiem. Ale pisarz, namawiany przez żonę, która wciąż chciała paradować w jedwabiach, trzymał się Cymesów —i— za różne nadużycia stracił posadę, a w końcu został pokątnym doradcą.

Stary skąpiec zaciął się w gniewie, tak, że już nigdy nie przyjął do swej chałupy ani żony, ani syna Wicka.

Baba tułała się jakiś czas po mieścinie, piła jeszcze lepiej i zmarła na apopleksję, Wicka zaś schwytano na granicy z towarami —i— oddano do więzienia na kilka lat.

Moszek nareszcie i Abraham robili wyborne interesa i zdobyli znakomitą fortunę. Wciąż słyną obaj ze sprytu i energji i wszystkich trzymają za głowy.

Zacny ojciec ich, stary Cymes, niegdyś paralityk, cieszy się zdrowiem i „handluje pieniędzmi“.

Ludzie, znający mieścinę, którzy patrzyli na mizerny koniec pisarza i całej rodziny Wicka, tudzież na szybkie wyniesienie się Moszka i Abrahama, często powtarzają przysłowie:

Jednym—szydła golą...
Drugim — brzytwy nie chcą!...

KONIEC.

Warszawa 8/IX 1880.

Antologja polska.

Lwów 10 grudnia.

Jednocześnie z moim listem odbierzecie piękną książkę, której oddawna już domagała się publiczność czytająca.

Jest nią „Antologja poetów polskich“, ułożona porządkiem chronologicznym, od Kochanowskiego i Reja aż do Ujejskiego i Asnyka!

Dzięki szczęśliwemu doborowi utworów, znajdzie tam czytelnik na przestrzeni 400 stronnic, zarysowany we wzorach, cały rozwój naszej poezji lirycznej nietylko znanych ale i mniej popularnych, a jednak zasługujących na znajomość, autorów: ogółem sześćdziesięciu dwóch.

Rozmaitości tu niebrak...

Prastara pieśń Bogarodzicy, wydrukowana gotykiem według rekonstrukcji profesora Pilata i ozdobiona wdzięcznym rysunkiem Andriollego, stanowi jakby przegrywkę do wspaniałego chóru.

Dźwięczą w nim wszystkie motywa liryczne: i Trenów Kochanowskiego i hulaszczych piosnek Węgierskiego; możesz naprzemian smakować w grubych morałach Reja i subtelnych skargach Asnyka; nasyciwszy się piękną Filis Szymonowicza i jego „ucieszn emi kozami“, możesz przejść do satyr Krasickiego lub Rodocia, do elegij wojennych Niemcewicza lub Odyńca, do krakowiaków Witwickiego lub Wasilewskiego, które same skaczą, i piosnek Bohdana Zaleskiego lub Lenartowicza, które same dźwięczą.

Porównasz jak robił sonety Mickiewicz, a jak Krasiński, Goszczyński i Gaszyński.

Przypomnisz sobie wiele śpiewek dziecinnych, których autorów nie znałeś może, jak np. w Dumkach Gosławskiego: „Gdyby orłem być!“ albo Jabłońskiego „W głos serdeczna dumka płynie“.

Rozrzewnisz się z Syrokomlą, rozśmiejesz z Szymanowskim, zagawędzisz z Polem, lub powzdychasz z Ilnicką...

A gdybyś zasnął z rozmarzenia, czytając po raz setny „W Szwajcarji“ Słowackiego, „Sielankę młodości“ Gaszyńskiego, albo „Marję“ Malczewskiego, rozbudzą cię trwożliwe akordy Romanowskiego lub Ujejskiego, legendy Zmorskiego lub Anczyca, i wtedy będziesz mógł powrócić po raz setny pierwszy do „Niebezpiecznej“ Kornela i po raz setny drugi do „Szwajcarji“ Słowackiego.

Zakochanemu w stepach Zieliński i Baliński opowiedzą ich tajemnice; zapatrzonemu w gwiazdy podsunie słowa westchnień Krasiński; błądzącemu po morzu użali się Słowacki, tęskniącemu za krajem łzę wyciśnie Bohdan.

Rany społeczne odsłoni ci Konopnicka, tajemnice cichego smutku Żmichowska, uroki wiosny Ilnicka; metafizykę modlitwy Deotyma—i będziesz mógł piorunować na życie z Sowińskim, żartować z Trembeckim, albo korzyć się z Siemieńskim.

Czego się zaś najmniej spodziewasz, to nauki biblijnej, jaką ci da Zagórski w „Historji patryarchy Noego“ lub mądrości egipskiej, którą sformułuje Faleński w „Pogrzebie Ibisa“.

A jednak wszystko to razem wzięte da ci dopiero żywy obraz myśli i pragnień ludzkich, egoistycznych wybuchów i ofiarnych poświęceń, bólu i radości!

Zakochanym nie potrzebuję tej książki polecać, wspomnę tylko, że jakąkolwiek jest ich miłość, czy plastyczna jak u Berwińskiego, czy rozanielona jak u Krasińskiego, czy zdrowa i czerstwa jak u Mickiewicza, czy zapłakana i gorączkująca jak u Magnuszewskiego, czy patetyczna i szarmancka jak u Andrzeja Morsztyna, czy filuterna i fijołkowa jak u Asnyka, czy mussetowsko-hajnowska jak u Ordona... dla każdej tam znajdą wyraz odpowiedni.

Artysta, który te kwiaty zbierał i w bukiet ułożył— chcę mówić p. Władysław Bełza — dobrze się zasłużył naszej literaturze.

Nic wprawdzie łatwiejszego jak wystąpić z zarzutami, że tego jest zamało, tego znów zadużo, że zamiast owego wolałoby się tamto—lecz gdzie jest 140 utworów, 62 poetów—nie może być inaczej!

Trzeba zaś przyznać, że i takich zarzutów znalazłoby się niewiele, że wszystko co jest ma swoją wartość i że chyba tylko Malczewski powinien był być skróconym, przez co dostałoby się więcej miejsca Mickiewiczowi, w stosunku do Słowackiego nieco pokrzywdzonemu.

Trzy stronnice „Marji“ zamiast ośmnastu byłyby zupełnie wystarczyły—wobec niezwykłej popularności tego poematu.

Część artystyczna wydawnictwa nie mało podnosi jego wartość.

Wspomniany już drzeworyt Andriollego: „Rycerstwo śpiewające pieśń Bogarodzico“, oraz jego illustracja do „Niebezpiecznej“ Ujejskiego są pełne uroku i poezji — do mniej szczęśliwych zaliczam tegoż autora scenę z „Szwajcarji“ Słowackiego, w której kochanka zanadto przypomina palmę złamaną, a kochanek deklamatora czytającego gwiazdom, nie zaś kochance „na każde jego spojrzenie ostrożnej“, i która „na jedną z nim księgi kartę wbijała oczy błękitne otwarte.“

Z tej próby wnoszę, że już chyba nikt nie powinien się brać do ilustrowania „Szwajcarji“—Słowacki rysowany zawsze traci...

Juljusz Kossak dał tęgiego „Kafarka“ z poematu Pola — a Brandt rozwinął zwykłą fantazję i zamaszystość w hetmańskim pogrzebie na stepach — wreszcie Lesser dał nieśmiertelnego Miecznika z Marją pod lipami.

Strona techniczna wydawnictwa przedstawia się świetnie i przynosi zaszczyt wydawcy p. Altenbergowi i lwowskiej drukarni związkowej.

P. Altenberg, który wziął sobie za specjalność wydawnictwa ozdobne — wydał już, jak wiadomo, „Album Grotgera“, o którem w swoim czasie pisaliśmy, a obecnie przystępuje do wspaniałego wydania w wielkim formacie „Pana Tadeusza“ Mickiewicza z illustracjami Andriollego!

Ale o tem pomówimy później, gdy się ukażą pierwsze zeszyty.

J. M.

Teatr i muzyka.

—B— Zdarzają się jeszcze odważni pisarze.

Zdarzają się poeci, którzy wśród rozwielmożnionego w literaturze realizmu, wbrew rozwiniętemu w masach zmysłowi rzeczywistości, nie uląkłszy się jedynie dziś głośnych haseł: natury i prawdy— mają odwagę bronić na scenie praw czystej poezji i przemawiać językiem, od którego i teatr i publiczność odzwyczaja się coraz bardziej.

Odwaga ich tem jest większą, że wyrzekają się dobrowolnie niezawodzącego nigdy łącznika między pisarzem a widzem — teraźniejszości; że wskrzeszając obrazy odległe czasem i przestrzenią, nie zapożyczają od dziejów ani znanych bohaterów, ani kronikarskich osobliwości, ani archeologicznych przyborów, lecz usiłują na scenę ducha historji przywołać, wcielając każdy rys jego w pewną zbiorową postać; że wreszcie kreśląc te postacie bardziej troszczą się o poezję, aniżeli o psychologję.

Do takich śmiałych poetów należy Wacław Szymanowski— czynem takiej odwagi jest przedstawiony przedwczoraj na scenie teatru wielkiego trzyaktowy dramat wierszem, p. t. „Posąg“.

Już samo tło obrazu: Włochy w XVI wieku, Florencja Medyceuszów, poetę tylko pociągnąć mogło.

Nie jestże istotnie bogatą skarbnicą ta dziwna epoka odrodzenia, w której wszystkie typowe postacie ówczesnego społeczeństwa: despota, artysta, mnich, zbir i hetera spotykają się na jednym gruncie sztuki, w której renesans jest dla mecenasów uszlachetnieniem orgji, dla artystów objawieniem doskonałego piękna, dla kościoła uplastycznieniem religji, dla zbrodniarza przypomnieniem modlitwy, dla hetery obrządkiem cielesnego kultu?

Te właśnie zasadnicze typy Florencji Medyceuszów wplątał Szymanowski w akcję dramatyczną, wysnutą z pomysłu zupełnie z tłem harmonizującego.

Carlo, rzeźbiarz religijny, żyje sobie w ciszy swej artystycznej pracowni z żoną Paolą, ktorą kocha na równi ze sztuką.

Artysta jest szczęśliwy; nie brak mu nic, natchnienia jego nie wybiegają po za sferę tej twórczości, którą jeszcze średnie wieki w spuściźnie sztuce przekazały; wiara i tylko wiara dłutem jego kieruje.

Paola w niczem do męża nie jest podobną; nurtują ją bezwiednie wszystkie żądze, wszystkie aspiracje odrodzonego pogaństwa; przeczuwa inne światy artystycznego użycia; w posągowych kształtach szamoce się bachantka, i kipi krew siostry zbójcy, który sam tylko jeden odgaduje, dokąd ją te pragnienia zaprowadzą.

Napróżno Paola usiłuje w Carlu rozbudzić szersze artystyczne ambicje, siłę genjuszu, któraby jej zaimponować mogła; napróżno Beppo groźbami przykuć chce siostrę do ogniska domowego, przy którem ciasno jej, duszno i nudno; Paola ucieka do księcia Crispi, w chwili kiedy ksiądz, padre Aldo, wskazuje rzeźbiarzowi zachwianemu przez żonę zadania chrześcijańskiej sztuki.

Ta scena podwójne zostawia wrażenie: jestto dramat domowy, i zarazem jakby zerwanie z wiekami średniemi Florencji, która rzuca się w objęcia greckiej plastyki.

Łączność dramatu indywidualnego i publicznego jeszcze wyraźniej na jaw występuje w drugim akcie.

Po dwóch latach spędzonych w odmęcie zmysłowym, w ciągłej orgji, której artyzm był podnietą i przyprawą Paola, przedstawia nam się przykuta do starca, sennego od starości i wyczerpania, istny w tych dwóch osobach obraz Florencji zgrzybiałej, spodlonej w nadużyciu i czułej już tylko na marmurowe dotknięcie posągu.

Bo posągiem stała się hetera — wypaliło się w niej, wygasło wszystko, pozostała nuda, czczość i instynkta drapieżnego okrucieństwa, nieodłączne od zmysłowych natur.

Naokoło wszystko zgniłe, znikczemniałe, zohydzone; tylko od czasu do czasu, jak Baltazarowe „Mane, Thekel, Phares“ odzywa się sumienie narodowe, w słowach młodego artysty, który energją woli oswobodził się ze splotu marmurowych ramion Paoli; religijne, w klątwach ojca Aldy, — i społeczne w ostrych *concettach* Scaranuncia, a raczej zamaskowanego Beppa, zbira — rys dziwnie w ówczesnych stosunkach charakterystyczny.

Na te głosy głuchą jest Paola, jeden z nich nawet, głos Beppa, nie będzie więcej do niej dochodził, bo kiedy brat zdemaskowany ukazuje się siostrze jako mściciel, stary Cini ocknął się niespodzianie i jak lew przebudzony, powaliwszy zbója, wtrąca go do lochu.

Paola nie łatwo opamiętać się może po tem spotkaniu, ale rozpustna drużyna przynosi jej rozrywkę.

W mieście błąka się jakiś nieprzytomny artysta, zakochany w posągu; idzie o to, ażeby z szaleńca zażartować, żeby Paola odegrała rolę posągu, a potem jak Galatea zstąpiła z piedestału ku obłąkanenemu Pigmalionowi.

Żart podoba się znudzonej heterze — i spełnia się według programu w trzecim akcie, tylko do komedji nad program wciska się dramat, bo obłąkanym artystą jest Carlo, którego ucieczka żony zmysłów pozbawiła.

Poznanie się małżeństwa jest dla upojonego tłumu rozpustników i bachantek jedną niespodzianką więcej, pieprzową do ust przyprawą.

Śmieją się wszyscy, tylko Paola, jakby w przeczuciu grozy, śmiać się nie może, a Carla ta niepojęta wesołość o większy jeszcze szał przyprawia.

Nie rozumie tego zjawiska dawnego szczęścia, które odżyło, a zbliżyć się doń nie chce.

— To posąg! — woła w obłąkaniu—i młotem rzeźbiarskim posąg rozbija.

Tu kończy się nasze zadanie.

Przedstawiliśmy świat, z którego poeta pomysł do dramatu zaczerpnął; myśl przewodnią i główne intencje autora, sąd o tem, o ile tło jest prawdziwem, o ile myśl została przeprowadzoną, a intencje urzeczywistniły się w dziele, nie do nas należy.

Pozostaje nam tylko wspomnieć o grze artystów, która była bardzo staranną.

Rolę tytułową przedstawiła panna Derynżanka z wielką siłą dramatyczną; Carla bardzo sympatycznie traktował p. Tatarkiewicz; Królikowski świetną dykcją utrzymał postać mnicha w odpowiednim nastroju; p. Rapacki uchwycił zręcznie charakterystyczną stronę Beppa; panowie Prażmowski i Wolski z wielką dla siebie korzyścią trzymali się wskazówek autora.

Piękna wystawa dodała przedstawieniu wiele świetności; układ sceniczny obmyślany.

*

Wczoraj na scenie teatru rozmaitości po raz piąty z rzędu wystąpiła p. Marja Disterlow, jako merowa Trabut w zabawnej i zajmującej sztuce Wiktoryna Sardou: „Mieszczanie na prowincji“.

Panna Disterlow grała już tę rolę przed dwoma laty na jednej ze scen ogródkowych, w towarzystwie poznańskiem, pod dyrekcją p. Doroszyńskiego; wówczas mieliśmy sposobność obszerniej zastanowić się nad zaletami tej gry, w której swoboda, dystynkcja i dobry smak artystki znajdują nader wdzięczne pole do popisu.

Wczorajszy występ gościnny na scenie rozmaitości w otoczeniu i atmosferze podniośliejszej powiódł się lepiej jeszcze od innych, a liczna publiczność, zapełniająca teatr, zadowolenie swe ze sztuki i gry artystów objawiała częstemi oklaskami i przywoływaniami.

*

W teatrze małym — panna Turczynowiczówna grała wczoraj rolę tytułową w komedji „Niedorostek“.

To, co w rolach kobiecych może dla debiutantki stanowić zawadę, głos gruby, szorstki i ruchy rubaszne — przydało się przypadkowo dla chłopca i użyczało postaci niedorostka pozoru prawdy i natury.

We wznowionym „Mizantropie i druciarzu“ p. Holcman z humorem grał druciarza.

*

Sarassatte ściągnął znów tłumy do sal redutowych.

Koncert bardzo był zajmujący.

Nowe dzieło Saint-Saensa, koncert skrzypcowy ma wszelkie cechy twórczości tego kompozytora; strona symfoniczno-charakterystyczna znacznie w niem przeważa; orkiestra traktowana z takiem zamiłowaniem, że chwilami popisowy instrument wydaje się tylko dla niej pomocą; w całości więcej jest dowcipu aniżeli głębi — motyw drugiej części odznacza się świeżością i prostotą.

Całość grana była przez artystę z porywającą werwą.

Prawdziwym tryumfem Sarassattego był jednak koncert Mendelssona.

Artysta wlał weń nowego ducha; lirykę drugiej części ożywił iskrą namiętności; finał rozpalił szatańskim ogniem—i przypomniał Henryka Wieniawskiego, który do grobu z sobą uniósł tajemnicę egzekucji tego koncertu...

Konieczną część programu stanowiły, jak zwykle, tańce hiszpańskie — niedościgniona Sarassatego specjalność, w której artysta skupia całą swej gry poezję.

O pannie Elzie Manzel mieliśmy właśnie wyrazić zdanie, że miejsce jej jest jeszcze w konserwatorjum nie na estradzie, kiedy pianistka zawiadomiła nas, że uległa wypadkowi stłuczenia ręki, który szkodliwie na grę jej wpłynąć musiał.

Czy nie słuszniej było w takim razie nie grać wcale?

Możemy upewnić pannę Manzel w imieniu publiczności, że nikt nie miałby do niej pretensji.

Lepiej było, żeby współczucie obudziła skaleczona ręka, aniżeli pokaleczony niemiłosiernie Szopen.

Wstrzymując się więc w tej chwili od zdania o grze panny Manzel, radzimy jej, aby na estradę nie występowała przed wyleczeniem się zupełnem, choćby kuracja lat kilka trwać miała...

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieści się „Przegląd literacki“, na który zwracamy uwagę naszych czytelników.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Nowosti* donoszą, iż projekt podatku dochodowego został już stanowczo ułożony. Dochody, od których opłacany ma być podatek, ugrupowane zostają w następującym porządku: a) dochody od papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych; b) dochody z przedmiotów naturalnej produkcji, jako to: zbóż i innych produktów państwa roślinnego i t. d.; c) dochody z przemysłu i handlu zewnętrznych; d) dochody rozlicznych towarzystw akcyjnych kolejowych i t. p. i e) dochód z pracy osobistej. Nader ciekawą stronę projektu stanowią dane statystyczne z obliczenia przypuszczalnych wpływów od każdej z pomienionych kategoryj dochodów. Projektowanem jest pobieranie podatku dochodowego w wysokości 3%. Prawdopodobny wpływ podatku w roku pierwszym jego istnienia obliczanym jest na 30 do 40 miljonów rubli. Zresztą cyfry w tej chwili określić dokładnie niepodobna i praktyka dopiero pokaże rzecz we właściwem świetle. Między innemi istnieje obawa, ażeby kapitaliści wobec nowego podatku nie starali się umieszczać swych kapitałów za granicą. Zmniejszyłoby to znacznie jego wpływ.

= Gazety petersburskie donoszą, że istnieje podobno w sferach administracyjnych projekt podwyższenia opłaty kupieckich „świadectw gildyjnych.“

= Opłata za zagraniczne telegramy z odpowiedzią, która dotąd pobieraną była w stosunku 25 kop. za frank, obecnie, ze względu na kurs naszych pieniędzy, podwyższoną zostanie z rozporządzenia p. ministra poczt i telegrafów do 37½ kop. za frank.

= Gazety petersburskie piszą, że ministerjum spraw wewnętrznych zamierza przedsięwziąć cały szereg środków w celu dania ciągłych zajęć aresztantom i zwiększenia przez to produkcyjności więzień; roboty są zaprowadzane we wszystkich więzieniach, gdzie tylko jest to możebne.

= *Mosk. wied.* piszą co następuje o biletach 25-rublowych nowego wzoru. „Są one bardzo piękne. Szczególnie zwraca uwagę delikatne odrobienie. Napisy są białe i niebieskie ze znakami wodnemi. Na bilecie znajduje się portret cara Michała Feodorowicza, cyfra 25 na lewo, u góry herb, a na dole w czworokącie ciemno-brunatnego koloru białemi literami wypis z manifestu naprawo u dołu słowiańskie 25. Brzegi biletu są umyślnie pozostawione cokolwiek nierówne.“

= Postawiony na ostatnim zjeździe kolejowym projekt centralnej izby obrachunkowej dla dróg żelaznych w Cesarswie i Królestwie, na wzór londyńskiego *Clearing-House*, coraz więcej znajduje zwolenników. Projekt ten jest obecnie opracowywanym szczegółowo; dla zgromadzenia odpowiednich danych i wskazania najłatwiejszych środków manipulacyjnych, autor projektu p. Carlyle zostanie nawet wysłany do Anglji. Rzecz opracowana ostatecznie wniesioną zostanie na najbliższy ogólny zjazd kolejowy w Petersburgu. Projekt, jak twierdzą gazety petersburskie, ma za sobą przychylność ministerstwa.

= *Praw. wiest.* pomieszcza najwyższe rozporządzenie względem dodatkowego etatu izby sądowej warszawskiej. Etat ów wprowadzony od 1-go stycznia 1881 roku, obliczony jest w sumie 37,450 rubli rocznie. Z tej sumy dla prezesa departamentu przypada rs. 5000, dla 6 członków rs. 21,000, dla sekretarza rs. 1800, dla dwóch pomocników sekretarza rs. 1600, dla komisarza sądowego rs. 600, dla woźnych sądowych rs. 450, dla urzędników kancelaryjnych i kancelistów, oraz na wydatki kancelaryjne rs. 3000 i dla towarzysza prokuratora rs. 4000.

= Kwestja zaprowadzenia w Piotrkowie oświetlenia gazowego poruszaną jest obecnie w sposób energiczny. Magistrat miejscowy, na swe wezwanie, otrzymał dwie oferty na urządzenie oświetlenia gazowego, jedną od inżeniera Banaszkiewicza, dyrektora fabryki gazowej w Tarnowie w Galicji, drugą od inżeniera saskiego p. L. Thiemego. Rzecz bez wątpienia przejdzie niebawem w sferę czynu.

= Do *Nowosti* piszą z Biały, w gub. siedleckiej, co następuje: „Niedawno został u nas aresztowany nauczyciel jednej ze szkół elementarnych, niejaki K. za udział w partji socjalistycznej. Sprawa ta wynikła z powodu zawiadomienia uczynionego przez księdza G., od którego dwa jednocześnie nadesłane listy bezimienne żądały 150 rubli dla „zbiegłych socjalistów.“ Rzecz prosta, w listach oznaczono miejsce, gdzie mają być pozostawione pieniądze. Rewizja w mieszkaniu autora wykryła wiele listów kompromitującej treści. K. został aresztowany bez oporu. Sprawa będzie roztrząsaną w warszawskim sądzie okręgowym wojennym.“ Rzecz tę podajemy, ma się rozumieć, na odpowiedzialność pisma petersburskiego.

= Ze strony p. oberpolicmajstra warszawskiego — jak donosi *Medycyna* — złożony został u naczelnika kraju memorjał bardzo nieprzychylny względem delegacji sanitarnej, proponowanej przez większość kompetentnych członków podkomitetu obywatelskiego, a zatwierdzonej przez czasową komisję sanitarną.

= Na Woli pod Warszawą założoną została pierwsza w kraju fabryka parowa listew złoconych i ram p. t. „Aleksandrów“.

= W szkole rzemieślniczo-niedzielnej, przeznaczonej wyłącznie dla terminatorów profesji rzeźniczej, odbył się w dniu 12 b. m. roczny egzamin w obecności delegowanego ze strony inspekcji szkół p. Karlińskiego i starszych zgromadzenia: pp. Gasińskiego i Lentza. Nagrody otrzymali: Wegner Edward, Pelszek Jan i Pejkowicz Władysław. Uczniów było zapisanych do szkoły w roku bieżącym 63.

= Dziś w sali ratuszowej odczyt p. Wł. Bogusławskiego „O Fauście Göthego“.

= Do komitetu resursy kupieckiej wybrani zostali pp. Artur Banachiewicz, Jan Bloch, Wojciech Bronikowski, Kazimierz Dobiecki, Aleksander Goldstand, Włodzimierz Pląskowski, Kalikst Potkański, Józef Rawicz, Konstanty Rudzki, Stanisław Wołowski, Władysław Wołowski, tudzież Józef Zelt.

= Bawi w Warszawie jenerał wojsk rumuńskich Ghika.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Posąg“; wtorek: „Jan z Lejdy“; środa: przedstawienie popołudniowe: trzeci koncert Pabla Sarassatego w salach redutowych; przedstawienie wieczorne „Indje“; czwartek: „Posąg“; piątek: „Kopciuszek“; sobota: Pierwsze przedstawienie opery włoskiej (podobno „Mefisto“ Boity — abonament zawieszony); niedziela: „Indje“.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Marcowy kawaler“, „Przysięga Horacego“, „Grzeszki babuni“, tudzież: „O chlebie i wodzie“; wtorek: „Ostatnia próba“, „Babie lato“, „Stary jegomość“, tudzież: „Niewiniątko; środa: „Montjoye“; piątek: „Sąd honorowy“; sobota: „Nasi najserdeczniejsi“; niedziela: „Artykuł 264“.

Teatr mały:

Wtorek: „Okrężne“, „Nowy mizantrop i druciarz“, tudzież: „Sto za sto“; czwartek: „Nowy mizantrop i druciarz“, „Okrężne“, oraz „Sto za sto“; sobota: „Trzydzieści siedm sous pana Montaudonina“, „Sto za sto“, oraz „Żony uczonych“; niedziela: „Okrężne“, „O chlebie i o wodzie“, tudzież: „Trzydzieści sous pana Montaudonina“.

* Dziś „Posąg“ po raz drugi.

* Artystka baletu petersburskiego, pani Wazem, przybywa podobno wkrótce na występy gościnne do Warszawy.

Później pani W. udaje się do Medjolanu i Turynu.

* Trzeci i ostatni koncert Sarassatego nastąpi we środę, zdaje się w sali teatru wielkiego.

= Pogrzeb.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-tej rano, rozpoczęło się w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Róży z hr. Łubieńskich Sobańskiej.

Celebrował JEks. ks. biskup kaliski Popiel.

Orszak pogrzebowy ruszył o godzinie 1-ej przez miasto ku rogatkom wolskim, skąd odprowadzone będą zwłoki zgasłej do grobów rodzinnych w Wiskitkach.

W żałobnym pochodzie uczestniczył tysiączny tłum, wśród którego wiele serc bije prawdziwą czcią i wdzięcznością dla zmarłej matrony.

Trumnę pokrytą kwiatami niesiono na ramionach.

S. p. Róża była córką Feliksa Łubieńskiego, ministra sprawiedliwości, założyciela szkoły prawa.

Osierociła: Feliksa Sobańskiego, oraz dwie córki p. Paulinę Jełowiecką i hr. Antoninę Drohojewską.

= *Art nad.* Szanowny redaktorze!

Wskutek wzmianki w numerze 275 *Kurjera Warszawskiego* o przekładzie polskim „Dziejów literatury polskiej“ W. Spasowicza (stanowiących część dzieła „Dzieje literatur słowiańskich“) — objaśniamy, iż tenże przekład już się drukuje w Petersburgu pod kierunkiem samego autora, naszym nakładem.

Z poważaniem

St. Czarnowski, administrator „Sp. nakł. warsz.“

= Stara studnia.

Znana przechodzącym przez Leszno studnia starego autoramentu, zbudowana niegdyś ku wygodzie woźnicom, pojących tu swoje konie, oraz okolicznych mieszkańców, kiedy wodociągi były jeszcze marzeniem, w tych dniach zniesioną i ziemią zasypana została.

Ongi miała być w niej woda jedna z lepszych w Warszawie — dziś jednak przy zaprowadzonych wodociągach stała bezużytecznie i była istną zawalidrogą.

Teraz, kiedy przeszkoda ta z chodnika usuniętą została, spodziewać się należy, że i sam chodnik do porządku przyprowadzonym będzie, gdyż złożony z kawałków płyt kamiennych, szpetny przedstawia widok, stanowiąc przytem wielką dla przechodniów niewygodę.

= Drożyzna prawie niesłychana!

Jedno jajko kosztuje obecnie siedm groszy—kwarta śmietany złp. trzy!

Masło wyborowe dochodzi w cenie 4 złotych za funt!

Co to będzie?

= Specjaliści.

Mieszkańcy dzielnic południowych miasta a mianowicie cyrkułów policyjnych 9 łazienkowskiego i 10 nowoświeckiego w ostatnich czasach zaniepokojeni byli częstemi kradzieżami bielizny ze strychów.

Kradzieże podobne dokonane zostały na ulicy Instytucyjnej pod nr 6, na Wspólnej pod nr 22 i 34, na Chmielnej pod nr 26 i w wielu innych miejscach.

Wskutek licznych skarg w tym przedmiocie, policja rozwinęła silną działalność.

Podejrzenia padały na rozmaite osoby.

Nareszcie przed kilkoma dniami na ulicy Żurawiej pod nr 10 schwytano na gorącym uczynku kradzieży bielizny ze strychu, gdzie do wysuszenia po praniu zawieszoną była, Jana Drosta, który i do innych tego rodzaju kradzieży się przyznał.

Schwytano także dwie wspólniczki rzezimieszka, Marjannę Przesmycką i Eleonorę Szymańską.

Złodzieje wskazali miejsca gdzie skradzione przedmioty się znajdowały i znaczną część bielizny właścicielom zwrócono.

= Rewizja.

Z Mińska gubernjalnego donoszą do gazet petersburskich, że tam odbyła się rewizja w miejscowych składach różnego rodzaju tkanin.

Rewizja ta, dopełniona pod przewodnictwem jenerała Djakowa przez straż graniczną i policję miejscową, wywołała niepomierny popłoch śród handlujących.

Jak twierdzą jedni, zabrano towarów za 50 tysięcy rubli, jak mówią inni za 100 tysięcy.

Rewizja została uskutecznioną z powodu spełnienia ogromnej kradzieży na jednej z komór granicznych.

Ukraść miano za kilkaset tysięcy nieoclonego towaru.

Dodać trzeba, że rewizja w Mińsku nie wiele pomoże do wykrycia kradzieży.

Zapewniają, że znaczna część zabranego towaru pochodzi z łódzkich i innych krajowych fabryk, reszta zaś pochodzi podobno z kontrabandy.

= Napad.

Przed kilku dniami ze wsi Mikulić, w pow. tureckim, wyjechał konno posłaniec, wioząc do wsi pobliskiej portmonetkę z pieniędzmi.

W drodze napadnięty został przez dwóch ludzi, z których jeden zatrzymał konia, drugi zaś jeźdzca uderzył ostrem narzędziem w skroń, widocznie w celu zabicia i ograbienia.

Drugie uderzenie, wymierzone w człowieka, dostało się przypadkiem koniowi, który, pobudzony niem, wyrwał się z rąk rabusiowi i uniósł nawpół nieprzytomnego jeźdzca.

W ten sposób napadnięty ocalał...

= Pożar.

W tych dniach wybuchnął gwałtowny pożar we we wsi Bełzatce, w pow. piotrkowskim.

Strata jest bardzo znaczna, wynosi bowiem do 18,000 rubli.

Spłonęła stodoła murowana, śpichlerz i owczarnia murowana, oraz owczarnia drewniana.

Cała krescencja stała się również ofiarą płomieni.

Nadto w płomieniach zginęło: 33 krów, 19 wołów, 10 sztuk jałowizny, 30 owiec, 23 koni i 11 źrebiąt.

Przyczyną pożaru była nieostrożność służącego dworskiego Piotra Borucha, który, dając koniom obrok, zapalić miał nieumyślnie siano.

= Wypadek.

W tych dniach robotnik Antoni B., pracujący w gorzelni Szewnickiej, przy odlewaniu do kufy pośliznął się i wpadł do niej.

Skutkiem poparzenia B. wkrótce zmarł.

= **Wypadki.**

* Wczoraj pod domem nr 3 przy ulicy Twardej podniesiony został leżący na chodniku człowiek jakiś bezprzytomny.

Po przyprowadzeniu go do przytomności powiedział on swoje nazwisko: Moszek Lejba Ojzer i zeznał, że przechodząc ulicą nagle zachorował i upadł w miejscu, gdzie go znaleziono.

Odwieziono go natychmiast do szpitala izraelickiego, gdzie w parę godzin po przybyciu O. zmarł.

Śledztwo zarządzono.

* Henryk N., czeladnik szewcki, wróciwszy po pijanemu do swego mieszkania pod numerem 61 przy ulicy Ogrodowej, rozpoczął kłótnię z żoną swoją Anielą.

Począł on bić biedną kobietę, a gdy ta wołać chciała o pomoc, zamknął drzwi na klamkę i pochwycił za nóż, którym groził jej nieustannie.

Nieszczęśliwa, chcąc uniknąć śmierci pewnej z ręki męża, wolała narazić się na niepewną śmierć i wyskoczyła przez okno z drugiego piętra na bruk.

Przybieżono z pomocą i sam napastnik, oprzytomniawszy nieco, biegł ratować żonę.

Anielę N., mocno potłuczoną, odwieziono natychmiast do szpitala przy domu przytułku i pracy.

Co do zdrowia jej, lekarze stanowczego nic powiedzieć nie mogli, w każdym razie jest ono fatalne, tem bardziej, że nieszczęśliwa od 5 miesięcy była w błogosławionym stanie.

Przestępcę aresztowano.

* Apolonja S., zamieszkała pod nr 60 przy ulicy Marszałkowskiej, pokłóciła się z Katarzyną L., pobiła ją, a w zaciętości schwyciwszy za topór, zadała jej głęboką i ciężką ranę w głowę.

Mimo to życiu rannej nie grozi niebezpieczeństwo.

Apolonję S. pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

* W domu pod nrem 7, przy ulicy Radnej, dwóch chłopców z figlów rozlało naftę na podłogę i zapaliło.

Ogień szybko sąsiedzi spostrzegli i ugasili bez dalszych następstw.

* Na Marszałkowskiej, nieznajomi złoczyńcy kamieniami wybili szyby w izbie felczerskiej p. S., przyczem zbili lustro znacznej wartości.

= Ładny wiek.

W tych dniach we wsi Zamoszce, w gubernji nowogrodzkiej, zmarła włościanka Abrosimow, która się doczekała wcale ładnego wieku.

Liczyła ona lat 120.

Na kilka lat przed śmiercią zdrowie jej było jeszcze w wybornym stanie.

= Totalizator.

Wspominaliśmy już, iż policja berlińska wzięła się ostro do instrumentu używanego na torze wyścigowym, a zwanego „totalizatorem.“

Jedno z towarzystw sportowych otrzymało onegdaj od ministerjum polecenie zarzucenia tej arcykosztownej i arcyszkodliwej zarazem zabawki.

Dwa inne towarzystwa zmuszone będą podobno w krótkim czasie do usunięcia totalizatorów.

Wartoby i u nas wytransportować tę szkodliwą maszynę z pola mokotowskiego.

= Dzienniki.

W Paryżu ukazały się nowe dzienniki polityczne:

La ville de Paris.

L'union nationale.

La loi—i dwa satyryczne:

L'assomoir i *Paris mondain.*

= Komiczne ogłoszenia.

Jedna z gazet zagranicznych pomieszcza następujące godne uwagi ogłoszenia:

„Wzywam wyrobnika X., aby mi doniósł o miejscu swego pobytu, celem porozumienia się z nim w sprawie podziału jego zmarłej ciotki“.

„Z powodu podeszłego wieku jest do wynajęcia piwnica na piwo“.

„Od pierwszego stycznia zamieszkam naprzeciwko siebie i proszę o dalsze łaskawe względy szanownej publiczności“.

„Z powodu wstąpienia do wojska jest do sprzedania angielski legawiec.”

= Nowe przekleństwo.

Frazeologja giełdy odznacza się wielką drastycznością...

Na giełdzie wiedeńskiej usiłowano właśnie wymyślić frazes, któryby w ustach mocno zirytowanego giełdowca brzmiał delikatnie jako życzenie błogosławieństwa, ale i przekleństwa zarazem.

Rezultat usiłowań osiągnięto, i gwałtowną indygnację ubierają teraz w następującą szatę: „Bogdajbyś się doczekał setnego roku życia — — *ale zaraz!*“

= Akademik Roger.

Gdy Roger, autor wybornej komedji „Adwokat“, wybrany został do akademji francuskiej i przedstawiony Ludwikowi XVIII, książę ten rzekł do niego:

— Sprawa pańska bronioną była przez dobrego „Adwokata“...

= Złodziej.

Portjer pewnego domu oddalił się na chwilę z swego mieszkania.

Złodziej korzysta z tego, wkrada się do pokoju, kradnie wiszący na ścianie srebrny zegarek, i pisze kredą na stole następujące słowa:

„W mieszkaniu portjera powinien zawsze być ktoś obecny!“

— W dniu dzisiejszym, jako w dalszym ciągu ciągnienia 5-tej klasy 135-tej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 7550 wygrał rs. 40,000 u kol. Słusznego w Siedlcach, nr 9642 rs. 10,000 u kol. Lewka Wilnera w Warszawie, nr 14,979 rs. 2000 u kol. Migdała w Międzyrzecu, nr 6895 rs. 1000 u kol. Kratkego i Wejdenfeldta w Warszawie, nr 14,318 rs. 1000 u kol. Rosenbluma w Warszawie, nr 14,601 rs. 1000 u kol. Możdżeńskiego w Kielcach, nr 17,946 rs. 1000 u kol. Kornfeldtowej w Warszawie, a nnra 1808, 3313, 8342, 10,842, 12,228, 16,453, 18,866 i 22,631 po rs. 400.

— W dniu 2 (14) grudnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie 5-tej po południu w gmachu po-dominikańskim przy ulicy Freta odbędzie się posiedzenie rady opiekuńczej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności cyrkułu 3-go, na którem dopełnione zostaną wybory na rok 1881, na urząd opiekuna i zastępcy rady opiekuńczej — na posiedzenie to członkowie tak wspomnianej rady, jako też i członkowie Towarzystwa dobroczynności w tym cyrkule mieszkający proszeni są, aby licznie zebrać się raczyli.

— *Sprostowanie.* W nr 276 naszego pisma, w artykule o pogrzebie ś. p. biskupa ks. Józefata Juszyńskiego, mylnie po-

dano, iż w czasie nabożeństwa żałobnego przemawiał ksiądz Kleczyński, powinno być: ks. Kloczkowski.

— *Cerkowno obszczestwiennyj wiestnik* otrzymał od prawosławnego biskupa lubelskiego Modesta następujące sprostowanie ukazujących się w gazetach wieści o mniemanej deputacji unickiej, która miała przybyć do Petersburga do hr. Lorys-Melikowa: „Gazeta *Rossja* wydrukowała tę wiadomość w takim tonie, jak gdyby to nie była pogłoska, lecz fakt niewątpliwy. Ani duchowna ani cywilna administracja kraju nigdy nie słyszały od nikogo, bez względu na chęć ich dowiedzenia się tego, ażeby jakakolwiek deputacja bez jej wiedzy lub choćby tajemnie udawała się do Petersburga z prośbą do hr. Lorys-Melikowa. Zkądże mogła się ukazać ta wiadomość? Oto zkąd. Jeszcze przedtem w jakichś gazetach przeszła wiadomość, iż polscy propagandziści mają w swem rozporządzeniu siedm miljonów w celu propagandy w Polsce i na Litwie. Za te pieniądze, przez zagraniczne polskie gazety można wymyślać i rozpowszechniać jakie kto chce wieści, najnieprawdopodobniejsze. Treść prośby, przytoczonej przez gazetę, do takiego stopnia pełna jest fałszów i tak przekręca fakta, że znający rzecz bliżej ujrzy w tem sprawę propagandy. Potem, czy można uważać wydrukowaną w gazecie *Rossja* stanowczą wiadomość, iż z powiatu chełmskiego, centrum wyznania prawosławnego w chełmszczyźnie, przybyła deputacja z jakąś prośbą, za prawdziwą? Trudno wierzyć. A gdyby i rzeczywiście takie deputacje przybyły z jakichkolwiek miejscowości gub. siedleckiej albo lubelskiej, to i w tym razie napewno rzec można, że owa deputacja jest owocem tajemnej polskiej jezuickiej propagandy.“

Nekrologja.

† Dnia 14 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Głogowskiego**, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —29476—

† We wtorek, dnia 14 b. m, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Pawła **Dubeltowicz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza przyjaciół i znajomych. —29484—

† Ś. p. Leon **Kosiński**, emeryt, b. pisarz magazynu solnego i b. oficer b. wojsk polskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 72, dnia 12 b. m. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 14 grudnia r. b., o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **2-ej** po południu, odbyć się mające. —29487—

† Wszystkim osobom, które raczyły uczestniczyć w smutnym obrzędzie pochowania zwłok najdroższej córki naszej Jadwigi zasyłamy z głębi zbolałego serca serdeczne Bóg zapłać. *Edward i Julja Redlich.* —29485—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 11-go grudnia.—Gambetta wypowie jutro w Sorbonie polityczną mowę.

× **Paryż** 11-go grudnia.— Minister spraw wewnętrznych polecił prefektom okólnikiem nie dozwalać w przyszłości żadnych odczytów w przedmiotach religijnych i politycznych bez uprzedniego zawiadomienia ministerjum. Prefekci winni również przeszkadzać, aby merzy nie dawali pozwoleń na odczyty jakiegokolwiek rodzaju. Przepisy te mają moc obowiązującą do czasu uchwalenia przez izbę nowych ustaw.

× **Paryż** 11-go grudnia.— Unja republikańska naradzała się nad projektem ustawy, oznaczającym czas roboczy dla robotników na dziesięć godzin. Projekt napotkał na silny opór, a mianowicie zwrócono uwagę, iż w razie jeżeli czas roboczy skrócony zostanie z jedenastu na dziesięć godzin, Francja nie będzie już mogła konkurować z zagranicą i straci na tem skróceniu rocznie 200 miljonów. Stowarzyszenie nie wydało stanowczej uchwały.

× **Paryż** 11-go grudnia.— W Algerze odbył się pojedynek na szpady pomiędzy radcą apelacyjnym Prat a Marcillat, naczelnym redaktorem gazety miejscowj i przewódcą bonapartystów algerskich. Prat otrzymał pchnięcie szpadą w piersi i padł na miejscu. Marcillat aresztowany.

× **Paryż** 11-go grudnia. — Ministeujum oświaty poleciło porucznikowi marynarki, Gautierowi, zwiedzić i zbadać w Cochinchinie kraje Szamp, Stieng, jakoteż lasy, leżące pomiędzy kolonjami francuskiemi Anam, Siam i Cambodja.

× **Bruksella** 11-go grudnia.—Jak z pewnego źródła słychać, biskupi belgijscy otrzymali cyrkularz papieski, w którym polecono im unikać wszelkiej prowakacji rządu belgijskiego.

× **Rzym** 11-go grudnia.—W tutejszych politycznych kołach istnieje pogłoska, iż papież gotów jest objąć pośrednictwo pokojowe pomiędzy Chili i Peruwją.

× **Londyn** 11-go grudnia. — Tutejsze towarzystwo geograficzne zajęte jest wygotowaniem planów nowej wyprawy do bieguna północnego; głównym celem ekspedycji byłoby zbadanie nieznanych przestrzeni na północ od 79 i 80 stopniami szerokości.

× **Dublin** 11-grudnia.—Trybunał sądowy w Omach skazał dzierżawcę Nangle na dwadzieścia lat robót przymusowych, ponieważ tenże strzelił z fuzji do właściciela.

× **Berlin** 11-go grudnia.—Zmarł tu dr Brunns, profesor na fakultecie prawnym tutejszego uniwersytetu.

× **Praga** 11-go grudnia. — W Rokiczanie czeskiej odbył się ślub niejakiego Zajceka, liczącego lat 90, z Józefą Karl, mającą lat 70; oboje państwo młodzi liczą 160 lat.

× **Kraków** 11-go grudnia.—W pierwszej połowie września roku przyszłego zbierze się tu trzeci zjazd lekarzy i przyrodników polskich. W tym celu w maju r. b. zawiązał się tu pod przewodnictwem prof. Janikowskiego wydział gospodarczy. Wydział ten na ostatnich dwóch posiedzeniach układał program naukowy zjazdu. Uchwalono rozesłać zaproszenia na zjazd do wszystkich lekarzy i przyrodników polskich.

× **Kraków** 11-go grudnia.—Zapewniają, iż w roku przyszłym urządzony tu zostanie konsulat rosyjski.

× **Kraków** 11-go grudnia.— Miejscowy dziennik donosi ze Lwowa, iż wydział krajowy zaciągnął już w Banku krajów pożyczkę w sumie 600,000 guldenów, bez ubezpieczenia hypotecznego na nowym gmachu sejmowym.

× **Lwów** 11-go grudnia. — Przedstawiony na scenie tutejszej „Koriolan“ Szekspira sprawił potężne wrażenie. Bolesław Ładnowski, grający po mistrzowsku tytułową rolę przyjęty był grzmotem oklasków i pośród nich zstępował ze sceny. Aszpergerowa, jako matka Karjolana, wstrząsnęła przepełniającą teatr publicznością.

× **Peszt** 11-go grudnia.—Odbył się tu pojedynek na pałasze pomiędzy deputowanym sejmowym p. Rohonczy a hr. Mikołajem Eszterchazy; obaj przeciwnicy ranni.

× **Peszt** 11-go grudnia. — *Pester Lloyd* donosi, iż superintendent unitarjan austryjackich, Karol August Forstner, który przed kilku laty wystąpił był z kościoła katolickiego, obecnie znowu powrócił na łono tego kościoła.

× **Zagrzeb** 11-go gruonia.—Wczorajszej nocy, o godzinie 3 minut 25, dało się uczuć krótkie lecz silne trzęsienie ziemi.

× **Zagrzeb** 11-go grudnia.—Dziś rozpoczęły się wykłady na tutejszym uniwersytecie. Instytut chemiczny dotąd nie odrestaurowany. Dziś w nocy, o godzinie 5, znowu wydarzyło się znaczniejsze wstrząśnienie, które spowodowało niebezpieczne rysy w murach. Lekkie wstrząśnienia trwają prawie nieprzerwanie. Ludność poczyna się znowu niepokoić.

× **Belgrad** 11-go grudnia.—Polecone z rozkazu ministra spraw wewnętrznych, Garaszanina, usunięcie z urzędu i ścisłe badanie niektórych urzędników pocztowych, którzy dopuścili się za poprzedniego ministra złamania tajemnicy listowej, robi tu najlepsze wrażenie.

× **Ateny** 12-go grudnia. — Znany badacz starożytności, Schliemann, udał się celem poszukiwań archeologicznych do Orchomenos, nad Jeziorem Kopais, gdzie znajdować się mają zasypane niezmierne skarby.

× **Moskwa** 11-go grudnia.— *Russk. Wied.* ogłaszają list Turgenjewa, wzywający do składek na pomnik dla Gustawa Flauberta, mający stanąć w Rouenie.

Przegląd polityczny.

Od czasu rozwiązania kwestji czarnogórskiej i wydania Dulcigno, rozwój wypadków politycznych wszedł na tor węższy i więcej ograniczony. Zabrakło nagle sensacyjnych wiadomości i efektownych niespodzianek, które w ostatnich czasach urozmaicały jeszcze przeglądy polityczne prasy. Dzisiaj, chwilowo przynajmniej, ułożyło się wszystko do pewnej spokojnej normy, w której dopiero jakiś nowy czynnik sprowadzi ważniejsze, a co prawda, nie tak rychło pożądane zmiany.

Jedynie Grecja mogłaby budzić większe zajęcie, ale oddawna przywykliśmy do monotonji polityki helleńskiej i nie wiele odmiany spodziewamy się w niej i teraz. Przewaga Europy ciąży zawsze i ciążyć będzie długo jeszcze nad rządem ateńskim, hamując jego pokuszenia i porywy ryzykowne i niebezpieczne.

Nord. Allg. Ztg. robi słuszną uwagę, że każdy dzień przerwy, zyskany w sprawie wschodniej, jest już dla ogólnego interesu pożądaną korzyścią. Stosunki na Wschodzie są jeszcze tego rodzaju, że wiele im zaufać nie można; lepiej przeto pozostawić czas umysłom do uspokojenia się i ułożenia, aniżeli zbytnim i nieostrożnym pośpiechem rozdrażniać je jeszcze bardziej i rozdmuchiwać iskry pod popiołem ukryte. Zrozumiały to dobrze mocarstwa traktatowe z wyjątkiem tych, które tego zrozumieć nie chcą.

Presse pisze odnośnie do sytuacji na wschodzie: „nie ulega dziś żadnej wątpliwości, że między Austrją, Francją i Niemcami istnieje zupełne porozumienie się i zgoda co do odroczenia sprawy helleńskiej, ale niemniej pewnem zdaje się postanowienie Rządu ateńskiego w sprawie zamierzonej akcji zbrojnej“.

Parlament grecki zakończył swoje obrady nad budżetem wojennym uchwałą, przyjmującą wszystkie pozycje przez Rząd wymagane. Ministerjum Komundurusa przeto utrwaliło znowu swoją egzystencję.

Ze względu na głoszoną zgodność mocarstw konserwatywnych, przemówienie prezydenta republiki francuskiej do nowozamianowanego ambasadora Porta, Essad-beya, przy odbieraniu listów wierzytelnych, zasługuje na szczególniejszą uwagę.

Grévy rzekł: „Z naszej strony starać się będziemy wzmocnić jeszcze przyjazne stosunki, jakie między Francją i Turcją dzisiaj istnieją. Dziękuję panu za przychylność, z jaką w imieniu swego władcy dla republiki i jej prezydenta się oświadczasz. Proszę pana, abyś Jego Cesarskiej Mości sułtanowi wynurzył moją wdzięczność serdeczną, jakoteż życzenia, by z ciężkich okoliczności, w których się państwo jego teraz znajduje, wyszedł ku własnemu i ku zadowoleniu Europy“.

O to drugie zadowolenie zdaje się, że p. Grevy'emu najwięcej przy tej sposobności chodziło; wypadki okażą nam, o ile te życzenia będą mogły się sprawdzić i pożądany skutek sprowadzić.

Grecja pozwala Europie mówić o pokoju i ugodowem rozwiązaniu sporu, a sama gotuje się do wojny bezustannie; co więcej, zyskuje nawet awanturniczych sprzymierzeńców, bo według wiadomości telegraficznych podobno syn Garibaldiego na wypadek kampanji ofiarował rządowi ateńskiemu korpus złożony z 6—7,000 ochotników włoskich. Na bezrybiu i rak ryba; być może, iż w danym razie Grecja skorzysta z owych *soldats-voyageurs* na wiosnę, gdy na serjo będzie mogła zabrać się do akcji zbrojnej.

Konferencje ks. Bismarcka we Friedrichsruhe z ambasadorem francuskim, a teraz i z posłem rosyjskim dały dziennikom zagranicznym powód do rozmaitych domysłów i komentarzy, w których najdalej zaszedł angielski *Standard*, bo zamieścił całą rzekomą rozmowę hr. St. Valier z ks. kanclerzem Niemiec, którą *Nordd. Allg. Ztg.* nazywa prostym fałszem. Oprócz dwóch słów w całem swem sprawozdaniu, powiada korrespondent berliński w *République franç.*, wszystko jest kłamstwem i improwizacją, a te dwa słowa autentyczne są: „hrabio“ i „książę“, któremi się obaj dyplomaci w rozmowie najpewniej tytułować musieli.

O czem przeto właściwie radzili ci panowie, nie dowiemy się tak rychło. Przypuszczać można, iż jednym z najważniejszych punktów konferencji musiała być sprawa grecka. Telegram z Berlina donosi, iż poseł rosyjski po powrocie z Friedrichsruhe i po naradzie z hr. Hatzfeldem, który przybyć ma wkrótce z Konstantynopola, uda się natychmiast do Petersburga. Podróż ta będzie miała znaczenie polityczne.

Wspominaliśmy już, iż rząd angielski zamierzał rozpocząć z Rosją układy w kwestjach środkowej Azji dotyczących. Granville chciał poruszyć ponownie sprawę wytyczenia naukowej granicy i neutralnego pasa pomiędzy rosyjskim Turanem a Indjami i na tej teoretycznej podstawie oprzeć jaki *modus vivendi.* Pan Giers przyjął te propozycje bardzo chłodno, prawie odmawiająco, więc na tem zdaje się całą próbę trzeba będzie zakończyć.

W parlamencie niemieckim kwestja semicka odzywa się jeszcze od czasu do czasu. Pastor Stoecker zarzucił był tym, którzy podpisali odezwę przeciw agitacjom anti-semickim, iż kiedyś sami około złotego cielca tańczyli. Zażądano, aby się z tego wytłómaczył, na co znów odrzekł, iż nie chce nikogo kompromitować i nazwisk wymieniać nie będzie, chociaż ma ich całą listę przygotowaną. Rzuciło to cień na wielu podpisanych, których chwilowo wobec opinji zdyskredytowało wyrażenie Stöckera. W zeszłym tygodniu wreszcie zniewolony żydofob berliński wytłómaczył się w izbie ze swego zagadkowego frazesu i oświadczył, iż tancerzami około złotego cielca nazwał tych, którzy sami przed laty dziesięciu należeli do przedsiębiorstw spekulacyjnych i *gründerskich*, głównie żydom dzisiaj zarzucanych, i listę ich złożył na stole prezydjalnym. Wytłómaczenie to nikogo nie zadowoliło. ale oburzyło jeszcze bardziej przeciw mówcy, który tak nieoględnie szafuje słowami, które później przekręca i sofistycznie objaśnia.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 11-go. — *Times* zastanawia się nad projektem poddania kwestji greckiej pod europejski sąd polubowny. *Times* sądzi, że tego rodzaju pośrednictwo posiadałoby potrzebną siłę, aby dla decyzji swojej dać należyty nacisk. Sprawa grecka nie może być dłużej pozostawioną sobie samej; jedynym środkiem zapobieżenia wojnie turecko-greckiej byłoby utrzymanie koncertu europejskiego.

Paryż 12-go. — Pomimo zaprzeczenia ajencji *Havasa*, utrzymują się w kołach politycznych pogłoski, że Barthelémy St. Hilaire, wkrótce po Nowym roku, ustąpi tekę spraw zagranicznych Challemel-Lacourowi.

Belgrad 12-go.—Dziś odbywają się w całym kraju wybory do Skupczyny. Agitacja jest nadzwyczaj ożywiona, obydwie partje w silnym ruchu, rezultatu jednak przewidzieć niepodobna.

Paryż 12-go. — Izba odrzuciła projekt rządowy zreformowania ustawy wyborczej do paryskiej rady municypalnej. Lewica senatu zamierza zrobić nowe poprawki do ustawy o reformie sędziowskiej, mianowicie wnieść skasowanie wielu niepotrzebnych posad i tym sposobem usunięcie znacznej liczby osobistości umożliwić.

Londyn 12-go. — Korespondent *Standarda* miał rozmowę z Komundurusem; premier grecki oświadczył stanowczo, że o nowych układach z Turcją nie może być ani mowy.

Wiedeń 12-go. — Naprężenie pomiędzy gabinetem a czechami zostało złagodzone za interwencją polaków; tym sposobem prawdopodobieństwo zawikłań i przesilenia w gabinecie na razie ustąpiło.

— *Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsk-bydgoskiej.* Z dniem 15 (27) listopada r. b. wprowadzona została obniżona taryfa specjalna dla przewozu zboża ze stacyj drogi żelaznej kursko-kijowskiej do stacyj Aleksandrów i Warszawa transito. —1—1—29430—

— *Komitet Towarzystwa resursy obywatelskiej* podaje do wiadomości członków Towarzystwa, iż w d. 18 grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, odbędą się wybory reprezentantów na r. 1881. Składanie kartek wyborczych ma być dopełnione w dniach 16 i 17, to jest we czwartek i piątek, od godziny 6 do 9 wieczorem, zaś w dniu 18 od godziny 4 do 6. O przyjęcie licznego udziału w wyborach komitet uprzejmie uprasza. —1—1—29419

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesję dnia 15 grudnia r. b., t. j. we środę, o godzinie 7 i pół wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa.

Zechcą równie przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. —29470—

— Doszło do mojej wiadomości, że **Ludwik Józef** dwóch imion **Krajewski** okazuje osobom trzecim jakieś zobowiązanie, czy też rewers przezemnie na rzecz swoją wystawiony. Oświadczam, że nigdy **żadnych rewersów** ani też zobowiązań temuż Krajewskiemu **nie wystawiałam**, jeżeli jakie posiada, to za takowe nie odpowiadam.

Wanda Dąbrowska.
—1—1—29375—

— Na odbytych wyborach w resursie kupieckiej, w dniach 9, 10 i 11 b. m., większością głosów wybrani zostali do komitetu: 1. Banachiewicz Artur, 2. Bloch Jan, 3. Bronikowski Wojciech, 4. Dobiecki Kazimierz, 5. Goldstand Aleksander, 6. Pląskowski Włodzimierz, 7. Potkański Kalikst, 8. Rawicz Józef, 9. Rudzki Konstanty, 10. Wołowski Stanisław, 11. Wołowski Władysław, 12. Zeltt Józef. —1—1—29486—

— W zakładzie fotograficznym **Karolego i Puscha** fotografowała się w tych dniach Sembrich-Kochańska w różnych pozach i formatach, (między innemi w kostjumie Rozyny z „Cyrulika"); tamże zdejmowali się pp. Makowski i Barcewicz, artyści muzyczni. —29504—1—1

— Dalsza sprzedaż książek po Mertzbachu odbywa się każdziennie w Składzie materjałów piśmiennych w Banku polskim. Wejście od ulicy Elektoralnej. —1—3—29333—

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2, gwarantując długoletnią ich trwałość, plombowanie lub oczyszczanie po rs. 1. Reparuje też i przerabia sztuczne zęby, jako też usuwa zepsute bez bólu. — **Bielańska nr 4.** —29325— 1 -10—

W imperjałach w złocie
skupywane i natychmiast płacone będą **Akcje pożytkowe** kolei warszawsko-wiedeńskiej; pragnący korzystać z nastręczającej się chwili zechcą się bliżej porozumieć w warszawskiej agenturze ogłoszeń, Senatorska nr 22. —27953—5—6

OBIADY DOMOWE,
Zielna nr 31, mieszkania 12, oficyna, parter. Tamże żądany jest **kapitał rs. 600** na powiększenie tegoż interesu.—Za obiad i mieszkanie w bliskości teatru, w procencie, lub jako wspólnik. **M. G.** —2—3—28982—

Są do sprzedania
Zabawki zagraniczne,
przy ulicy PODWAL nr 18, na pierwszem piętrze, nr 8 mieszkania.
—1—5—29343—

Nr 22. Kantor Grzybowska Nr 22.
Ceny niskie
SKŁAD GŁÓWNY
WĘGLA KAMIENNEGO I KOKSU
firmy **„BEER FEIN".**
Ceny niskie. — Odstawa śpieszna.
Odstawa śpieszna.
Nr 6. Okopowa (przy kolei) **Nr 6.**
—28297—3—24—

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-tepelpolskiej
z d. 12 grudnia 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	158 — 165
	średnia	138 — 152
	ordynaryjna	110 — —
Żyto:	wyborowe	144 — 145
	średnie	137 — 142
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	102 — 122
	średni	— — —
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	107 — 110
	średni	98 — 105
	ordynaryjny	— — —
Groch:		106 — 120
	gorszy	— — —
Gryka		95 — 105
Kasza jaglana	wyborowa	130 — 150
	średnia	— — —
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 2 c. 6

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 13-go grudnia 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	144.15.22½.30	144.45	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.75½.76	9.78	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	116.47½	116.70	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	123.90.124.05	124.35	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.75	98.90	—.—
„ „ „ „ małe	98.50	98.65	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	92.90	—.—
„ „ „ „ II	—.—	91.50	—.—
„ „ „ „ III	90.25.35	90.40	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	86.40	—.—
„ „ małe.	—.—	86.40	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	91.—	—.—
II „ „ rs. 100	90.80	91.—	—.—
III „ „ rs. 100	—.—	91.—	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	300.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	304.	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	162.	—.—
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	765.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	310.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	690.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 188⁸/₉, nowych 236¹/₉, zastawnych m. Warszawy serji I i II 100, miasta Łodzi 56¹⁷/₁₈ listów likwidacyjnych 13⅓, obligów skarbowych 80, pożyczki premjowej I-ej emisji 208³/₁₀, drugiej emisji 125
Monety: Półimperjały rs. .— sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —. pruskie bilety bankowe rs. —kop. —. bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

— Do dzisiejszego Numeru na Warszawę dołącza się prospekt „Antologji Polskiej".

Nagrody Rs. 25.
W tych dniach we wsi Gołaszewie, powiecie Błońskim, skradziono z mieszkania **Zegarek** złoty Repetyer, cyferblat złoty, w środku na kapslu napis: „Lepin cylindre quatre joyaux Nr 311". Ktokolwiek wiedziałby o pomienionym zegarku, zechce zawiadomić p. Lud. Lilpop, zegarmistrza, ulica Wierzbowa dom Neprosa.—Upraszа się pp. Jubilerów i Zegarmistrzów o zwrócenie na takowy uwagi. к—29453—1—3

Nagrody Rs. 10.
W sobotę wieczorem przechodząc ulicami z placu Teatralnego, Miodową na Długą, zgubiono PORTMONETKĘ, w której było gotówką 34 ruble i Bilety wizytowe pod literami H. T. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić do kantoru Kurjera Warszawskiego, za co otrzyma nagrodę. к—29505—1—0

KRÓLOWIE POLSCY

dla młodzieży, z krótkim tekstem,
w ozdobnej oprawie.
Poczet złożony z 43-ch portretów,
podług rysunku
Tytusa Maleszewskiego.

Litografje wykonane w Zakładzie M. Fajansa.

Skład główny w księgarni **Gebethnera** i **Wolffa** w Warszawie.
Są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.
Cały poczet w ozdobnej oprawie rs. 2 kop. 50.
K—29189—2—3

MAGAZYN
STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH

S. SIELSKIEJ,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej, na 1-m piętrze, nad sklepem Fr. Krupeckiego, prowadzonym nadal będzie bez żadnej zmiany pomimo śmierci męża właścicielki magazynu. — Roboty wykonywają się tak z materjałów przyniesionych, jak również wybranych na miejscu.

Panny do nauki szycia i kroju, przyjmują się na mieszkanie z życiem, za pewne wynagrodzenie. K—29390—1—6

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI
AUGUSTA WARMT,

egzystujący od roku 1859 przy ulicy Senatorskiej Nr 18 nowy, w domu pp. A. F. Galle, wprost kościoła S-go Antoniego, otrzymał znaczny wybór **Zegarków** z fabryki Ch. F. Tissot i Syna, J. Calame Robert, oraz **Zegarów Regulatorów** z fabryki G. Becker z Freyburga. K—29077—2—3

DROŻDŻE
prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysela K. Baczyński w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony zamku, naprzeciw kościoła S-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem** róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2. K—28781—6—16

ZAWIADOMIENIE.

z dniem 1 Października r. b., otworzyliśmy w miejście tutejszem
WIELKI MAGAZYN
Gotowych Ubiorów Męzkich,

obficie asortowany, obecnie świeżo skompletowany na sezon jesienny i zimowy podług najnowszych modeli i w najlepszych gatunkach.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.—Ceny przystępne.

B-cia KOCH z Wiednia,
ulica Miodowa Nr 2,
gdzie dawniej mieścił się magazyn p. Kwiatkowskiego.
K 21931—23—40

Do wynajęcia:

Sklepy z mieszkaniami, 3 pokoje, kuchnia z wodociągiem, zlewem i wszelkiemi wygodami, oraz kawalerskie pokoje.—Ulica Zielna Nr 31.
K—26881—7—15

Jest do sprzedania
Szafa sklepowa.
Ulica Aleksandrja Nr 16, stróż wskaże.
K—29482—1—3

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.
Nowy-Świat Nr 25,

poleca wyroby PERFUMERYJNE:

WODĘ POLSKĄ z kwiatów świeżych: Jaśminu, Konwalii, Fijołków, Róż, Rezedy i innych. Dorównywa miłym zapachem i trwałością perfumom, przewyższa wszelkie wody kolońskie.—50 kop. i 75 kop.

PERFUMY KONWALJOWE (Muguet) najtrwalszy i czysty zapach konwalii ze wszystkich jakie dotąd utrzymywano, w skutek ulepszonego sposobu wyciągania woni z tych miłych kwiatów.

EXTRAKT WODY KOLOŃSKIEJ, POMADY, PUDRU, COLD-CREAM, KREM KONWALJOWY, PROSZKI DO ZĘBÓW.

MYDŁO Z KWIATÓW TATRZAŃSKICH (SAVON TATRA), modna ta nowość stała się już codzienną potrzebą każdej eleganckiej toalety, z powodu udelikatniających płeć własności i pięknego zapachu.—25 i 40 kop.

„NASZE PDRFUMY“, dla miłośników krajowych wyrobów, nie różnią się dobrocią od najlepszych zagranicznych, lecz są o 40% tańsze, po kop. 40 flakonik.

Dostać można w pierwszorzędnych Perfumerjach i Składach aptecznych w Warszawie, w Cesarstwie i na Powincji.
K—20449— 1—3

CENY JAKNAJUMIARKOWAŃSZE.

Ceny jaknajumiarkowańsze.

Owocarnia włoska,
TŁOMACKIE Nr 11.

Na nadchodzące Święta poleca Szanownej Publiczności:
PIERNIKI TORUŃSKIE, ORZECHY włoskie, tureckie i amerykańskie, ŚLIWKI suszone francuzkie i węgierskie, MARMELADY w wielkim wyborze, BISQUITY Einema, FIGI sułtańskie świeże, DAKTYLE Marokańskie, FRUIT-GLACE, WINOGRONA hiszpańskie, MARONY i t. p. delikatesy. JABŁKA w wielkim wyborze. K—29450—1—6—

Ceny jaknajumiarkowańsze.

CENY JAKNAJUMIAKKOWAŃSZE.

FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW
w Szydłowcu, gub. Radomska.

Nabywszy fabrykę narzędzi rolniczych, wozów i bryczek od byłej firmy „W. Walderowicz i S-ka“ w Szydłowcu, prowadzić nadal takową będziemy, **wyrabiając wyłącznie wozy i bryczki wszelkiego rodzaju.**—Zaopatrzywszy się w znaczną ilość suchego materjału i sprowadziwszy dla kierowania warsztatami mechanicznemi uzdolnionego specjalistę z pierwszorzędnej fabryki zagranicznej, będziemy w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom i dostarczać wyroby z najlepszych materjałów i wykończone z możliwą doskonałością.—**Administracja w Warszawie, przy ulicy Erywańskiej Nr 8,** drugie piętro.

K—29447—1—6 **Józef Szczepanowski i S-ka.**

Doskonała Bryndze
po 30 kop. za funt
poleca
Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
S. STRYBEL,
Graniczna Nr 14,
gdzie Instytut Wód Mineralnych.
K—29418—1—3

Najtańsze Źródło
do zakupu najświeższych Nowości
NA GWIAZDKĘ!!!
PRAKTYCZNE PODARKI
DLA DAM
umyślnie na ten cel sprowadzone
Garniturki Damskie,
„Kołnierzyki i Mankiety“
od najskromniejszych gładkich webowych, do najstrojniejszych haftowanych białych i kolorowych, prawdziwych koronkowych brukselskich, bretońskich: gipiurowych i **Espagnols** białych i kremowych. — **FRYZKI** układane, rurkowane, gładkie, haftowane i koronkowe, **do prania**, odznaczające się gustem i elegancją. — **ŻABOTY** koronkowe, kremowe i białe najmodniejsze.
Chusteczki „Fichu“
z muszlinu indyjskiego, ubrane koronkami, niedbale związane na piersiach **à la Louis XIV.**
Sukienki do Chrztu
z odpowiedniemi czepeczkami strojnemi,
poleca **Skład bielizny**
J. NATANBLUTA,
egzystujący od roku 1871.
22. SENATORSKA 22.
wprost kościoła S-go Antoniego.
K—27999—4—8

Do nabycia żądanym jest
Majątek Ziemski,

w Królestwie, z lewej strony Wisły, w dobrej glebie, z lasem, dobrą rezydencją, bez serwitutów. Kapitał może być włożony do **rs. 150,000.**—Wiadomość u pana **rejenta Henryka Kietlińskiego,** przy Sądzie Okręgowym Warszawskim. K—29421—1—3

Bakalje, funt 30 kop.
poleca
Owocarnia Włoska,
Tłomackie Nr 11.
K—29452—1—6

Tanie a dobre
WINA.

Wytrawne Stołowe od 30 kop., Łagodne i Czerwone od 35 kop., **Stare Węgierskie,** Wytrawne i Maślacze od Rs. 1 za butelkę, Francuzkie, Hiszpańskie i Szampańskie w wielkim wyborze; Wódki i Araki zagraniczne; Porter Angielski odleżały; Wszystkie towary Kolonjalne i Bakalje w najlepszych gatunkach, po możliwie nizkich cenach; Miody stare; Wódki krajowe po cenach fabrycznych; Piwo z kilku fabryk wystałe, po cenach umiarkowanych, polecają **Handle Win i Towarów Kolonjalnych CZERSKIEGO i S-ki,** Nowy-Świat Nr 64, róg Ordynackiej i Chłodna Nr 28, róg Żelaznej.—29425

Dla braku miejsca do sprzedania
MEBLE
wykwintne, garnitur czarny, para Szaf dębowych, całe urządzenie sali jadalnej dębowe. Nowosenatorska Nr 2, na dole pod zegarem, u stolarza. K—29090—2—3

Do sprzedania:
Futro męzkie, niedźwiedzie, wyborowem suknem kryte; Błam szarych baranków i Paltko watowane dla chłopczyka, do lat 12-tu, mało używane. — Nowy-Świat Nr 12, 3-cie piętro od frontu, mieszkania Nr 7, zastać można od godz. 10—1. K—29475—1—1[illegible]

Zaproszenie Szanownej Publiczności!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Mezkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warsazwie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET,** poleca Szanownej Publiczności swoje, odpowiednie na zbliżającą się gwiazdkę i kolendę, podarki, składające się z tanich i najdelikatniejszych, oraz najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich;**—mianowicie: Ubiory Żakietowe od rs. 25, Sakowe od rs. 22; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. $2^1/_2$.—słowem Ubiory wszelkich nazw, w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. к—28553—5—0

Fabryka Cukru Józefów,

zawiadamia PP. Obywateli ziemskich, że począwszy od 15-go Lutego 1881 r., sprzedawać będzie u siebie, za poprzedniem dziesięciodniowem zamówieniem materjały nawozowe, tak do uprawy roli jesiennej, jakoteż wiosennej, pod zboże i buraki, a mianowicie:

a) **Superfosfat** tylko po cenie kosztu fabryki, t. j. liczyć się będzie, wartość użytych do tego odpadków kości palonych, nadto kwasu siarczanego po średniej targowej cenie, wreszcie koszta wyrobienia. Nadmienia się, że pozostawioną będzie możność oznaczenia stopy zawartości w superfosfacie kwasu fosforowego, łatwo rozpuszczalnego, w granicach od 10% do 16% a stosownie do tego ilość kwasu siarczanego do fabrykacji używanego, normowaną i obliczoną będzie;

b) **Skoncetrowany płynny ług nawozowy** (pozostałości z elucji Manoury) posiadające 54% do 60% suchych substancji, a mianowicie: 30 do 33% mineralnych materji, i 24 do 27% organicznych materji.

Naczynia do transportu tych nawozów, wypożycza fabryka.

Z zamówieniami prosimy odnosić się do Dyrekcji fabryki cukru Józefów pod Pruszkowem, która na żądanie objaśnień wszelkich udzieli. к—29395—1—3

Bakalje desserowe świeże,

funt po $37^1/_2$ kop.; **Wina** Węgierskie wytrawne i łagodne, garniec od rs. 3 (butelka od 60 kop.), **Francuzkie** białe i czerwone, **Hiszpańskie i Szampańskie, Porter** i **Piwa** angielskie, **Porter Halla, Piwo Bielawskie, Wódki, Likiery, Araki** zagraniczne i krajowe **F. Jankowskiego,** po cenach fabrycznych, **Orzechy** różne, **Śliwki** i **Gruszki** suszone, oraz wszelkie przybory do ciast w wyborowych gatunkach, po cenach umiarkowanych, poleca

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

M. STYPIŃSKIEGO,

Leszno róg Karmelickiej Nr 1.

к—29128—3—6

NA GWIAZDKĘ.

w Magazynie Galanteryjnym

N. S. BRÜNER & Comp.

w HOTELU EUROPEJSKIM,

WIELKA WYSTAWA

ZABAWEK

i wszelkich nowości galanteryjnych,

jako to: wyrobów **skórzanych, aksamitnych, brązowych, Bombonierek, Rękawiczek** paryzkich, **Wachlarzy, Żardynierek, Aquariów, Kandelabrów, Pająków, Albumów, Necesserów** mezkich i damskich i t. p.

PORCELANA SASKA i FRANCUZKA.

Magazyn w d. 12 i 19, t. j. w Niedziele, dla Publiki będzie otwartym. к—29501—1—4

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —29386

Od 25 do 50 rs.,

a nawet i więcej przeznacza się za wyrobienie miejsca od 1 Stycznia 1881 r.

Rządcy gospodarskiemu,

człowiekowi w sile wieku, samotnemu i posiadającemu najchlubniejsze z długoletniej swej działalności świadectwa. Łaskawe oferty uprasza się złożyć pod lit. W. K. 21, w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

к—29389—2—2

Potrzebny jest

Subjekt czyli Administrator,

do składu wódek, z kaucją Rs. tysiąc, który otrzyma pensji Rs. 40 miesięcznie i jedun procent od czystego zysku.—Ofiertv uprasza się składać pod liter. C. N. N. w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22.

к—28081—3—3

WYŻEJ WSZELKIEJ KONKURENCJI!!!

powtarza każdy nasz skład przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek dom Brauna Nr 1, m. 10, odwiedzający i liczba kupujących codziennie się pomnaża, jesteśmy obarczeni obstalunkami nietylko z kraju, lecz z najodleglejszych stron Cesarstwa, gdyż rzeczywiście nikt nie jest wstanie taniej od nas sprzedawać,

oto dowód:

Obrus niciany duży, z frendzlą lub bez rs. 1 kop. 10.

6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych rs. 1 kop. 80.

6 Serwet deserowych ślicznych, kop. 60.

1 Garnitur stołowy, składający się z dużego obrusa i 6 stołowych dużych serwet adamaszkowych rs. 4 kop. 60.

1 Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 stołowych serwet rs. 8.

1 Garnitur na 24 osób, adamaszkowy, rs. 15.

Serweta cudowna himalajska, do salonu duża rs. 4 kop. 50.

Ręczniki niciane, śliczne po 42 i 55 kop.

Prześcieradła bez szwu, gotowe obrębiane i znaczone, $3^1/_2$ łokcia długie i $2^1/_2$ szerokie, po rs. 1.

Koszule mezkie eleganckie wyborowe, z cretonu zdrowia, webowe cienkie gorse, kołnierze i mankiety, rs. 2.

Gacie wyborowe i trwałe rs 1.

Koszule nocne bardzo trwałe rs. 1.

Kołnierzyki mezkie, najnowsze fasony po 25 i 30 kop.

Mankiety mezkie poczwórne po 40 kop.

Kołnierzyki damskie webowe po 30 kop.

Creton zdrowia, na koszule $1^1/_2$ łok. szeroki po 15 kop.

Perkal najlepszy $1^1/_2$ łok. szeroki po 13 k.

Creass pół płótno po 12 kop. za łokieć.

Barchanu najlepszego po 12, 17, 20, 23 i 25 kop.

Halki wełniane wyborowe, jedwabiem szyte od rs. 2 k. 50.

Sztuka płótna krajowego, $30^1/_2$ łokcia po rs. 4 kop. 50.

Madepolan 7 ćwierci szerokiego po 25 k.

Kaftaniki trykotowe wyborowe po 90 k.

Płócienka na fartuchy po 15 kop.

Poszewki gotowe po 75 kop.

Chustki $^1/_2$ tuzina po 40 kop.

Chustki płócienne z kolorowemi szlakami po 35 kop. sztuka.

Wełniana materja wyborowa, na suknie po 12, 15 i 20 kop.

☞ **Obstalunki z prowincyj proszę adresować: Skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10.** к3—10—28688—

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2,

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

к—29246—2—0

Z powodu pilnego wyjazdu

Restauracja

est do odstąpienia zaraz, niezależnie od browaru, na dogodnych warunkach, w dobrym punkcie, przy ulicy Chłodnej Nr 12, obok kościoła Karola Boromeusza.

к—29146—2—3

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	38 w
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	6	45 w	9	15 r.
Kurjerski 2 klasy	9	15 w	7	20 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	35 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	5	10 w	10	15 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy	6	45 w	10	14 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA



przygotowałem obówia damskiego i dziecinnego z doborowych materjałów, po cenach możliwie najprzystępniejszych—z czem się polecam

J. Wojciechowski,

ulica Długa Nr 19,

pierwsze piętro, w bramie na lewo.

3—0 —29106—к

Z Fabryki La Favorita

nadszedł nowy transport

Zapałek Włoskich

ceny umiarkowane.

Tuzin pudełek kop. 11;—50 paczek kop. 40;—tuzin woskowych kop. 28; drewniane w dużych ozdobnych, tuzin rs. 1 k. 10.

Skład Zapałek, Nr 7 Trębacka.

к—27339—5—6

Kwity Lombardowe

ktoby miał do sprzedania, zechce się zgłosić na ulicę Bracką Nr 9, mieszkania 7, 2-gie piętro, od godz. 2—5. к—27478—4—6

Na Gwiazdkę!

Sukienki Dziecinne

z materjału, eleganckо-wykończone, do lat 7-miu, po cenach przystępnych poleca Zakład form papierowych (Maison Phénix), Niecała Nr 6.

к—28293—5—6

Ważna dla pp. Właścicieli domów i Handlujących.

Wszelkie szyldy, napisy, numera na domy, mieszkania i t. p. wykonywa Zakład Galanteryjno-Lakierniczy L. Rühla, podług przepisu policyjnego, po cenach bardzo umiarkowanych.—Ulica Leszno Nr **37** nowy.

к—29000—3—3

Piękny i świeży

PUCH

biały i szary

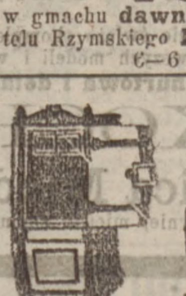
TANIO,

dostać można w specjalnej sprzedaży

PUCHU

w gmachu **dawnej POCZTY,** wprost hotelu Rzymskiego **Pod Zegarem.**

6—6 —28888—к



SPECJALNA FABRYKA

kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

к—19363—64—150

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Декабря 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 277. Poniedziałek. Dnia 1 (13) grudnia 1880 roku.

Przegląd literacki.

(Kilka słów o wydawnictwach dla młodocianego wieku wogóle i o „Wypisach z autorów starożytnych“, ułożonych przez Kazimierza Kaszewskiego).

—m— Książka przeznaczona „dla użytku młodzieży“, napisana z całem zrozumieniem tego trudnego zadania, jest niestety w szeregu naszych oryginalnych wydawnictw zjawiskiem — o ile pożądanym, o tyle rzadkim, że niemal wykrzyknikiem radosnego podziwu powitać się ją zwykło.

Nie brakłoby zapewne i nakładu, i dobrych chęci do zasilenia tej części naszej literatury, graniczącej bardzo blisko z pedagogją, ale brak najważniejszej rzeczy, bo samych prac odpowiednio napisanych, bo zdolnych autorów, bo wreszcie dobrego wyboru przedmiotów i sposobu ich przedstawienia młodym umysłom.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż do wykształcenia młodzieży naszej, do rozbudzenia w niej szlachetniejszych uczuć i podnioślejszych myśli, poza obrębem nauki szkolnej, bardzo wiele jeszcze do zrobienia pozostaje.

Wychowanie domowe, o ile ono dzisiaj stanowi czynnik rozwoju młodego pokolenia, czytanie dobrych dzieł, bogatych w zajmującą, zdrową treść, w przystępnej podaną formie, obcowanie wreszcie ze starszymi i korzystanie z ich uwag, rad, doświadczenia i nauki, składać się powinno na owo dopełnienie pedagogicznego programatu, któremu sama szkoła w dzisiejszych warunkach zadosyć uczynić nie może.

Nie mamy zamiaru rozwodzić się w tem miejscu obszerniej nad potrzebą i korzyściami takiego dopełnienia nauki szkolnej; tym razem zajmuje nas przeważnie kwestja *lektury* dla wieku młodocianego, lektury nie dla samej przyjemności czy też „miłego zabicia czasu“, ale dla moralnego pożytku, dla wzbogacenia umysłu i serca, uszlachetnienia pojęć i uczuć.

Otóż w tym kierunku właśnie okazuje się u nas rażący brak odpowiednich dzieł i twórczości.

Poprzestawaliśmy dotychczas na przyswajaniu sobie mniej lub więcej pożytecznych elukubracyj z niemieckiej, francuskiej lub angielskiej literatury, przekładanych *żywcem* na język polski, bez względu na całą różnicę warunków, jaka między naszem pokoleniem a tem, dla którego one przeznaczone były—zachodzi.

Krytyka miała już niejednokrotnie sposobność wytknąć owym przekładom i wydawnictwom dla młodzieży zasadnicze błędy tak w wyborze przedmiotu, jak i w rzemieślniczym sposobie opracowania ich dla użytku polskich czytelników.

Poważniejszej dążności pedagogicznej, zrozumienia warunków indywidualnych i narodowościowych naszej młodzieży, najczęściej śladu nawet dopatrzeć się nie można było; piękna oprawa, pokaźne illustracje, ponętna forma zewnętrzna — oto najczęściej jedyne zalety większej części owych wydawnictw szumnie reklamowanych „dla *użytku* młodzieży“—w rzeczywistości zaś nie wiele *użytku* jej przynoszących.

Jeżeli już wykwintna forma nie da się tak korzystnie połączyć z treścią, wolelibyśmy skromniejsze wydania, mniej kosztowne nakłady, za granicą najczęściej sporządzane według gotowych, obcych wzorów, byle tylko moralna strawa podawana młodym umysłom była prawdziwie pożywną i posilną.

Wytknąć tu zarazem musimy zbytnią jednostronność w wspomnianych wydawnictwach, które przeważnie zasilają bibljoteczki dla bardzo młodocianego wieku; o starszej obojga płci młodzieży nie troszczą się tyle ani panowie nakładcy i wydawcy, ani tłómacze, czy też oryginalni autorowie.

Dla czytelników i czytelniczek pomiędzy 14 a 18 rokiem życia nie potrafilibyśmy wybrać odpowiednich tej fazie rozwoju umysłowego—książek; a kto wie, czy w tej epoce właśnie zdrowa lektura nie byłaby najpożyteczniejszą i najbardziej wpływową na całą moralną organizację dorastającego młodzieńca i dojrzewającej panny.

Wspomnieliśmy powyżej o braku uzdolnionych w tym rodzaju autorów oryginalnych, ale, przy dobrem zrozumieniu pedagogicznych potrzeb i warunków, można z obcego materjału stworzyć pożyteczną i nader zajmującą książkę dla *użytku* i *pożytku* młodzieży.

Przekonał nas o tem wytrawny krytyk, znawca literatury klasycznej i pisarz takiej powagi, jak Kazimierz Kaszewski, który, o ile wiemy, pierwszy raz poświęcił swe pióro temu rodzajowi pracy, wskazując innym drogę do naśladownictwa i wzbogacając nieliczny zasób poważnych dzieł dla młodocianego wieku swemi „*Wypisami z autorów starożytnych*“.

Sięgnąwszy w pełną skarbnicę greckiej i rzymskiej literatury, p. Kaszewski potrafił ułożyć barwną mozaikę z umiejętnie wybranych urywków, dających pojęcie o każdym autorze po szczególe, obznajmiających młodych czytelników z Xenofontem, Liwiuszem, Platonem, Cyceronem i innymi pisarzami starożytnej Romy i Hellady, a co ważniejsza, potrafił skupić w nich najwybitniejsze etyczne, filozoficzne i pedagogiczne rysy, streszczające nietylko sumę zasad, poglądów i przekonań ówczesnego świata, ale nadających się wybornie do zaszczepiania szlachetną płonką w serca i umysły dzisiejszego pokolenia.

Szanowny autor poprzedził swe „*Wypisy*“ obszernym wstępem, w którym swoim młodym czytelnikom rozjaśnia historyczne i cywilizacyjne stanowisko ludów klasycznej Grecji i Rzymu, a zarazem tłómaczy cel i powody ułożenia całej swej książki z fragmentów ośmiu pisarzy starożytnych, przedstawiających niektóre pojęcia, sceny z życia i rysy charakteru obywateli owych zamierzchłych wieków.

„Zasady, jakie wam daje dom i szkoła—powiada p. Kaszewski — stawiają was w możności ocenienia, co w tych obrazach pięknego i budującego jest; jeżeli ta piękność znajdzie odbicie w waszem sercu, pomyślcie sobie, że przedstawicielami jej są jeszcze ludzie pozbawieni światła tej wielkiej pochodni duchowej, jaką jest nasza Ewangelja; i powiedzcie sobie, do jakiej to piękności obowiązani jesteśmy my, którym pochodnia ta na drodze życia od kolebki przyświeca“.

Dla nadania dokładnego pojęcia o życiu, ujemnych i dodatnich stronach owych wieków, autor przedstawić się starał „światło i cień“ zarówno, a to w myśl ojca naszych dziejopisów Długosza, który twierdził, iż: „znajomość świetnych czynów buduje dobrych, występki zaś w historji opowiadane błądzących wiodą do poprawy“.

Jakeśmy wyżej wspomnieli, dzieła ośmiu autorów starożytnych dostarczyły p. Kaszewskiemu materjału do ułożenia „Wypisów“.

Znajdujemy w nich anegdoty z Walerjusza Maksyma, opisy według Xenofonta, Herodota i Liwjusza, rozmowy z pamiętników Xenofonta i Platona, listy Cycerona i Plinjusza młodszego, życiorysy sławnych mężów z Plutarcha i Korneljusza Neposa, wreszcie obronę Sokratesa (z Xenofonta).

Wybór nader trafny i urozmaicony.

Z małym wyjątkiem wszystkie ustępy z wyżej wymienionych autorów znajdujemy w przekładzie p. Kaszewskiego, a to wystarcza za wszelką pochwałę dla jasności i prostoty stylu, wierności i poprawności języka w całem tem dziele, opatrzonem wszędzie, gdzie była tego potrzeba, w stosowne objaśniające przypiski.

Zwrócilibyśmy tylko uwagę na to, iż dodanie dat, tak przy autorach jak i przy osobistościach i wypadkach historycznych, byłoby ułatwiło szybsze orjentowania się młodych czytelników, którym autor każe dla nabrania samodzielności w pracy umysłowej — szukać bliższych objaśnień w dziełach encyklopedji, u nauczycieli i rodziców.

Nie potrzebujemy rozszerzać naszych pochwał i wyrazów uznania dla pracy, na której pisarz tak znanych zasług i powagi naukowej jak p. Kaszewski położył swe nazwisko; życzymy tylko, aby dla użytku naszej młodzieży więcej podobnych dzieł powstawało, a co ważniejsza — aby ta młodzież z dzieł takich jaknajliczniej korzystała i przejmowała się do głębi szczytnemi wzorami wielkich charakterów, wzniosłych myśli i szlachetnych uczuć obywatelskich i ogólno-ludzkich.

P. Kaszewskiemu należy się wdzięczność prawdziwa za zasilenie naszej skromnej literatury dla młodego pokolenia książką tak właściwie dobraną i tak umiejętnie złożoną.

Wydanie zaleca się starannością i dobrym, wyraźnym drukiem.

Na Gwiazdkę!!!

Księgarnia i Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Malarskich

J. BŁASZKOWSKIEGO,

od lat 35 egzystująca, ma zaszczyt polecić:

Pudełka z kajetami i rozmaitemi przyborami do pisania.
Książki dla dzieci i młodzieży w ozdobnych oprawach.
Kajeta ozdobne i wszelkie przedmioty do pisania potrzebne.
Zoologja w obrazkach wybornie kolorowanych.
Papiery listowe w najrozmaitszym gatunku z wytłaczanemi **cyframi, drukowanemi** nazwiskami i monogramami w różnych kolorach.
Bilety wizytowe drukowane i litografowane.
Wzory francuzkie do wyrzynania drzewa piłeczką (laubzegą).
Wszelkie przedmioty szkolne.
Wielki wybór materjałów rysunkowych: jak rajscajgi, od najtańszych szkolnych do inżenierskich, rajsbrety, papiery, wzory i t. d.
Wielki wybor materjałów najlepszych **do malowania** akwarelowego, olejnego, pastelami, jakoteż **na porcelanie** i szkle; między innemi: stalugi zwyczajne i **pięknie rzeźbione,** szpachtle angielskie kielniowe, brejtramy gotowe z płótnem, deseczki i tekturki gruntowane i wszystko, czego tylko artysta do malowania potrzebuje, a także
Pudełka francuzkie i angielskie, bardzo praktyczne, z przyborami do malowania olejnego. D—29410—1 –3

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w r. 1881 materjału na buty, dla Warszawskiej Straży Policyjnej i Komendy Pożarnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci, nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Adm. Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim“ i w „Gazecie Policyjnej.“ D—28759—2—3

Działo się dnia 10 (22) Listopada 1880 r. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości, Sąd Handlowy w Warszawie,

w komplecie złożonym z Prezesa M. J. Borkowskiego. Członków Sądu S. J. Ostrowskiego, W. W. Andrychiewicza i M. J. Maucrota, a także w obecności Sekretarza R. J. Lesiewicza, na relacją Sędziego Komisarza masy upadłości Stanisława Dwernickiego, członka Sądu H. J. Reichmanna, złożoną 6 (18) Listopada 1880 r. rozpoznawał sprawę o wyznaczenie nowego terminu prekluzyjnego, dla sprawdzenia pretensyj wierzycieli do masy upadłości.

Sąd Handlowy zważywszy: 1) że niektórzy z wezwanych wierzycieli, w terminie wskazanym art 502 i 505 K. H. dla sprawdzenia pretensyj swoich nie stawili się, 2) że w skutku tego tak dla znanych lecz niestawających, jak również i dla wszystkich nieznanych wierzycieli, w myśl art. 511 K. H., dla sprawdzenia nowy termin naznaczyć należy. Z tych zasad Sąd Handlowy w Warszawie dla następujących wierzycieli: 1. Wiktora Schertzmana, 2. Bronisława Bolcewicza, 3. Srula Grünberga, 4. Szai Eizenberga, 5. Fiszla Frenkla, 6. Eckhauza z Siedlec, 7. Karola Gębickiego, 8. Kelmana Faltemberga, 9. Gaistmana, 10. Leona Breslauera, 11. Władysława Bersohna, 12. Markusa Hertza, 13. Pinkusa Goldstadta, 14. Szmula Gościnnego, 15. Goldberga, 16. Markusa Lewi, 17. Fenigsteina, 18. Adelsohna, 19. Seliga Lewi, 20. Dawida Posnera, 21. Arensteina. 22. Goldsteina. 23. Libstadta, 24. Salomona Folmana, 25. Lehoczkiego w osobie Syndyka massy, 26 Jana Mieczkowskiego w osobie Syndyka masy, 27. Domu Handlowego J. S. Pawlik w osobie Syndyka masy, 28. Feliksa Kamienieckiego, 29. Ludwiki Głogowskiej, 30: Leopolda Mikulskiego, 31. Napoleona Akko, 32. Jana Harasimowicza, 33. Konstantego Pohoreckiego, 34. Franciszka Kryńskiego, 35. Stempelberga, 36. Wisłowska, 37. Wolfowicza, 38. Grundhauda, 39. Margulicsa, 40. Apfelbauma, 41. Halberstadta, 42. Franciszka Geyera, 43. Oleksińskiego, 44. Zieglera, 45. Kohna, 46. Chwata, 47. Szulca, 48. Jabłońskiej, 49. L. Bluthsteina, 50. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, 51. Leona Starczewskiego, 52. Marjana i Ewarysta Strzemińskich, 53. Rodziców upadłego Dwernickiego, 54. Konstancji Heidenreich, 55. Maksymiliana Poznańskiego, 56. Antoniego Kosińskiego i dla wszystkich innych nieznanych wierzycieli nowy jednomiesięczny termin dla sprawdzenia pretensji do masy Stanisława Dwernickiego wyznacza. Prezes **M. J. Borkowski.**

Sekretarz **Lesiewicz.**

Syndyk tymczasowy Masy upadłości Stanisława Dwernickiego zawiadamia niniejszem, iż dla dogodności wierzycieli wyznaczone zostały stałe termina weryfikacyjne w każdym tygodniu w dnie Poniedziałkowe o godzinie 6 po południu, w Gmachu Sądu Handlowego w Warszawie, w tym zatem dniu każdego tygodnia z wyłączeniem świąt zechcą się PP. wierzyciele dotąd niezlikwidowani z dowodami swemi pretensje ich do masy upadłości Stanisława Dwernickiego usprawiedliwiającemi zgłaszać, po upływie bowiem jednomiesięcznego czasu od dnia tego ogłoszenia licząc, prekluzja przeciwko wszystkim niezgłaszającym się wierzycielom, ostatecznie wyrzeczoną zostanie.

Warszawa dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1880 r.

D—29427—1—1 **DOMINIK ANC,** adwokat przysięgły.

---

31. Krakowskie-Przedmieście 31.

Wybór wielki. | Ceny przystępne.

NIEDAWNO OTWORZONY

Magazyn Wyrobów Jubilerskich,

obficie zaopatrzony został we wszelkie wyroby tak własnej fabryki, jako też i zagraniczne, z czem ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności

EDWARD STEGEMAN Jubiler.

31. Między Hotelem Saskim, a Cukiernią Klotina 31.

D—29387—2—6

KUPUJE MEBLE UŻYWANE ŚWIEŻEGO FASONU.

Przyjmuje Meble w zamianę. | Najmuje całe umeblowania.

Magazyn Mebli Nowych i Używanych

PIECHOWSKIEGO i S-ki,

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, 1 i 2 piętro.

Znaczny wybór mebli gotowych **krajowych i zagranicznych.**—Posiadając **własne warsztaty stolarskie i tapicerkie,** przyjmuje obstalunki na roboty: **stolarskie-meblowe, tapicerskie i dekoracyjne.**

D—3611—83—6

CENY UMIARKOWANE.

Handel Win, Herbaty, Cukru i Towarów Kolonialnych

A. GLAESER,

Ulica **Nowolipie Nr 15,** wprost Skweru.

Na nadchodzące Święta!

Zaopatrzył piwnice obficie w wyborowe i wystałe **WINA Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie i Szampańskie. PORTER Angielskie. WÓDKI krajowe i zagraniczne. PIWO bawarskie lagrowe na butelki i kosze.** Poleca również: **PIERNIKI, ORZECHY i BAKALIE świeże. DROŻDŻE Prasowane.** Wszelkie przybory do **CIAST,** jakoto; **RODZENKI, MIGDAŁY, CYKATĘ** i t. p. artykuły, a to wszystko w wyborowych gatunkach i po cenach jak najprzystępniejszych. D—28877—3—6

Na Gwiazdkę Świąteczną

BAKALJE,

funt po kop. 35,

oraz wszelkie artykuły dla domowego użytku, jako najpotrzebniejsze na obecną porę otrzymaliśmy w całym komplecie i takowe polecamy:

Jabłka średnie funt kop. 15.

BRACIA WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.

D—29473—1 –6

Do Składu Kawioru i Delikatesów

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł znowu świeży transport **KAWIORU ziarnistego** Astrachańskiego, małosolonego i **prasowanego** takiegoż: oraz **Sigow** wędzonych Petersburgskich, **Minogów** Rygskich, **Kilek** rewelskich, **Anschovis** Szwedzkich w baryłkach i słojach. **Sledzi Królewieckich** i Pocztowych, **Karuku** rybiego, **Gelatyny** białej i różowej najprzedniejszej, **Wiazigi, Makreli** w puszkach oryginalnych, **Zapraw Angielskich** do potraw. **Pasztetów Strasburskich** oryginalnych i Amerykańskich, jak również **Pasztetów z Aschovis** w puszkach, **Łososia** w oliwie Szwedzkiego, **Marmolady, Karmelków i Monpansie Landrina.**

Z czem poleca się Szanownej Publiczności

Mikołaj Żyżyn,

2—3 **NOWY-ŚWIAT Nr 37.** D—29144—

Serów Litewskich

świeży transport, nadszedł do składu **„Grigotowicz i Rudnicki“,** Senatorska 25.

D—29311—2—6

Sanki

do sprzedania Petersburskie, na jednego i parę koni, z fartuchem niedźwiedziowym, w **dobrym stanie.**—Ulica Erywańska Nr 4.

D—29216—2—3

Wyprzedaż zupełna!

Jako to: **Kapelusze** damskie ubierane podług ostatniej mody, oraz **Kwiaty** balowe, girlandy ślubne i kapeluszowe, także i **Maszyna** Whelera i Wilsona.—Ulica Niecała Nr 5 domu, prawa oficyna.

D2—3—28652—

Maszyna do szycia,

systemu Pollak & Schmidt używana, w stanie zupełnie dobrym, jest do sprzedania, za połowę ceny.—Aleja Jerozolimska Nr 21, wiadomość u stróża domu. D—29263— 2—3

Są do sprzedania!!!

Prawdziwe brabanckie białe Koronki, jak również kilka Sukień mało noszonych.—Wiadomość w Pracowni Robót damskich M. Chojeckiej.—**Nowy-Świat Nr 41.**

D—29232— 2—3

MEBLE

do sprzedania, ozdobny Garnitur orzechowy do salonu, t. j. Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół; Garnitur francuzki: Szeslong skórą amerykańską kryty, Biurko damskie i męzkie, toaletka, Stolik do robót, Szafa jesionowa rozbierana i Sofka orzechowa, wszystko za cenę niżką.—Ulica Cmielna Nr 13a, u Tapicera. D—29285— 2—6

Budowniczy,

który już znaczne budynki w Berlinie pobudował, poszukuje tu stosownego zatrudnienia. Adresy prosi składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. F. M. 379. D—28829— 2—2

Skład Zapałek i Wyrobów Chemicznych

W. Dzisiewskiego,

przy ul. Senatorskiej Nr 16,

otrzymał

z Petersburskiej Fabryki

MYDŁO „SAPONAT“,

potwierdzone przez St. Petersburski Departament Medyczny, jako zupełnie nieszkodliwe do prania bielizny w zimnej (pokojowej) wodzie.

Mydło to nie zawiera Sody, Chlorku, Kwasów, i t. p.

Pranie wypada o połowę taniej, oszczędzając opału i pracy.

Cena kawałka do 1¼ puda suchej bielizny 20 kop.—Cena kawałka do 2 pudów suchej bielizny 35 kop.—Paczki w proszku tego mydła 25 kop.—PP. Handlującym odstępuje się rabat.—Sprzedaż detaliczna odbywa się: W Składzie papieru W-go St. Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62; H. Dyżewskiego, Świętokrzyzka Nr 16; M. Sokolnickiego, Elektoralna Nr 23; F. Kowalewskiego, Zielony plac obok hotelu Maringea Nr 9; A. Szaniawskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 24; Faszczewskiej, Nowy-Świat Nr 76; L. Szafnera, Nowy-Świat Nr 60.

D2—2—28225—

Potrzebne są zaraz zdolne

PANNY,

do Fabryki Kwiatów M. Fitkał.—Ulica Długa Nr 16. D—29426—1—3

PANNA

umiejąca szyć na maszynie suknie i stroje damskie, życzy miejsca w domu prywatnym. Wiadomość: ulica Leszno Nr 50, mieszkania Nr 6, stróż wskaże. D—29454—1—3

Do Pracowni Bronisławy Feidler potrzebne są zaraz

PANNY,

uzdolnione i podręczne, do krawieczyzny i jedna do maszyny. — Ulica Chmielna Nr 5, mieszkania Nr 11. D—29462—1—3

Nauczycielka

żądana na wieś, do początkowej nauki małych dwojga dzieci. Pensja rs. 120. Adresy proszę składać w Redakcji, pod lit. X. Y. Z. D—29433—1—3

Biuro Kaucjonowane

Prof. de Préchamps.

Długa Nr 23, (Eldorado).

Młoda Francuzka mająca kilka godzin wolnych, życzy dawać lekcyj konwersacyj za rs. 5 na miesiąc, codziennie. D—29432—1—3

Demi-place,

albo miejsca w domu zamożnym poszukuje **POLKA** z francuzkim, z muzyką, wyższą, z chlubnemi dowodami kwalifikacji. Adresy Kantor Redakcji przyjmuje, pod lit. E. G. D—29460—1—3

Potrzebną jest

Młoda Osoba,

do udzielania dzieciom przedmiotów klasycznych, z konwersacją francuzką, na kilka godzin dziennie.—Wiadomość na Nowej Pradze, w domu Jastrzębskiego Nr 7. D—29377—1—3

Potrzebną jest

Osoba Młoda,

przyjemnej powierzchowności, do **zarządu gospodarstwem domowem na wsi,** u starego kawalera. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. N. D—29468—1—3

Potrzebną jest

OSOBA,

posiadająca dobrze język francuzki, dla konwersacji całodziennej. — Wiadomość: ulica Dzielna Nr 9/2374, do Właściciela. D—29405—1—3

Bona Niemka

umiejąca szyć na maszynie, znająca krawieczyznę, obznajmiona z gospodarstwem, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca.—Stare Miasto Nr 20, czwarte piętro, mieszkania Nr 4. D—2941?—1—1

Potrzebną jest

NIEMKA,

od lat 14, lub mówiąca po niemiecku do posług.—Ulica Hoża Nr 12 lit. D, mieszk. 14. D—29408—1—1

Potrzebną jest

Młodsza,

mówiąca po rusku, dla wiekowej osoby, umiejąca szyć. — Tamże potrzebna **Niańka,** do rocznego drziecka.—Ulica Twarda Nr 19, mieszkania Nr 6. D—29463—1—3

Potrzebną jest zaraz na wieś, niedaleko Warszawy i kolei żelaznej

KOBIETA,

w średnim wieku, z lepszem wychowaniem, mogąca się zająć gospodarstwem domowem, a przytem udzielaniem początkowych nauk, ośmioletniemu chłopczykowi.—Bliższa wiadomość przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 16, trzecie piętro, ze schodów na prawo, codziennie do godziny 12, w południe. D—29412—1—1

Młody Człowiek,

żonaty, przybyły z zagranicy, posiadający chlubne świadectwa, życzy miejsce kamerdynera, lub podobny obowiązek, posiada języki: czeski, niemiecki i biegle ruski. Adresy proszę składać w Hotelu Kowieńskim, przy ulicy Koziej, pod lit. V. K. D—29399—1—1

Wdowa

po Urzędniku, w średnim wieku, wychowania i wykształcenia wyższego, z muzyką, życzy się umieścić u Wdowca, dla zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, do towarzystwa osoby wiekowej, albo do pielęgnowania osoby cierpiącej, a jako lubiąca i potrzebująca pracować, przyjmie każde odpowiednie zajęcie.—Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski, w Magazynie Ubiorów męzkich p. Wietrzykowskiego. D—29396—1—6

Potrzebny jest **zaraz**

Młody Człowiek,

gruntownie obeznany z odbijaniem monogramów i kart wizytowych, na maszynie pośpiesznej. — Wiadomość powziąść można w Składzie papieru i galanterji C. Przybylskiego.—Ulica Marszałkowska Nr 75. D—20414—1—2

Człowiek Młody,

inteligentny, z wykształceniem uniwersyteckiem, posiadający języki, obeznany dokładnie, jak z historją literatury, tak i z obecnym jej stanem, poszukuje miejsca w Redakcji, Bibliotece, Księgarni, Czytelni i t. p. Oferty w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. H. M. D—29392—1—1

CZŁOWIEK

w sile wieku, znający język: polski i rosyjski, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Z profesji jest malarzem pokojowym, wyżej ukształconym w swej sztuce. Adres: róg Marszałkowskiej i Wilczej, D—29428—1—3 **Józef Szostarski.**

Urzędnik

obeznany z przepisami policyjnemi, poszukuje zajęcia Rządcy domu, za samo Mieszkanie z dwóch pokoi. Uprasza się o złożenie adresu pod Nr 37, przy Alei Jerozolimskiej, mieszkania Nr 22. — Tamże jest do wynajęcia **Pokój** z osobnem wejściem, suchy i Ciepły, za rs. 10 z usługą. D—29458—1—2

Do dwóch osób **potrzeba**

Kucharki

dobrej, od Nowego Roku, ze świadectwami, lub poważną rekomendacją, paru lat przesłużonych w jednem miejscu. Zgłaszać się na ulicę Złotą Nr 16, mieszk. 5, do godz. 11-tej rano i od 6-tej do 8-mej wieczorem. D—29229—2—3

Pożądaną jest

Osoba

do towarzystwa i do zarządu domu, oraz do utrzymania w porządku bieliznę i garderobę. — Ulica Marszałkowska Nr 65, drugie piętro, mieszk. Nr 3, od godz. 10 rano do 2 po południu. D—2 284—2—3

Sklepowa

potrzebną jest z kaucją.—Wiadomość w Sklepie Zegarmistrza, przy ulicy Niecałej Nr 7. D—29294—1—1

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są do Fabryki Kwiatów.—Wiadomość: pałac Brühlowski, przy ulicy Wierzbowej u p. Borodzicz. D—29327—2—3

OSOBA

w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca Panny Służącej w dużym domu, lub do zarządu domem. Oferty listowne uprasza składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. G. D—29322—2—2

Potrzebną jest

Sklepowa

do Piekarni Gdańskiej, z kaucją rs. 100. — Wiadomość: ulica Gołębia Nr 18. D—29349—2—3

Francuzka

młoda, Paryżanka, jest zaraz do umieszczenia, przy ulicy Bielańskiej Nr 17, drugie piętro, od frontu. D—29309—2—6

Rs. 6,000,

do wypożyczenia od 1-go Stycznia 1881 roku, na pierwszy numer hypoteki domu, procent nizki, ale wypożyczający, życzy sobie otrzymać rządztwo domu, albo inne zajęcie, za odpowiednie wynagrodzenie. —Wiadomość w Składzie Herbaty, przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 1. D—29209—2—3

NIEMKA

szuka pomieszczenia u państwa, do jednego lub trojga dzieci. —Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 28, mieszk. 18. D—29320—2—3

Potrzebny jest

Kucharz,

z dobremi rekomendacjami na wieś.—Wiadomość pzzy ulicy Królewskiej Nr 23, w mieszkaniu hr. Łubieńskiego. D—29319—2—3

UCZEŃ

potrzebny jest do **Grawera,** pierwszeństwo mający zdolności rysunkowe. — Ulica Elektoralna Nr 41. D—29251—2—2

MAMKI

miejskie i wiejskie, z obfitym pokarmem, są u J. Piątkowskiej, przy ulicy Hożej pod Nrem 14. D—29461—1—1

MAMKA

z miesięcznem pokarmem, bez długu, jest przy ulicy Chmielnej Nr 31, mieszkania 8. D2—2—29293—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



¡Piękność Twarzy!

WODA Z KWIATU LILIOWEGO,

„Eau de Fleurs de Lys,“

wynaleziony przez Planchais-Riétec w roku 1847.

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych „Eeau de Lys“ tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilii. Posiada przeto prawdziwe zalety dadania płci rzeczywistej białości lilii i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy niemiłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznośne krostki i pryszczyki, jakoteż opierzchnięcie skóry. — Przy każdej flaszce znajduje się przepis użycia

Główny Skład na Warszawę

W PERFUMERJI

ALEKSANDRA KOCHA,

Nowo-Senatorska Nr 4.

Cena najniższa za flaszkę Rs. 1 k. 65.

D1—0—29381—

Na Gwiazdkę!

Suknia jedwabna, lila, z francuzkiej materji, prawie nowa, za trzecią część kosztu, do sprzedania, w Pracowni Antoinety. — Ulica Nowy-Świat Nr 19. D—29456—1—1

Do sprzedania!

Szubka

futrem popielatem podbita, w dobrym stanie. Ulica Leszno Nr 47, od frontu, 2-gie piętro, drzwi Nr 5, na lewo. D—29459—1—2

Skrzypce

włoskie, stare, tanio do sprzedania. — Ulica Róż (za Doliną) Nr 3, od rana do 1-szej. D—29464—1—3

Z powodu zmiany interesów familijnych są do sprzedania

KROWY,

w dobrym i korzystnym punkcie. — Wiadomość na miejscu, przy ulicy Widok Nr 14. D—29455—1—2

Maszyny do szycia

Groveur, Backer i Herkules krawieckie, nowe, pozostawiono do sprzedania po cenach bardzo nizkich, **w składzie** Maszyn do szycia **J. Taycherta.** — Ulica Elektoralna Nr 17. D—29444—1—6

Salopa tumakowa,

materją kryta, zupełnie świeża, do sprzedania, za rs. 130; Kołnierz i mufka rs. 15. — Ulica Leszno Nr 70, mieszka. 15, od godziny 11-tej do 2-giej. D—28448—1—3

Rs. 2,000

jest do umieszczenia, na hypotekę domu w Warszawie, w połowie wartości, oraz **poszukuje się do nabycia meble używane:** Sofa, lub Ottomanka, Szafa mała do sukień, Stolik i umywalka. Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera pod lit. Z. 4. D—29457—1—2

Kapitały **15,000, 8,000, 6,000 i 4,400 rs.,** są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty lokalu, rano do 10-tej, w południe od 1-szej do 4-tej godziny. D1—3—29440—

Do sprzedania:

Suknia bordo, jedwabna, Szlafrok, Płaszczyk i Palto czarne, jedwabne, na wacie; Ponsza czarna aksamitna, Zegarek złoty, damski, Chusteczka do nosa i kołnierzyki koronkowe. Widzieć można od godziny 11-tej rano. Nowy-Swiat, nr. 53 mieszkania 15. D—29420—1—1

Na kolędę.

1) Wiele rzeczy pożytecznych, praktycznych, rzadkich i pięknych jest do sprzedania w sklepie wyprzedaży B. Korpaczewskiego, Trębacka nr 4; tamże

2) **Futra męzkie** wszelkiego rodzaju od rs. 18 do rs. 175, niemniej garnitury i Futra damskie; **ubrania męzkie** i damskie do różnego użytku, dywany perskie. D1—6—29385—

Oddział pogrzebowy

przy zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka nr 4, sprzedaje **trumny metalowe,** drewniane, od najtańszych do najozdobniejszych, **suknie posmiertne, kapy** i wszelkie efekta **załobno i pogrzebowe,** urządza pogrzeby, począwszy od 25 rs. D1—6—29393—

Na Gwiazdkę!

MASZYNY do SZYCIA

od **rs. 3 kop. 50** do **rs. 45.**

praktyczne i trwałe, poleca:

SKŁAD MASZYN

Juljana Berg.

10. MIODOWA 10

D1—8—29372—

OGŁOSZENIE.

Jest do sprzedania zaraz **DOM** drewniany, parterowy, składający się z 8-u pokoi z meblami, przytem 2 altany, **Ogródek** kwiatowy, z fontanną, **zabudowania** gospodarcze, z placem do budowania, wszystko w dobrym stanie. Dom wspomniony znajduje się w położeniu blisko Zakładu leśniczego, który zawsze bywa zajęty przez przyjeżdżających gości na kurację. Cena przystępna. Wiadomość na miejscu, w **Nowem Mieście** nad Pilicą, w powiecie rawskim, u właściciela **Józefata Dobrowolskiego.** D1—3—29368

Ważne dla właścicieli Domów!

Egzystująca od roku 1828

FABRYKA

wyrobów metalowych, napisów, liter i herbów

Pawła Bitschan,

przy ulicy **Długiej Nr 47,** wprost arsenału, pomiędzy ulicą Bielańską i Przejazd, **wykonywa:**

Numera do mieszkań i tabliczki z numerami do sieni, po cenach umiarkowanych.

D1—3—29415—

3,000 sążni Drzewa

sosnowego, szczapowego, suchego jest na sprzedanie, częściowo i partjami, pomiędzy Narwią a Bugiem, w Komierowie (we dworze) pod Wyszkowem. D1—3—29409—

Buljon wyborowy

sprzedaje się po Rs. 1 funt. — Ulica Zielna № 7A, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15. D1—3—29401—



STEMPLE KAUCZUKOWE

uznane w całej Ameryce i Europie za najlepsze pod względem piękności odcisku trwałości i taniości

poleca

Bernard Bersohn,

reprezentant Rusko-Amerykańskiej Fabryki uprzywilejowanej na całe Państwo Rossyjskie Stempli kauczukowych.

Stemple kauczukowe zalecają się do wszechstronnego użytku, bądź to jako stemple do przygotowania blankietów wszelkiej wielkości, awizacji, rachunków, kwitów i t. p., bądź to jako pieczątki firmowe, rozmaitej wielkości i dowolnego kształtu, dla biur, władz rozmaitych, sądów, szkół, zarządów gminnych, szpitali, banków, kantorów, fabryk i zakładów przemysłowych, aptek, cukierni, restauracji, hoteli i firm kupieckich. Dają piękne odciski zarówno na papierze i płótnie, jak i na drzewie, ceracie, skórze, bibule, szkle i metalach — na przedmiotach płaskich lub wypukłych.

☞ Wzory i cenniki obejrzeć można

w Kantorze Agenturowym

Bernarda Bersohna

w Warszawie, Nowy-Świat Nr 67, w lokalu Filji Warszawskiej Agentury Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera.

к—27239—3—3



Klingi u noży niewychodzą nawet po zanurzeniu we wrzącej wodzie.—Odnawianie i posrebrzanie przedmiotów zużytych, dokonywa się po cenach umiarkowanych. к12412—39—50

Na Gwiazdkę!

dla uczącej się młodzieży.

Modele lokomotywek parowych z ruchomemi cylindrami, działające za podpaleniem lampki spirytusowej po rs. 3 kop. 25. **Modele lokomobilek parowych** po rs. 1 kop. 80 wyrabia i posiada **M. Grodzieński, Mechanik.**

Warszawa, Nowy-Świat Nr 58.

6—12 —28754—к

Apteka

S. Wróblewskiego,

Krakowskie - Przedmieście, wprost ulicy Berga, ma honor polecić środki własnego wyrobu:

Płyn odświeżający powietrze w mieszkaniu, środek ten uznany przez lekarzy jako pewny i zdrowiu pomocny.

Maść specjalna na odziębienie.

Elixir wzmacniający dziąsła i zęby.

Woda na wzmacnianie włosów.

Płyn na odciski.

Atrament do znaczenia bielizny w pudełkach, z dokładnym sposobem użycia.

к—26495—6—6

PLAC

do sprzedania w okolicy ulicy Grzybowskiej i Żelaznej bramy. Frontu łokci 31, głębokości łokci 64³/₄, ogółem łokci □ 2.001.—Wiadomość w Magazynie Mebli, Marszałkowska Nr 60, **na 1-m piętrze.** ᴅ5—6—26995—

Poszukuje się

Wspólniczki

przyjemnej powierzchowności, z kapitałem rs. 8—10,000, do interesu już istniejącego. Oferty pod adresem X. Zrzelski, Biała Nr 2, w sień na prawo ostatnie drzwi.

к—29306—2—3

Wspólnika

kapitałem rs. 6—7000, poszukuje się do nteresu przemysłowo-handlowego zapowiadającego świetną przyszłość. Oferty pod lit. E. L. 7 w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 22.

к—29305—2—3

KANARKI.

Sprowadziwszy kilka set sztuk kanarków Hrcu, polecam takowe Szanownej Publiczności. Krakowskie-Przedmieście Nr 50, Hotel Dziekanka Nr 20.

G. Baumgarten.

к—29363—2—4

Mydło zupełnie suche:

Nr 1 Żółte za 1 ℔ kop. 11½, na kamienie znacznie taniej, podobnież Krochmal Węgierski nadzwyczaj biały za 1 ℔ kop. 14, oraz Nafta Amerykańska salonowa, garniec k. 60. Poleca Skład Mydła **T. Durkowskiego,** Smolna, róg Nowego-Światu, przy aptece p. Nowodworskiego. к—29101—2—2

Medal Paryzki 1867.	50% taniej	Medal Amsterd. 1869.

Wielka Wyprzedaż!

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, rozpoczynamy w dniu dzisiejszym ogólną wyprzedaż **Krawatów Regat,** które w przeciągu roku pojedyńczemi sztukami, lub też wyszłe z mody, tak u nas w fabryce, jakoteż w 24-ch naszych filjach nagromadziły się.

Takowe o połowę taniej sprzedawane będą.

Warszawska, Berlińska

Fabryka Krawatów

PELTIN i S-ka,

11. DZIKA 11.

к—29346—2—6

Do sprzedania

BILARD

w dobrym stanie. — Ulica Ogrodowa Nr 55, w kawiarni. ᴅ3—3—29079—

MEBLE

rozmaitego rodzaju Garnitury, Sofy, Szeslongi, Kozetki, 2 Garnitury używane, Fotele, 2 Biurka używane, sprzedają się po cenach nizkich.—Ulica Bielańska Nr 4. ᴅ—28945—4—6

Bandaże rupturowe,

pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.—Ulica Królewska Nr 23, pod fiamą

DRESE.

ᴅ6—12—28278—

MAGAZYN

Obuwia damskiego

Jana Borodzicz

Na nadchodzącą **Gwiazdkę** przygotował znaczny zapas obuwia damskiego i dziecinnego, które jako wykończone elegancko i z doborowych materjałów, poleca Szan. Publiczności, po cenach od rs. 1 kop. 20 do rs. 10. Sprzedaż hurtowa z rabatem i detaliczna odbywa się w sklepach moich przy ulicy Tłomackie Nr 2 i przy ulicy Niecałej Nr 3. Za trwałość wyrobu zakład poręcza.

6—6 —28328—ᴅ

Garnitur Mebli

mahoniowy jest do sprzedania.—Ulica Solna Nr 6, wiadomość u Rządcy domu.

ɼ3—3—29063—

od rs. **1** do **85** kop. za korzec Węgla zagranicznego, z dostawą, sprzedaje

SKŁAD WĘGLI

pod firmą **„KONKURENCJA"**

30 Leszno 30.

Drzewo opałowe po cenach nizkich.

ᴅ—23333— 21—22

CENY STAŁE.

F. WERTHEIM & COMP.

Pierwsza C. K. uprzywilejowana Austrjacka fabryka Kass, Dostawcy Ces. Król. Dworu,

polecają swe znane w świecie

KASSY OGNIOTRWAŁE I BEZPIECZEŃSTWA

Wykończenie zewnętrzne we wszystkich żądanych formach, jak również kassy w formie meblowej.



Kassy nasze ochroniły swe zawartości w przeszło 400-tu wypadkach włamania i ognia.

Pierwsze Medale na wszystkich Wystawach Powszechnych.

Tysiąc Dukatów w złocie nagrody

za otworzenie, bez klucza, naszego głównego patentowanego zamku, własnego systemu, w który każda z naszych kass jest zaopatrzoną.

Jedyny reprezentant na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie

Mikołaj Brauman w Warszawie.

Skład główny: ulica Elektoralna Nr 13.

Cenniki illustrowane z wymiarami i wagą. к—23924—14—20

CENY STAŁE.

PARFUMERIE FRANCAISE ET ANGLAISE

Aleksander Lipink

Wierzbowa róg Niecałej

dom Hr. Krasińskiego.

Bogaty dobór **Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków,** obfituje we wszystko co tylko **Paryż, Londyn, Wieden i Berlin,** najmodniejszego i najlepszego produkują.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY NAJNIŻSZE. к—21743—26—40

NAJODPOWIEDNIEJSZY PODARUNEK NA GWIAZDKĘ

Ceny niepraktykowanie nizkie.

WIELKI WYBÓR

Zegarków kieszonkowych **srebrnych i złotych** z najcelniejszych fabryk Szwajcarskich i Angielskich, wyrególowanych, z gwarancją kilkoletnią, mężkich lub damskich.

Cylinder srebrny 84 próby, **odkryty,** z sekundowemi strzałkami po rs. **7.50** kop.

Cylinder srebrny, 84 próby, **kryty,** . . . . „ **9.50** „

Ankier srebrny, 84 próby, kryty, werk niklowy, o 15 kamieniach, ... „ **11.50** „

Remontoiry srebrne, 84 próby, nakręcające się bez kluczyka, ... „ **15** do **20.**

Zegarki złote, 56 pr., **damskie,** . . . . „ **18.**

Zegarki złote, 56 próby, **mężkie,** . . . . „ **28.**

Zegary stołowe z **Budzikiem,** . . . . „ **5.**

Łańczuszki do zegarków, **double d'or** i talmigold, nieustępujące złotym, ... „ **1** do **4.**

Za opakowanie i przesyłkę pocztą, dolicza się po kop. **50** do każdego zegarka.

Obstalunki adresować proszę: **Kantor Warszawskiej Fabryki Technicznej, Świętojerska** Nr **13,** pierwsze piętro. к-25800-8-12

Kilkoletnia gwarancja.

13. ulica Świętojerska 13.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako nie zawierającego w swym kładzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.



Ludzkie twarze,

od lat ośmnastu nie uległy najmniejszej zmianie, pozostałe czerstwemi i świeżemi, jakiemi je przedtem widziano, zawdzięczając tę szczęśliwą konserwację, ciągłemu użyciu kosmetyku **ODALISK.** Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beautte Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze, i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci. — **Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.**

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa.

PERFUMERJA **á LA RENAISSANCE.**

ᴅ—25010—7—12

Zakład Przyrodoleczniczy Wodoleczniczy,

w Nowem Mieście nad Pilicą (gub. Piotrkowska pow. Rawski)

SEZON ZIMOWY.

Zakład jak w porze letniej, tak i w zimowej przyjmuje chorych. Mieszkania ogrzane i zaopatrzone w wodę, tak, że chorzy biorą kąpiele w swoich pokojach. Oszklona galerja do przechadzek, bilard, czytelnia, dwóch stałych lekarzy. Wielce skuteczne leczenie wodą podczas zimy w chorobach nerwowych, katarach żołądka i kiszek, niemocy męzkiej itd. Bliższe objaśnienie w Warszawie w Aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska Nr 480, lub w Nowem Mieście, w Zarządzie Zakładu. ᴅ—24067—8—12

W Poniedziałek dnia 8 (20) Grudnia o gogzinie 11-tej rano, Leib Ggwardji Litewski półk prosi do pułkowej kancelarji życzących sobie dostawiać żołnierzom w ciągu 1881 roku

Produkta żywności,

jako to: groch, kartofle, kaszę, pszenną mąkę, sól, pieprz, **bobkowe liście** i słód do kwasu. Życzące podać swoje warunki i ceny na oznaczone produkta, raczą zgłaszać się codziennie, oprócz dni świątecznych do pułkowej kancelarji, o godzinie 11-tej rano.
D—29465— 1—3

D O M

w mieście Krakowie, do zamiany na Folwark w okolicy Warszawy. Łaskawe oferty i anszlagi folwarczków w Redakcji Kurjera, pod lit. S. K. D—29467— 1—3

Kto się chce

egzercytować na fortepianie, to raczy się zgłosić na ulicę Chłodną, pod nr 40, mieszkania nr 25, do godziny 11-tej zrana i od 3 do 4-tej po południu; tamże jest osoba inteligentna, w średnim wieku, która za pewną gwarancją, życzy przyjąć zarząd domu, lub okowiązek kasjera i buchhaltera w jednem z handlów lub zakładów fabrycznych.
D1—2—29404—

Poszukuje się

Kupna Domu

w szacunku do 15000 rs. w miastach: Kaliszu i Włocławku, Ktoby miał takowy do sprzedania, zechce się zgłosić do Rożańskiego. Nowy-Świat nr 53, w Warszawie.
D1—3—29371—

Bardzo tanio jest do sprzedania

Karbownica.

Ulica Śliska Nr 4, mieszkania Nr 15.
D1—2—29481—


Są do sprzedania

Fortepiany



nowe i używane, oraz PIANINA nowe na sposób amerykański. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, w Fabryce Fortepianów **A. Janiszewskiego.** D1—3—29479—

Stół jadalny,

na orzech, rozsuwany, z 4-ma wstawianemi blatami, do sprzedania za Rs. 16. w Składzie Broni Braci Geneli, Długa Nr 17.
D1—2—29397—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Flaczarnia.

Dunaj-Wązki Nr 4/134, wiadomość na miejscu.
D1—3—29411—

Futro algierka

niedźwiedzie, Salopa lisy, Kredens, Szafy sklepowe, Szeslong i różne Meble do sprzedania.—Kanonia Nr 4, mieszkania Nr 8
D1—1—29406—

Jest do sprzedania

MAGIEL,

w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Solna Nr 3, u Właściciela domu.
D1—1—29394—

Majątek z lasem,

bez służebności, w gubernii Kaliskiej, włók 20, Folwarki dwa do sprzedania bez pośrednictwa. — Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Pańskiej Nr 26.
D1—3—29429—

Sanki petersburskie,

podwójne, odnowione, są do sprzedania.— Wiadomość u Rządcy hotelu Saskiego.
D1—3—29423—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Kawiarnia gospodarska,

z całem urządzeniem, za przystępną cenę.— Wiadomość na miejscu: ulica Wielka Nr 18.
D1—3—29439—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

FUTRO

męzkie, szopy, w bardzo dobrym stanie, oraz **Waga decymalna** większa.—Wiadomość. Graniczna Nr 14, w handlu win
D1—3—29417—

Ważna Wiadomość
dla Szanownej Publiczności.

Dla ułatwienia i przekonania się o rzeczywistej taniości, podaje się niżej ceny, a mianowicie: Wełn. towary na suknie od kop. 12, Płótno krajowe od kop. 11, Perkale białe od kop. 10, Barchany 5/4 od k. 15, Barchany pikowe 5/4 od k. 18, Prześcieradła 3½ ł. długości i 2½ szerokości od k. 80, Flanelki drukowane od k. 18. Obrusy wełn. rypsowe od rs. 4 k. 20, oraz Obrusy mniejsze od rs 1, Chustki wełn. od rs. 2 k. 50, Chustki płócienne od rs. 2 k. 50, oraz Towary jedwabne, Aksamity, Kaszmiry i Belwety; ulica Grzybowska nr 5, W. Reingold.
D2—3—28921—

Do sprzedania

2 Akwarjum

z fontanną, z rybami i roślinami.—Ulica Ciepła Nr 8, mieszkania 8. D2—2—28913—

Jest do sprzedania za Rs. 100

Fortepian,

o półsiodmej oktawy, fabr. Buchholtza, w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość na Nowej-Pradze, w domu Jastrzębskiego pod Nr 7.
D1—3—29378—

Do sprzedania:

Szlafrok damski ładny wełniany; Vêtement grenadinowe; Kapelusz; Fanszonik na głowę koronkowy, piękny i ametysty. — Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 15. D1—3—29402—

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE orzechowe,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Stolik do kart, Lustro, Kredens orzechowy. — Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na dole, na lewo, Nr 26 mieszkania. D1—3—29434—

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

Ulica Widok Nr 2a,

na 1-m piętrze od frontu przyjmują się do roboty **Suknie** od 2 rs. i **Futra** od 3 rs.
D1—3—29471—

Suknie gotowe

w pracowni krawieccczyzny damskiej.—Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania Nr 4.
D1—3—29483—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki K. L., przy placu św. Aleksandra Nr 3. D1—2—29481—

Są Kapitały

do lokacji, na pierwsze numera hypotek miejskich, zaraz po Towarzystwie. — Bliższa wiadomość u Ajenta przysięgłego Wojciecha Sommer, róg Wierzbowej i Niecałej Nr 2, mieszkania Nr 12, między godz. 5 a 7 po południu. D1—1—29474—

Do sprzedania za rs. 40,

Biblja księdza Wujka, z illustracjami Dorego, w bogatej oprawie.—Wiadomość w każdym czasie przy ulicy Bonifraterskiej Nr 9, nowy, u p. Janiszewskiego. D2—3—29214—

Dla Panów Kapitalistów

otrzebną jest suma **od rs. 10,000 do 15,000,** na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego, położonego w Gubernji warszawskiej.—Wiadomość u Rejenta Gostomskiego, w gmachu Hypoteki. D—29253 2—3

Narożniki do okien

wyrabia się po cenach bardzo przystępnych, przy ulicy Dzielnej Nr 22, w domu p. Kotowskiego. D3—3—29032—

Koń gniady

powozowy, jest do sprzedania.—Ulica Wiejska Nr 12, u stangreta Jana.
D—29062— 3—3

Jest do sprzedania

Suknia wełniana,

na osobę średniego wzrostu i Palto damskie elki, rypsem wełnianym kryte.—Ulica Elektoralna Nr 22, mieszk. 5. D—29074— 3—3

CUKIERNIA

jest do sprzedania z powodu wyjazdu, w dobrem miejscu i od wielu lat egzystująca. Wiadomość: ulica Marszałkowske, nr 65, u p. W. Klopferta.
D2—6—29040—



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Bielańskiej Nr 8,
zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble krajowe i zagraniczne i gotowe garnitury sprzedaje po cenach umiarkowanych.—A. Mursztyn.
D2—6—28946—

Miejsce Stróża domu,

kto z pp. Rządców da Człowiekowi uczciwemu, familijnemu, otrzyma sowita nagrodę. Proszę zgłosić się na Nowolipie Nr 54, mieszkania Nr 27 D—29083— 3—3

Potrzebny jest

Stróż domu

od Nowego Roku, zaopatrzony w dobre świadectwa. — Wiadomość: ulica Smolna 8, mieszkania Nr 3. D—29044— 3—3

Do sprzedania:

Jest kilkoro **SANEK,** na pojedynkę i para **KONI.** — Wiadomość u Ślusarza Ręczarskiego, przy ulicy Twardej pod Nrem 30.
D—29045— 3—3

Sprzedają się z powodu wyjazdu

Dwa Ogiery

rasowe, z Turcji, po 7 lat, siwy i karogniady, z nadzwyczajnym biegiem i w najlepszym stanie. Siwy za 200 rubli, a karogniady za 150 rs. bez najmniejszego ustępstwa. Widzieć można w każdym czasie w Mirowskich koszarach, w 1-ym szwadronie u żandarma Klimaczenko. D1—6—29361—

Jest do najęcia zaraz

POKÓJ

kawalerski z opałem, meblami, usługą i samowarem. — Ulica Złota Nr 3, mieszk. Nr 8.
D1—3—29424—

LOKAL

na Bawarję. Stajnie, Wozownie i Lodownia do wynajęcia od Nowego-Roku.—Wiadomość Wiejska Nr 14, w restauracji.
D1—3—29379—

Dwa Pokoje

umeblowane, w pierwszym kominek, do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r., za rs. 10 miesięcznie; tamże kilka Dzieł Lekarskich w języku francuzkim do sprzedania i Encyklopedja Historji Naturalnej, z kolorowanemi atlasami, w oddzielnych teczkach, także w języku francuzkim, przy ulicy Nowolipki Nr 10, stróż wskaże. D1—2—29403—

POKÓJ

dla kawalera, ze wspólnym przedpokojem, do odnajęcia od Nowego-Roku. — Wiadomość przy ulicy Wareckiej Nr 7, mieszk. Nr 5.
D1—3—29374—

Pokój

osobny, ze wspólnym przedpokojem, dla osoby lubiącej spokojność i wygodę, jest do odnajęcia w każdym czasie, może być z opałem i samowarem. Cena miesięczna Rs. 10.—Ulica Sienna Nr 9a, stróż wskaże.
D1—3—29437—

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Wspólna Nr 23. D2—2—28820—

Do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 r.

2 Pokoje,

przedpokój, kuchnia i komórka, z widokiem na powiśle, rocznie Rs. 200, przy rogu ulicy Dobrej i Drewnianej. D1—3—29469—

Dwa Pokoje

z przedpokoikiem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku, za 180 rubli.—Nowolipki Nr 32A. D1—3—29478—

Przy ulicy Żórawiej Nr 18, są do wynajęcia w każdym czasie i od 1-go Kwietnia 1881 r.

Mieszkania:

2 Pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na parterze, na 2-m i na 3-m piętrze, po 200 i 230 rs. rocznie. Powyższe lokale są widne, ponieważ okna wychodzą na południe.
2 pokoje i kuchnia za 12 rs. miesięcznie.
1 Pokój i kuchnia za 10 rs. miesięcznie.
Stróż wskaże. D1—3—29436—

POKÓJ

z meblami i z osobnem wejściem, jest od 15-go Grudnia do wynajęcia.—Ulica Żórawia Nr 27, stróż wskaże. D1—3—29422—

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od Nowego-Roku lub zaraz eleganckie

Mieszkanie

(suche i ciepłe, w belle étage, od frontu, z balkonem), zakontraktowane do św. Jana 1881 r., po 180 rubli kwartalnie.—Aleja Jerozolimska Nr 26, stróż wskaże. Widzieć można między godz. 11 i 2 godziną.
D1—3—29381—

Dwa Pokoje

z balkonem, przedpokojem, kuchnią i komórką na 1-szem piętrze od **frontu,** do wynajęcia **od 1-go Stycznia 1881 r. — Wiadomość u właściciela domu, ulica Nowolipie Nr 15, wprost Skweru.**
D3—3—28878—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

duży, z wystawą, z gazem, urządzeniem kompletnem, z wszystkiemi towarami tam znajdującemi się, jako to: Dystrybucja, Galanterja, Norymberszczyzna, Korzenie i Materjały piśmienne, lub samo urządzenie ze Sklepem, w dobrym punkcie, z kontraktem na lat dwa i pół. — Ulica Świętokrzyzka Nr 33, róg Marszałkowskiej, wiadomość na miejscu.
D—29466— 1—3

Jest do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku

SKLEP

Towarów Norymberskich i Włóczkowych, oraz Galanterji, z towarem lub bez towaru, na jednej z pierwszorzędnych ulic. — Oferty uprasza się składać w kantorze Redakcji niniejszego pisma pod liter. J. A.
D1—3—29438—

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania:

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją, elegancko urządzony, z oknem wystawowem i oświetlony gazem, za cenę przystępną, przy ulicy Chłodnej pod Nr 25; wiadomość na miejscu.
D1—3—29373—

Sklep Wiktuałów

i DYSTRYBUCJA, od lat kilkunastu egzystujący, z dobrem powodzeniem, jest do sprzedania z towarem, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Wronia Nr 25 nowy, mieszkania Nr 3. D1—3—29472—

W dniu 8 Grudnia r. b., we Środę przy wyjściu z Teatru małego, zgubiony został

Pugilares,

w którym oprócz pieniędzy znajdował się weksel na rs. 400, w dniu 1 Marca 1881 roku płatny, wystawiony przez pułkownika A., oraz inne papiery. Uprasz się znalazcę o zwrócenie wekslu i papierów właścicielowi, którego nazwisko na bilecie wizytowym w pugilaresie się znajduje, pod adresem Jerozolimska Nr 5, mieszk. 12, **pieniądze może sobie zachować.** D—29435— 1—3

W dniu 12 b. m., zrana przy przejściu z pod filar teatralnych do Kościoła św. Antoniego, na ulicę Senatorską zgubiony został

Kołnierz damski

tumakowy. Łaskawy znalazca raczy takowy zwrócić do Magazynu p. Golińskiego w Teatrze za stosowną nagrodą. D—29480— 1—1

NOWO-ZAŁOŻONA
WARSZAWSKA FABRYKA

Drożdży prasowanych i Spirytusu.

Drożdże prasowane wyrabiane w fabryce spirytusu **Efrosa w Sielcach Mokotowskich** (za rogatkami Belwederskiemi), nie ustępują pod żadnym względem wszystkim zagranicznym wyrobom tego rodzaju; fabryka bowiem zastosowała najnowsze systemy i wszelkie ulepszenia do produkcji najwyższego i najtrwalszego gatunku Drożdży.

Fabryka ta przoduje dziś przed dawniej założonemi, gdyż oprócz wszelkich możliwych zalet, któremi nowa fabryka krajowa się odznacza, posiada i tę jeszcze ważniejszą gwarancję, że dzięki okoliczności, iż fabryka istnieje prawie w samem mieście, na **każde** żądanie **każdej chwili** dostarcza **Drożdży świeżych.** Wszelkie zaś zagraniczne fabryki, warunku tego co do świeżości zapewnić nie mogą, a tem samem, w najważniejszym tym punkcie konkurować nie są zdolne.

Kantor główny fabryki mieści się przy ulicy Nowy-Świat Nr 7.

Wyłączną sprzedaż całej produkcji **Drożdży** powierzyłem panu **J. Bendetsohn,** ulica Orla Nr 2 w Warszawie.

N. EFROS.

Powołując się na powyższe ogłoszenie zawiadamiam PP. Kupców i Konsumentów prywatnych, że do Składu codziennie nadchodzą świeże

DROŻDŻE PRASOWANE

z fabryki w Sielcach, oraz że biorącym hurtowo odstępuje się odpowiedni rabat.

Obstalunki z prowincji wykonywają się natychmiastowo i punktualnie.

J. Bendetsohn.

к—27205—5—6 **Orla Nr 2.**

ŻYRARDÓW.

Niezależnie od istniejącego składu do sprzedaży cząstkowej Wyrobów Żyrardowskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, urządziliśmy obecnie podobny Skład w domu **Nr 1 na rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego**—i takowy zaopatrzyliśmy we wszystkie przedmioty w Zakładach Żyrardowskich wyrabiane, jak: pończochy damskie i dziecinne, skarpetki, kaftaniki jedwabne, wełniane i bawełniane, kamizelki damskie i mezkie wełniane, chusteczki i chustki wełniane grube (Dolmany), spódnice wełniane (Halki), kamasze dziecinne i tym podobne wyroby dziane, oraz płótna, bieliznę stołową, ręczniki, serwety gobelinowe i niciane waflowe, w gustownych deseniach i inne różnorodne wyroby lniane, które po cenach stałych fabrycznych sprzedawane będą.

HIELLE & DITTRICH.

к—26723—7—1?

MAGAZYN A. RANDEAU,

zawiadamia Szanowną Publiczność, iż przygotował znaczny wybór Kostiumów, Okryć i Kapeluszy wysortowanych

NA GWIAZDKĘ

i wyprzedawać takowe będzie z dniem 11 b. m., w sklepie przy ulicy **Niecałej Nr 3.** к—29153—3—6

CUKIERNIA i FABRYKA LODÓW

A. PARAVICINI,

róg Nowego-Światu i Placu Trzech Krzyży,

Przyjmuje **w każdym czasie** zamówienia na **Lody,** a posiadając znaczny wybór form, może zadowolić najwybredniejsze wymagania.—Poleca przytem

Czekoladę Ph. Suchard'a

w różnych gatunkach, tak w tabliczkach jak i deserową w pudełkach.—Zarazem zwraca uwagę na **wielki wybór** świeżo nadeszłych

Bombonierek Paryzkich

różnej wielkości, po cenach bardzo umiarkowanych.

к—26718—11—20

KORZYSTAJCIE PANIE!!

KORZYSTAJCIE PANIE!!

Chcąc ukończyć **WYPRZEDAŻ** pozostałych po składzie hurtowym zapasów **Towarów Bławatnych,** takowe sprzedawane będą o 25% procent jeszcze taniej jak dotąd.

Tym sposobem Szanowne Panie nabyć mogą potrzebne im materjały, rzeczywiście za połowę istotnej ich wartości.

☛ **Zwraca się** przytem szczególniej uwagę Szanownej Publiczności na materje kolorowe i czarne i aksamit czysto jedwabny Lyoński.

☛ **Wyprzedaż** tylko jeszcze przez krótki czas trwać będzie.

☛ **Dla bliższej informacji** wymienia się jakość towarów, oraz ich ceny:

Materyjki kolorowe gładkie	**Kop. 70.**
Atłasy kolorowe	**Kop. 75.**
Welwety czarne, ciemnozielone, ciemnogranatowe i oliwkowe	**Kop. 60.**
Welwet brązowy	**Kop. 75.**
Materje w paski przeszło łokieć szerokości	**Kop. 97½.**
Kaszmiry francuzkie z Reims czarne i białe od	**Kop. 97½.**
Grenadiny w deseń czarne, białe i niebieskie	**Kop. 80.**
Faille czarne od	**Rs. 1. 10**
Faille kolorowe (wartości rzeczywistej rs 2 k. 25)	**Rs. 1. 30.**
Satin turque (5/4 łokcia szerokości)	**Rs. 1. 75.**
Armury czysto wełniane na szuby (2 łok. szer.)	**Rs. 1. 65.**
Armury czysto jedwabne na szuby	**Rs. 2. 20.**
Aksamity czarne (rzeczywistej wartości rs. 3.50)	**Rs 2. 40.**
Aksamity czarne lyońskie (rze. wart. rs. 6.75)	**Rs. 4. 30,**

☛ Wielki wybór materjałów fantazyjnych modnych jako to: Ramage, Damassee, w grochy, Arabesques, desenie tureckie i t. p.

Oprócz wyżej wymienionych towarów, pozostały się jeszcze różne materjały wełniane letnie, Bareże, Chusteczki do nosa, Fulary i Wstązki czarne, które sprzedawane będą prawie za **Bezcen.**

Senatorska tuż przy figurze św. Jana, Plac Resursy Kupieckiej Nr 28, w bramie na prawo na dole.

Skład otwarty codziennie wyjąwszy niedziel i świąt do godziny 7-ej wieczorem.

к—27000—7—9

KORZYSTAJCIE PANIE!!

KORZYSTAJCIE PANIE!!

NAJLEPSZĄ i JEDYNIE PRAWDZIWĄ

WODĘ KOLOŃSKĄ

według oryginalnego przepisu wynalazcy, wyrabia

JOHANN MARJA FARINA,
JÜLICHS-PLATZ Nr 4

w KOLONJI,

patentowany Dostawca wielu Cesarskich i Królewskich Dworów, nagrodzony pierwszemi medalami, na wszystkich wystawach międzynarodowych.

Zwraca się baczną uwagę pp. kupujących, że każda flaszka prawdziwego wyrobu, posiadać winna na etykiecie nietylko nazwisko fabrykanta **Johann Maria Farina,** ale nadto niezbędny dodatek: **Jülichs-Platz Nr 4.**

Powyższą Wodę Kolońską nabywać można w składach: pp. **Leona Berstein, N. S. Brüner & Comp., J. Golińskiego, Gierdawy & Jakubowskiego, Braci Lesser, A. Lipinka, J. D. Rożańskiego** (dawniej Pohorecki), **W. Śniechowskiego, F. Schlagera** i innych.

Główny Reprezentant na Królestwo Polskie

Leon Bernhardt.

к—25145—8—12 **Erywańska Nr 6.**

Jak najstosowniejszy podarunek na GWIAZDKĘ dla Dam.

CENY STAŁE.

FABRYKA PIÓR STRUSICH
EMANUELA SACHS,

Tłomackie Nr 3,

poleca swój obfity assortyment prawdziwych piór strusich, po następujących cenach:

Białe, prawdziwe strusie, gatunek 1-szy, od rs. 3.
Czarne, „ „ „ „ „ 4.
Czarne, „ „ „ II-gi „ 1 kop. 50.
Kolorowe, jak również tak obecnie ulubione
Cieniowane, gatunek 1-szy, „ 4,
w eleganckiem opakowaniu.

CENY STAŁE.

к—28991—3—6 EMANUEL SACHS.

Introligator (chrześcijanin)

do wyrobu pudełek papierowych i t. p., może znaleźć stałe pomieszczenie w fabryce kopert, przy placu Teatralnym Nr 7. Poszukiwane są także **Dziewczęta** do maszyn kopertowych. K—29078—2—3

Skład Naczyń kuchennych i gospodarskich

EDWARDA SCHREDER

w Warszawie, ulica Senatorska, róg Żabiej Nr 31 (w domu hr. Zamoyskiego)

Przypomina, że zawsze jest zaopatrzony w wielki wybór wszelkich Naczyń kuchennych i gospodarskich, uznanych za najlepsze w praktyce, jak również, że ciągle otrzymuje **wszelkie nowości** z zakresu gospodarstwa; między innemi: **Wyżymaczki** najnowszego systemu, **Magle domowe** i t. p.— **Na sezon zimowy ŁYŻWY** rozmaitych systemów.

Na gwiazdkę dla dzieci

poleca

Zabawki trwałe metalowe w wielkim doborze.

K—28031—5—6

TRUMNY METALOWE

wiedeńskie i krajowe, ozdobne, dla dorosłych od Rs. 30, **Kapy** od Rs. 3, **Suknie** pośmiertne od Rs. 7, **Suknie** żałobne gotowe z francuzkiego kaszmiru, od Rs. 15, **Kapelusze** od Rs. 2, **Welony, Floresy, Fryzki,** wszelkie efekta żałobne. **Magazyn Żałobny J. Pełczyńskiego, Nowy-Świat Nr 54, pierwsze piętro.** K—27067—7—8

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.

K—13864—132—300

10 Rs. nagrody.

Dnia 7-go Grudnia przed wieczorem zginął z domu przy ulicy Erywańskiej Nr 4a, mały czarny **Piesek** (taks), z żółtemi odmianami i krótkim ogonem. Kto go odprowadzi do stróża lub da wiadomość otrzyma powyższą nagrodę. K—29086—

APTEKA

E. Ołtuszewskiego,

w Warszawie,

Nowe-Miasto Nr 341,

otrzymała najświeższy **Tran** z Bergen, oczyszczony za pomocą pary.

wyrabia:

Tran z benzoanem i jodkiem żelaza;
Wino chinowe z kakao po cenie zniżonej, przygotowane na sposób francuski;
Wino chinowe, czyste na Xeresie;
Wino chinowe z Rababarum;
Pastylki od kaszlu;
Radykalny środek przeciw **reumatyzmowi i migrenie;**
Eliksir do zębów z kwasem salicylowym, wybornie konserwujący dziąsła;
Płyn oczyszczający powietrze;
Wodę orzeźwiającą i wiele innych temu podobnych środków lekarskich. **E. Ołtuszewski.**

4—4—28002

Kwity i Dowody Lombardowe

nabywa na korzystnych warunkach Kantor Markusa Hertz w Warszawie, Senatorska 20.

K—28302—3—6

Dobre i tanie

Mydło do prania

po $7\frac{1}{2}$ kop. za funt wyrabia fabryka **W. Bersona** w Warszawie, dostać można w Składzie Głównym Bielańska Nr 2.

K—28433—4—12

W FABRYCE

Wyrobów Włóczkowych

róg Przejazd i Nowolipie Nr 13 (na placyku) 1-sze piętro.

Wyprzedaż

niepraktykowanie tanio:

Chustki damskie ciepłe w wielkim wyborze od 90 kop. Chustki z włóczki mohair z prześlicznemi szlakami po 21 kop. łut;—wszędzie takie chustki sprzedają się po 30 kop. łut. Kaftany damskie bez rękawów po rs. 2 kop. 70. Kaftaniki i sukienki dziecinne od rs. 1. Kamasze, buciki, mufki, kapturki wszystko **niepraktykowanie tanio** z powodu **wyprzedaży w fabryce wyrobów włóczkowych, róg Przejazd i Nowolipia Nr 13** (na placyku) 1-e piętro.

K—28455—4—12

Dla pp. Kupców.

Rutynowany Buchhalter, mający dziennie kilka godzin wolnych, podejmuje się prowadzenia i regulowania książek, oraz udziela lekcje podwójnej buchhalterji.—Oferty uprasza się składać pod liter. H. B. w Warszawskiej Agenturze ogłoszeń, Senatorska Nr 22.

K—29142—2—2

Pokój

przy familji do wynajęcia w każdym czasie; w razie żądania może być ze stołem i usługą. — Wiadomość: Grzybowska Nr 21, mieszkania Nr 10, 2-gie piętro. K—28467—6—0

Akuszerka Węglińska,

ulica Pańska Nr 5,

przyjmuje Damy, dla których są elegancko urządzone pokoje, zachowując najściślejszą dyskrecję. K—28628—10

Operatorka Odcisków!

Operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione, w ciągu pięciu minut, przyjmuje każdodziennie od 10 do 12 i od 3 do 5 godziny.—Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

K3—6—28691— **K. BIELIŃSKA.**

Do sprzedania **kilkaset sążni**

DRZEWA,

w całości lub pojedyńczo.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 32, w Mleczarni.

K—28891—3—3

Barany tuczone

do sprzedania sztuk około 50 z dostawą do Warszawy. Wiadomość w Warszawskiej Agenturze ogłoszeń, ulica Senatorka Nr 22.

3—3 —28990—K

Po 65 kop.

Garniec Nafty Amerykańskiej

7½ ℔ wagi mającej

sprzedaje

Skład Lamp i Nafty

J. Dworzyńskiego,

przy ulicy

Tłomackie Nr 3, dom Manna.

K—28032—6—6

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Meble z 4-ch pokojów:

w **salonie** orzechowe, pokryte aksamitem, a także cało kryte wełną, **sypialny** pokój cały dębowy, łóżka duże; **stołowy** również dębowy; **gabinet męzki** orzechowy, mat, rzeźbiony. Wszystkie meble bardzo ozdobne. Tamże **Zegar** w szafce i **Lampy.** — Ulica Widok Nr 14, stróż wskaże, od godz. 10-tej do 4-tej. K—29025—2—4

JULJAN PENKALA

WŁAŚCICIEL

MAGAZYNU TOWARÓW BŁAWATNYCH

przy ulicy Senatorskiej Nr 4 w Warszawie,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, że pomimo, iż tak jak lat uprzednich zaopatrzył rzeczony Magazyn odpowiednio do pory roku

W WIELKI WYBÓR

MATERJI JEDWABNYCH FRANCUZKICH, KOLOROWYCH i CZARNYCH,

TUDZIEŻ

MATERJI PÓŁ-JEDWABNYCH i WEŁNIANYCH,

najmodniejszych i najbardziej używanych

na Suknie, pokrycia Futer, Polonezy, Dolmany i t. p. Okrycia Damskie,

mając wszakże na uwadze:

że znakomity postęp w **krajowej fabrykacji Materji jedwabnych,** mianowicie w ostatnim czasie, ze wszechmiar zasługuje na poparcie i pierwszeństwo, skoro też Materje w kraju wyrabiane nie ustępują w dobroci Materjom francuzkim;

że obok zupełnie jednakowego pożytku, krajowe wyroby jedwabne, jako nieobciążone cłem wchodowem, nierównie są tańsze;

że gdy więc ceny tychże wyrobów o 50% niezawodnie są tańsze od jedwabi z zagranicy sprowadzanych—ztąd też dla Sz. Publiczności naszej nastręczają się niewątpliwe korzyści;

przeto z dniem 15 b. m., otworzył osobny rayon

Krajowych Materji jedwabnych, kolorowych i czarnych,

jako to: **Fularów, Marcelin, Kanausów, Faille,** oraz **Atłasów** czysto jedwabnych i pół-jedwabnych, na suknie i do garnirowania,—wreszcie **Atłasów** i **Kanausów** szerokich na kołdry.

UWAGA. Materje lekkie sukniowe można już mieć od 90 kop. za łokieć i t. d. aż do najcięższych.

K—28187—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 1 (13) Декабря 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 277

Dnia 13 grudnia 1880 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 1 (13) grudnia 1880 roku.*

NA CWIAZDKĘ

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych
w Warszawie,
poleca nowo-wydane:

Koszykarstwo według metody Froebla.
Zabawa dla dzieci, objaśniona przez A. Dygasińskiego, w ozdobnem pudełku.

Wyszywanie według metody Froebla.
Zabawa dla dzieci, objaśniona przez A. Dygasińskiego, w ozdobnem pudełku.

Roboty z grochu według metody Froebla.
Zabawa dla dzieci, objaśniona przez A. Dygasińskiego, w ozdobnem pudełku.

Przeszłoroczne i dawniejsze wydawnictwa:

Modele geometrycznych brył i kryształów.
Objaśnienia, wskazówki i uwagi do 24 tablic sieci bryłowych. Napisał Henryk Gliński. W ozdobnem pudełku rs. 1 kop. 40.

Juljusza Verne'a Podróż na około ziemi w 80 dniach.
Gra towarzyska, Opisanie podróży, streścił Henryk Gliński, w ozdobnem pudeł u rs. 1 kop. 60.

Malarstwo za pomocą napryskiwania.
Zabawa dla młodzieży. Pudełko ozdobne z zielnikiem i przyborami do malowania rs. 2 k. 40.
Wydanie większe z dodaniem nowych wzorów i zupełniejszego przyrządu do malowania, rs. 3 kop. 20.
(Rozmaite przedmioty, które można upiększyć za pomocą tego malarstwa, są do nabycia w składzie p. Sommera, przy ulicy Miodowej).

Portrety cieniowe Królów Polskich.
Zabawa towarzyska z tekstem rytmicznym **Wł. L. Anczyca** (portrety podług wizerunków LESSERA), w ozdobnem pudełku z chromolitografowanym tytułem, rs. 2 kop. 40.

Książeczka rysunkowa dla małych dziatek, z czarnemi tabliczkami do rysunków. Kartonowane kop. 60.

Układanie kwadratami, zabawa dla młodzieży w pudełku z kolorowanym tytułem rs 1.

Mały artysta. **Zabawka rysunkowa poświęcona dziatwie.** Wydanie w ozdobnem pudełku z przyborami do rysowania i farbami rs. 1 kop. 80.
Wydanie w ozdobnem pudełku bez przyborów rysunkowych rs. 1 kop. 20.

Loteryjka z historji naturalnej, nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem jej użycia, składająca się z 6 chromolitografowanych tablic, zawierających 90 rycin ze świata zwierzęcego i roślinnego, wydanie drugie w ozdobnem pudełku rs. 1.

Łamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem i kluczem, składająca się z 12 tablic łamigłówki i tyluż tablic klucza, kop 5Z.

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska. Wydanie mniejsze, na 2 do 6-ciu osób, złożone z 6-ciu mapek, mieszczących całą kulę ziemską i 120 nazwisk z różnych miejscowości na tejże, rs. 2.
Wydanie większe na 2 do 10-ciu osób, zawierające 10 mapek ze 180 nazwiskami geograficznemi, rs. 2 kop. 50.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami i objaśnieniem, kop. 60.

Łamigłówki geograficzne według metody Fr. Froebla:
PLANIGLOBY, Europa, Azja, Afryka, Ameryka, Australja, w formacie małym, w ozdobnem pudełku i objaśnieniem po rs. 1.
w formacie dużym, w ozdobnem pudełku i objaśnieniem po rs. 1 kop. 50.
Wielka łamigłówka Europy, w ozdobnem pudełku i objaśnieniem rs. 3.
Królestwo Polskie, format duży, rozcięty według powiatów, rs. 2.
Królestwo Polskie, format duży, rozcięty według gubernij, rs. 1 kop. 50.
Mappa Europy podług najnowszych źródeł ułożona przez H. KIEPERTA, cena kop. 10.

SKŁAD GŁÓWNY
W Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

1—9 —26298—D

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
otrzymała na Skład główny:

POGADANKI Z DZIEĆMI,
ułożone metodą poglądową
przez
Z. Morawską,

Część I, dla dzieci od lat 5—7. **Przedmioty otaczające.**
Cena rs. 1.
Część II, dla dzieci od lat 7—10. **Przedmioty i ich części. Wiadomości wstępne z nauk** wykładanych w szkołach, opuści prasę w pierwszych dniach m. Grudnia.
Cena rs. 1 kop. 30.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—28091—3—3

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,
wyszły:

A. B. C. Pierwsza nauka dla dzieci, przez Wł. L. Anczyca. 3 wydanie kartowane kop. 45.

Przypadki Robinsona Kruzoe
podług najnowszych źródeł opracował Wł. L. Anczyc. 3 wydanie z 10 rycinami i licznemi drzeworytami w tekście. Kartonowane rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 50.

Bibljoteczka dla Młodzieży wydawana pod redakcją Wł. L. Anczyca.
Tom I. Hofman Fr., Bóg nie opuści, kto się nań spuści. Opowiadanie. Przełożył Wł. L. Anczyc.
„ II. — Czas to pieniądz. Wolny przekład Wł. L. Anczyca.
„ III. Kręte drogi. Wolny przekład Wł. L. Anczyca.
„ IV. — Pierwszy błąd. Wolny przekład Wł. L. Anczyca.
„ V. Henning F., Gabor Hunyad Bérenyi. Powiastka historyczna z dziejów Węgier, z XV wieku, przekład Wł. L. Anczyca.
„ VI. — Dwie róże, powiastka historyczna z dziejów Anglji, z XV wieku. Przekład Wł. L. Anczyca.
Cena każdego tomiku kartonowanego k. 50.

Pamiętniki młodej sieroty,
przez Paulinę Kraków. Wydanie 4-te, z 4 rycinami. Kartonowane kop. 90; w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 35.

Robinson Szwajcarski.
Podług J. Stahla, przełożył Jan Chęciński, z 12 rycinami i licznemi drzeworytami w tekście. Wydanie drugie, kartonowane rs. 1. kop. 50, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 2.

Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci, przez Paulinę, Kraków. Wydanie 7, z 4 kolorowemi rycinami kop. 75.

Światek Zosi. Rozmowy młodej dziewczynki z ciocią, dla grzecznych dzieci przez Marję Zaleską. Z 12 rycinami, kartonowane rs. 1, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 50.

Księga sławniejszych odkryć
geograficznych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży. Według najnowszych źródeł, zebrał Wł. L. Anczyc. Wydanie 3-cie z wieloma drzeworytami. Kartonowane rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 70.

Wygnańcy w Lesie, przez kapitana Mayne-Reid. Przekład z angielskiego przez J. B. Wydanie drugie, z 12 rycinami, kartonowane rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płócienej oprawie rs. 1 kop. 70.

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach w Kraju i zagranicą.

2—6 —28783—D

NA GWIAZDKĘ!
Prześliczne i tanie Podarki dla dam i osób muzykalnych.
Nakładem Księgarni i Składu Nut
Ferdynanda Hösick,
wyszła:

PIĘKNA TANCERKA
Album najnowszych Tańców
na karnawał 1880|81
ozdobne wydanie z prześliczną kolorową ryciną tytułową, złożone z 12-tu tańców.
Cena rs. 1.50.

Biorący wszystkie 4 albumy płaci tylko rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 50.

Do nabycia także osobne Numera:
Nr 1. Metra O. Fale morskie, Walc, kop. 30.
„ 2. Hoffmann K. Dziatwa Syreny, Kontr., kop. 30.
„ 3. Rab. Boccacio. Polka, kop. 30.
„ 4. Osmański. Srebrne wesele, Obertas-Mazur, kop. 15.
„ 5. Sonnenfelda. Zofia, Polka, kop. 15.
„ 6. Fahrbach. Dama kierowa, Polka, kop. 22½.
„ 7. Hoffmann K. Warszawiak, Mazur z opery „Dziatwa Syreny", kop. 22½.
„ 8. Faust. Bellona, Polka, kop. 15.
„ 9. Osmański. Biały, Mazur Nr 2, kop. 14.
„ 10. Sznajwas. Róża, Polka, kop. 25.
„ 11. Strauss. Poezja i Proza, Trotteuse, kop. 22½.
„ 12. Roth. Dzieci kapitana Grant, Galop, kop. 22½.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Biorący wszystkie 4 albumy płaci tylko rs. 4, z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 50.

tamże wyszły:

Królowa balu. Album najnowszych i najpiękniejszych tańców na karnawał roku 1879/80. Ozdobny podarek, zawierający: 2 polki, 3 mazury kontredanse, walce, galop, trotteuse. Wszystkie te tańce odznaczają się nadzwyczajnym gustem. **Z ozdobną kolorową ryciną tytułową.** Cena rs. **1** kop. **50.**

Bal dziecięcy. Album najpiękniejszych tańców, w zupełnie łatwym stylu dla dzieci. Zawiera 2 polki, 1 mazur, polonez, galop, walc, trotteuse, kontredanse. **Z piękną kolorową ryciną tytułową.** Cena kop. **60.**

Podarek muzyczny. Ozdobne Album, zawierające 6 kompozycyj salonowych następujących, odznaczających się wysokim gustem i elegancją. **Stosowne na podarki dla osób muzykalnych**: 1) Kafka.—Czerkieska, Obrazek muzyczny. 2) Liszt-Chopin. Życzenie, Transkrypcja. 3) Dombrowski—Oiseau Cheri, Pièce caract); 4) Titt—Serenade par Sonnenfled. 5) Modliwa Serca, śpiew bez słów; 6) Dobrzyński J. F. Valse brillante (Cena rs. **1** kop. **20.**

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji. D—28432—2—3

Polski Skład Nici.— Wybór Halek wełnianych i kortowych.— Chustek wełnianych, jedwabnych i innych— białe płócienne z kolor. szlakiem od rs. 3 tuzin.—Wełna jedwabna Moher funt rs. 2 kop. 70.—Ulica Br. Berga Nr 11. K—28645—3—0

NA GWIAZDKĘ!

Winc. Trybulskiego

Ruchome kolorowe abecadło,

ułatwiające i urozmaicające naukę czytania i poznawania liter, mogące też służyć za bardzo pożyteczną i przyjemną rozrywkę dla dzieci nieco już starszych.

Cena w ozd. pudełku z objaśnieniem rs. 1.50.

Tegoż autora

ELEMENTARZ

pod tytułem:

Stopniowa droga do książki,

czyli ułatwiony sposób nauki czytania, pisania, rysunku i pisowni, z 45 drzewor. w tekście, wzorkami kaligraficznemi i rysunkowemi (około 200 figurek w siatce kwadratowej), oraz ze szczegółowem objaśn. dla uczących.

Cena egz. karton. rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

Skład główny w księgarni

Gebethnera i Wolffa.

D—29132—2—6

ZNAKOMITE PODRĘCZNIKI
do nauki języka ojczystego.

Mecherzyński prof. dr., **Historja literatury** polskiej dla młodzieży rs. 2.

Tegoż **Przykłady i wzory,** z najcelniejszych poetów i prozaików polsk. Tom I, wyjątki dawniejszej literatury rs. 1 kop. 85. Tom II wyjątki nowszej i najnowszej literatury rs. 2

Tegoż **Wypisy polskie**, dla szkół męskich i żeńskich z najcelniejszych pisarzy krajowych rs. 1 kop. 60.

Tegoż **Stylistyka,** obejmująca prawidła dobrego pisania 80 kop.

Gramatyka języka polskiego W. Lercla (skrócenie gramat. Małeckiego) 45 kop.

Wszystkie te dzieła wydane w Krakowie, zalecają się tak do użytku szkolnego, jak i prywatnego, są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa, Maurycego Orgelbrana i G. Sennewalda w Warszawie.

D—24396—4—6

OGŁOSZENIE.

Jako zarządca upadłości Izaaka Ringera w Krakowie, podaje do publicznej wiadomości, iż na mocy uchwały ogólnego zgromadzenia wierzycieli **towary galanteryjne i norymbergskie,** do tej masy konkursowej należące, na 18,000 złr. w. a. oszacowane, zostaną ryczałtowo sprzedane temu, kto za takowe najwyższą cenę zaofiaruje.

W tym celu wzywam chęć kupna mających, aby dotyczące oferty na ręce moje **do dnia 28 Grudnia 1880 r. do godziny 10 przed południem** złożyli, **w którym to dniu o godzinie 10½ przed południem** zaraz po otwarciu ofert w obec oferentów nastąpi ustna licytacja pomiędzy nimi i temu z nich, który najwyższą cenę zaofiaruje, za gotową zapłatę cały pozostały zapas towarów oddanym będzie. Nadmienia się atoli, iż wniesienie ofert nie ma obowiązywać bezwarunkowo do sprzedaży, lecz podpisany zarządca wraz z wydziałem wierzycieli zastrzegają sobie wolność po przyjęciu ofert do wiadomości, a nawet po przedsiewzięciu ustnej licytacji niezatwierdzenia takowej w razie, gdyby wynik tej licytacji nie przedstawiał się korzystnie dla masy.—Bliższa wiadomość w biórze podpisanego pod l. 488 przy ulicy Dominikańskiej w Krakowie.

Kraków dnia 7 Grudnia 1880 r.

Dr Leon Horowitz,
adwokat krajowy w Krakowie.

D3—3—29192—

W Sali Licytacyjnej

przy ulicy Miodowej, złożono do sprzedania:

1 Żyrandol bronzowy o 5 ramionach do gazu, oraz **6 Kinkietów** bronzowych o 4 ramionach do świec. Przedmioty te, znajdują się w najlepszym stanie i mogą być ozdobą najwykwintniejszego salonu,

D3—3—29167—

Żądaną jest od Nowego Roku

Gospodyni Wiejska,

któraby umiała prać i prasować dobrze, a w potrzebie zastąpić kucharza. — Ulica Mostowa Nr 14, wiadomość u Gospodarza. D—29030—3—3

Terminator

potrzebny jest do Szewca, zapewnia się troskliwą opiekę i kształcenie, nie tylko w rzemiośle, lecz i w naukach, w czasie wolnym od pracy. — Bliższa wiadomość: ulica Szpitalna Nr 2, miesz. 16, w oficynie na parterze.

D—28999—3—3

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca języki: polski, rosyjski, francuzki, niemiecki i muzykę, odpowiednia do matkowania, starszym panienkom i dalszego kształcenia ich naukowo, poszukuje stałego miejsca, lub lekcji na godziny.—Wiadomość: ulica Długa Nr 16, mieszkania 7, pierwsze piętro, od godziny 11 do 2½ po południu. D—28907—3—3

Do **Interesu przemysłowo-handlowego,** renomowanego i znakomicie procentującego, poszukuje się:

Wspólnika, lub Administratora,

z kapitałem 10—12, do 15 tysięcy rubli. Kapitał rzeczony złożony być może zaraz, lub wciągu lat 2-ch.

Jest także do odstąpienia
INTERES PRZEMYSŁOWY
na prowincji, bardzo korzystny i na dogodnych warunkach. Kapitał zaraz wymagany 5 do 6 tysięcy rubli. Dochód zaś roczny przy połowie tylko produkcji minimum 3,000 rubli netto! a księgami handlowemi udowodnionem być może, że wciągu ostatnich 3-ch lat dochód ten rocznie przynosił więcej jak trzy razy tyle. Reflektanci raczą składać swe adresy w Redakcji, pod lit. Z. W. S.

D—28796—4—5

Kaucjonowane Biuro
Prof. de Préchamps,
ulica Długa Nr 22 (Eldorado).

Żądana Polka, z doskonałym ruskim, francuzkim, niemieckim i średnią muzyką.—Tamże Niemka z doskonałą muzyką do umieszczenia. D—29002—3—3

Do Insteresu przemysłowo-handlowego tu w Warszawie, poszukuje się w jednej osobie

Buchhaltera-Kasjera,

z kaucją 2 do 3 tysięcy rubli, z zapewnieniem hypotecznem, przyzwoitem wynagrodzeniem i w danym razie tantjemą. Reflektanci z powołaniem się na ulerencje zechcą składać oferty w Redakcji pod lit. S. W. Z.

D—28795—4—5

Młody Człowiek

poszukuje miejsca Subjekta, Inkasenta, Kasjera, lub Magazyniera, z kaucją od rs. 300 do 400.—Wiadomość w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. M. D—29003—3—3

Człowiek Młody

umiejący mówić, czytać i pisać po polsku i po rusku, z kaucją rs. 100, poszukuje miejsca za Pisarza, Woźnego, lub innego jakiego. Adresy uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. W. W.

D—29014—3—3

UCZEŃ

poszukiwany jest od Nowego Roku, **do Składu tabacznego.—Senatorska Nr 20.**

D—29058—3—3

Młody Człowiek,

obznajmiony dobrze z rysunkami, geometrycznemi, posiadający język polski i niemiecki, z pięknem pismem, potrzebuje jakiegokolwiek bądź zajęcia. Łaskawe oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. J. L. Ch.

D—29116—2—3

Ogrodnik

z małą familją, który pełnił obowiązki w największych Ogrodach za granicą, poszukuje w Królestwie posady od Nowego Roku. Adresy uprasza składać w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. T. P. D—29162—2—3

Potrzebnym jest bezzwłocznie
wykwalifikowany

Piwowar,

do miasta Ekaterynburga. — Wiadomość u Rządcy domu Nr 11—13, przy ulicy Bednarskiej, codziennie od godz. 8 do 11 z rana.

D—29108—2—2

Młodzieńcy

od lat 10 do 15, mogą znaleść pomieszczenie wraz ze stołem, usługą i opieką, za bardzo przystępną cenę. —Wiadomość: ulica Bielańska Nr 12, mieszkania 28, w poprzecznej oficynie, na dole. —Tamże jest do odnajęcia **Pokój dla Kobiety,** z opałem i usługą.

D—28968—3—3

Osoba Młoda

i przyzwoita, mówiąca po polsku, po niemiecku i po rusku, poszukuje miejsca Sklepowej w jakim handlu, lub interesie przemysłowym. W razie żądania może złożyć kaucję. Uprasza się o składanie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. F. S.

D—29179—2—3

Potrzebną jest

OSOBA

z kaucją rs. 50, do szynkowania Trunków, z całodziennem utrzymaniem i z pensją miesięczną. Trzy wiorsty od Warszawy.—Bliższa wiadomość od godziny 12 do 1, przy ulicy Podwal Nr 18, drugie piętro, u Krawca **Swalkiewicza.** D—29163—2—2

OSOBA

przebywszy lat kilkanaście w zacnym domu, do opieki, towarzystwa i zarządu, życzy umieścić się odpowiednio, lub do dozoru Osoby słabej, w podeszłym wieku. Oferty składać proszę w Redakcji tegoż pisma, pod lit. S. S.

D—29111—2—3

Kantor Komisowy Kancjonowany
E. Dobieckiej,

Ulica Hr. Berga Nr 11.

Dla Osoby inteligentnej płci żeńskiej, posiadającej pewne wykształcenie, jest do odstąpienia korzystny interes, na korzystnych warunkach, oraz potrzebny jest młody Człowiek, z niedużą kaucją, posiadający język niemiecki i ruski, do interesu przemysłowego.

D—29187—2—3

Rządca.

Ktoby miał do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nowego domu rs. 3,500 do 6,600, otrzyma oprócz procentu zarząd tego domu i mieszkanie.— **Domek z Ogrodem** w oddalonej części Warszawy, lub Kolonja pod Warszawą potrzebna zaraz do kupna.— Wiadomość u p. Wojewódzkiego, przy ulicy Złotej pod Nrem 12, w oficynie lewej, na 1-m piętrze. D—29150—2—3

Rodowita Niemka

córka Pastora, poszukuje demi-place za kilka godzin lekcji niemieckiego języka. — Ulica Zielna Nr 7 lit. B, drugie piętro, mieszk. 6.

D—29132—2—3

TECHNIK

obznajmiony z miernictwem i budownictwem, z trzyletnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, władający poprawnie językiem polskim i niemieckim, poszukuje miejsca samoistnego, lub też jako pomocnik. Oferty uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. M. S. D—29117—2—3

Osoba Młoda

przybyła do Warszawy, znająca język polski, ruski, oraz francuzki i mogąca złożyć kaucji rubli 100, poszukuje miejsca Sklepowej. Adres: Nowolipie Nr 51 lit. B, drugie piętro, mieszkania Nr 22. D—29180—2—3

Mamka

młoda i zdrowa, bruneta, ze świeżym pokarmem. — Ulica Bracka Nr 17, u Akuszerki F. Spoczyńskiej. D2—3—29172—

Do sprzedania

Nieruchomość

z placem frontowym w Warszawie, w dobrym punkcie. Pośrednictwo wyłącza się.— Wiadomość: Nowolipki Nr 8, mieszkania 8.

D3—3—29042—

Sprzedaż Komisowa **Mleka,** z gospodarstw mlecznych P. Karola Henneberga, która miała miejsce w handlu Panów Koch et Kułakowski na ulicy Marszałkowskiej, z dniem 15 Grudnia r. b. uskuteczniać się będzie w mojem Sklepie

Produktów Wiejskich

pod firmą:

„Ceres",

natejże ulicy **Nr 62,** wprost domu W-go **Dr Jodki,** o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

W. J. PODOSKI.

D2—4—29175—



Bardzo Tanio!!!

7 Garniturów Mebli jedwabną kotliną, Sergę, Lano i Brokatolą kryte, oraz różnych wiele mebli i materacy. Prowadząc od kilkunastu lat Zakład, jest moją zasadą kontentować się małym zyskiem a częstem.

W Zakładzie L. Brenert

ulica Zielna Nr 11.

D2—10—29199

OBUWIE

wszelkiego rodzaju trwałe i starannie wykończone, po cenach przystępnych, poleca Pracownia **M. Rosé.**—Ulica Chmielna Nr 28, w podwórzu na dole.—Tamże **Obiady prywatne.** D—27181—7—8

Maszyny do Szycia

Wellera i Wilsona i krawieckie, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanie taniej; gwarancja na dwa lata, u mechanika Olszewskiego. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugiem podwórzu, na lewo szyld. D—28903—4—12

HANDEL HERBATY CUKRU i TOWARÓW KOLONIALNYCH
pod firmą: S. B. PERŁOW,

NOWOLIPIE Nr 28,
dom W-go Szmideckiego.

Otrzymał znaczny zapas Śliwek suszonych węgierskich i tureckich; pierwsze po 20, drugie po 22½ kop. za 1 funt sprzedaje, Powidła węgierskie wyborowe. Poleca również różne świeże Bakalie, a także przy obecnym Poście znane zdobroci i wyborowego smaku Śledzie marynowane po krakowsku.

D—29070—3—3 **J. LANCINGER.**

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Dwa błamy elek.

jeden z pod algierki męzkiej, z okładem szopowym, drugi z pod salopy damskiej, oraz **lampa** ładna wisząca stołowa, **sitz-bad i taca.** — Widzieć można od godziny 12 do 8 wieczorem, ulica Nowogrodzka Nr 25, mieszkania 37. D2—2—29145—

Dwie Konsole

pozłacane, z marmurowemi blatami i **dwa Lustra** w złotych ramach do sprzedania.— Wiadomość Nowy-Świat Nr 38, u właściciela domu. Tamże dwa **Obrazy** w ozdobnych ramach. D3—3—28995—

Nesseseur,

jest do sprzedania, męzki, podróżny, z pokryciami srebrnemi za cenę przystępną —Tamże przygotowano na nadchodzące święta **Ubranka Dziecinne**—przyjmują się do roboty **czepeczki** negliżowe, **kapelusze i żaboty** wszelkie.—Nowy-Świat Nr 19, lewa oficyna na dole. D3—3—29023—

Kupuje

Skrzypce i Violonczelle stare, dobre. Ulica Żórawia Nr 26, mieszkania 1, od godziny 1 do 5 po południu. D—28838—4—6

Hôtel Garnie

Pokoje umeblowane, z opałem, usługą i samowarem
po **25 kop.** dziennie i wyżej.

Marszałkowska Nr 4.

obok mleczarni leczniczej, asfaltowy trotuar do samej bramy.

11—20 —28005—D

Do sprzedania

MASZYNA

Singera, zupełnie w dobrym stanie. Obejrzeć można: Nowolipie Nr 3, mieszkanie Nr 5, 2-gie piętro. D2—3—29158 —

Do sprzedania

Faeton

używany, mały, na jednego lub parę koni, za sumę rs. 260. — Ulica Wołyńska Nr 8, stróż wskaże. D—29001—3—4

Do sprzedania

Nowa Szuba

skunksowa, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 15, mieszkania 11. D3—6—28826—

Ktoby miał do sprzedania

PLAC lub DOM

na fabrykę, od dwóch do czterech tysięcy łokci kwadratowych, w okolicach: Elektoralnej, Chłodnej, lub w ubocznych, stykających się z temi ulicami. — Wiadomość w składzie Pijawek S. Krönke, ulica Zimna Nr 1.

D3—3—28843—

100 Krów!!!

W dobrach **Mutwica,** położonych w gub. Siedleckiej, pow. Włodawskim, 3 mile od stacji Chotyłów drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, ostatnia pocztowa stacja Wisznice, jest **do wydzierżawienia mleko** od powyższych krów, po **11 kop. garniec,** z tem warunkiem, aby dzierżawca założył fabrykę serów. Termin do zrobienia kontraktu naznacza się **do 1-go kwietnia 1881 r.,** a objęcia pachtu od 1-go Lipca 1881 roku.

D4—6—28112—

20 lat wieku nadaje

!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!

Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie bliansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
„ z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—7715—66—0



Tord-Boyaux

Niezawodny środek wytępienia Szczurów, Myszy i t. p.

Nagroda na Wystawie 1878 roku.

GUÉRARD & Cie
17 Passage de l'Elysée-des-Beaux-Art
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.

—17937—17—0—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Interes Fotograficzny

z całem urządzeniem, znajdujący się na Nowej Pradze (Szmulowizna), za rogatką Ząbkowską za bardzo przystępną cenę, niekompetentnych w tem zawodzie podejmuje się wyuczyć w przeciągu trzech tygodni. Wiadomość Szmulowizna Nr 11, dom W-nej Ostrowskiej.

D2—3—29157—

Pozostała wdowa po ś. p. Andrzeju Kapper **Kuśmierzu, Długa Nr 6,** przyjmuje jak dawniej tak obecnie **wszystkie roboty kuśmierskie,** oraz **przechowywanie Futer** przez lato, z czem ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności i jej łaskawym względom.

Paulina Kapper.

D—29113—2—3

MEBLE

są do sprzedania: garnitur francuzki brokatelą kryty, Kanapa, Stół, 6 Krzeseł, Podnóżek 90 rs.; Łóżko orzechowe medalionowe 20 rs., Toaleta mahoniowa 10 rs., elegancki Stolik do robót damskich ze skrytkami 20 rs., Szafa mahoniowa ogromna z 3-ma przedziałami 110 rs., Stolik do kart 8 rs; Umywalka 13 rs.; wszystko zupełnie świeże, Lampa salonowa ozdobna, druga mniejsza i rozmaite sprzęty kuchenne.—Wiadomość róg Wspólnej i Kruczej Nr 8, w Sklepie Kolonialnym Rybińskiej.

D3—3—28997—

!!!Na Gwiazdkę!!!

wyprzedaje Wyroby Złote, po cenach niepraktykowanych Jubiler, przy ulicy Piwnej Nr 11 nowy.

D—28967—3—6

Piękne Koszule,

do sprzedania z kretonu zdrowia, z cienkiemi webowemi gorsami, kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 80 sztuka. — Przy ulicy Długiej Nr 4, na 1-szem piętrze w oficynie w mieszkaniu Nr 8.—Tamże przyjmuje się bielizna do szycia.

D8—8—26780

Świeże Daktyle

Marokańskie w pudełkach i Skrzynkach otrzymał Skład

Ant. Stępkowskiego,

WIERZBOWA Nr 5.

D3—6—29004—

DOM

murowany, jedno piętrowy z gruntami lub bez gruntu, jest do sprzedania, dobrze procentujący, albo na zamianę w Warszawie. Ktoby sobie życzył w Częstochowie pod Jasną Górą pod Nr 503. Wiadomość u pana Niedźwieckiego, ulica Pańska Nr 73.

D3—15—28875—

Potrzeba Rs. 30,000

na 1-y numer hypoteki domu w Warszawie, na pryncypalnej ulicy, po Towarzystwie kredytowem, na spłacenie takiejże samej sumy. Oprócz pewności kapitału, pewność odbierania procentu umówionego zapewnia się przez oddanie za aktem rejentalnym w zastawne posiadanie domu, aż do czasu spłaty kapitału. Wiadomość w kancelarji rejenta Aleksandrowicza, na rogu ulicy Miodowej i Długiej, w domu gdzie cukiernia, nr 17, w podwórzu. na dole.

D4—6—29066—

Rs. 15,000

potrzebne są na pierwszy numer hypoteki dóbr ziemskich, po Towarzystwie Kredytowem, hypoteka w Warszawie. — Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 4, u Szwajcara.

D—29198—2—2

Poszukuje się suma

Rs. 3,000,

do pożyczenia, na pierwszy numer hypoteki nieruchomości gruntów folwarcznych. Ktoby życzył sobie ulokować takową. Uprasza o adres na ręce Rządcy Hotelu Słowiańskiego Nr 17b/500, na Podwalu, w Warszawie, pod lit A. J.

D—29091—2—2

Majątek Ziemski,

o trzy mile od miasta Piotrkowa odległy, zawierający morgów n. p. 499 bez służebności, grunta dobre, żytnie, zagospodarowane, jest do sprzedania, za nader umiarkowaną cenę. — Bliższe informacje pod Nrem 8, przy ulicy Nowowiniarskiej, u Rządcy domu.

D—28434—6—6

Na Gwiazdkę!

Wyprzedaż Sukienek Dziecinnych, Kapeluszy i Kostjumów damskich, pozostałych z sezonu **w Magazynie Paryzkiem, Krolewska Nr 25.** Robota sukień od Rs. 9

D6—6—28397—

FABRYKA

do sprzedania lub wydzierżawienia, przy jednej ze stacyj Dr. Żel. W.-W. z machiną parową o sile 25 koni, kotłami parowemi, domem mieszkalnym i innemi obszernemi budowlami. — Bliższe szczegóły: Nowo-Wileza Nr 17, u Właściciela domu, między 2-gą a 5-tą po południu.

D5—6—28595—



Krzesła Dębowe

rzeźbione, stołowe, u H. Celler. — Ulica Bednarska Nr 3 nowy.

D6—12—28482—

Warsztaty

dla Stelmacha, Kołodzieja, Lakiernika, lub Mechanika do wynajęcia. — Sienna Nr 6a, pierwszy dom od Żelaznej, przy parkanie, wiamość u stróża.

D3—6—28910—

Jest do sprzedania zaraz

APTEKA

na prowincji, w gubernii Płockiej.—Bliższa wiadomość w Aptece W-go Lerowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej. —Zarządzający Apteką w Bieżuniu **BERNHARD.**

D5—5—28558—

20 Sanek

nowych i używanych, praktyczne na wieś, po przystępnych cenach, do sprzedania w fabryce powozów A. Brühla, Erywańska Nr 3

D6—6—28422—

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

używany i nowy, Sofa, Szeslong, Otoman i Biurko, Stół jadalny, para Łóżek i Meterac. Królewska Nr 19, u Tapicera.

D—28436—6—6

Para ŁÓŻEK,

masiv jesionowych, urzędowej roboty i dwie Szafki wystawowe do obuwia są do sprzedania.—**Wiadomość: Tłomackie Nr 2,** w magazynie obuwia.

D5—6—28327—

Skład Drożdży Prasowanych

z fabryk SPRINGERA i KÜFFNERA w Wiedniu,

Egzystujący od lat 30, przy ulicy Nalewki Nr 19.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że od dnia, dzisiejszego nadchodzą znaczne Transporta na nadchodzące Święta.

Obstalunki przyjmuję do dnia 20-go b. m., za dobroć i akuratność w dostarczaniu zaręczam.

D—29226—2—3 **N. BALBINDER.**

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et Cie, Aptekarzy w Paryżu.

skuteczniejszy środek od tranu wielorybiego.

Tran rybi winien swe własności lèczenia obecności jodu, który się w nim znajduje, na nieszczęście wiele osób niemoże znosić tranu wielorybiego.

Syrop chrzanowy z jodem nie ma tych niedogodności, i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera, jod i siarkę w stanie naturalnym, które zostają w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym z roślin anti-skorbutycznych, jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie limfatyzmu, skrufulów, krzywienia się kości pacierzowej, i ladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu tak częstych u dzieci młodych a znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów

Dla uniknienia licznych fałszertw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stósownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein.

D—5—0—25940—

Pigułki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigułki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyi, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych *brakiem krwi.*

Pigułki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom, nie powodując obstrukcyi.

Kuracya żelazna za pomocą pigułek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.

w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

SPECJALNY

SKŁAD GŁÓWNY MEBLI GIĘTYCH

PRAWDZIWYCH THONETOWSKICH

Z WIEDNIA,

ADOLFA MACHONBAUM i S-ki,

Złota Nr 3,

podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaje Krzesła Nr 14, po rs. 28 za tuzin.

D—28725—3—6

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6.

D—27619—2—6

!!!Oczekiwane!!!

Świeczki i Lichtarzyki Choinkowe różnokolorowe, jakoteż i stołowe nadeszły do Składu Nafty, Mydła i Świec

Walentego Kronenberg,

róg Żabiej i Żelaznej Bramy wprost wodociągu.

Sprzedaż wykonywa się tak hurtownie jako i detalicznie. D4—6—28763—

PALTA

zimowe męzkie, przysposobiłem po cenach rs. 23; Spodnie po rs. 5 i wszelkie obstalunki po cenach nader przystępnych.—Róg Zielonego placu i ulicy Marszałkowskiej Nr 60, 2-gie piętro.

F. Michalczyk.

D6—6—27763—

Jest do sprzedania:

Zegarek złoty ankier, z dewizką; Zegarek złoty z dawniejszych; Zegarek srebrny; Szpilka złota; Zegarek złoty damski, z łańcuszkiem na szyję, z dawniejszych. — Ulica Leszno Nr 9, mieszkania Nr 19.

D—28544—4—6

Za przystępną cenę do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

urzędownie zrobionych, Biurko, Sofa, Szezlong, para Łóżek dębowych, Materace z włosa czystego u Tapicera.—Ulica Leszno Nr 19.

D—28821—3—6

Hotel Rzymski.

KARETY i POWOZY do wynajęcia na godziny, oraz na dnie i miesiące, **tanio.**

D5—12—28373—

!!! Zupełna wyprzedaż!!!

biżuterji złotych i ładnych korali; tamże do sprzedania **Fortepian**, u jubilera, Piwna 11 nowy. 10—12 —26904—D

D O M

do sprzedania, murowany, dwupiętrowy, z placem frontowym do budowy. — Wiadomość w gmachu hipoteki, w kancelarii rejenta W. Rutkiewicza. K—28183—6—9

Ważna wiadomość!

Młody człowiek z kaucją rs. 3000 do 4,000 chce objąć miejsce kasjera, rządcy domu lub magazyniera. Reflektanci raczą adres zostawić w kiosku, w ogrodzie krasińskim.

D3—3—29031—

SKŁAD WĘGLI

najlepszych gatunków zagranicznych i krajowych i Drzewa opałowego,

przy ulicy Szpitalnej Nr 8,

E. ZAŁUSKIEGO.

Mając zakupioną dużą ilość Węgli z najlepszych kopalń zagranicznych i krajowych i najlepsze gatunki, mające te zalety, że **mniej ich potrzeba używać do pieców i dobrze się wypalają,** sprzedaje wagonami, na korce i pudy **z odstawą.**

Korzec grubych, zagranicz.	rs. 1	k.	5.
„ „ krajowych	„ 1	„	—.
„ kostkowych	„ —	„	95.
„ do samowara	„ 1	„	35.

Drzewa sosnowego sążeń w szczapach rs. 16 kop. 50; drzewa brzozowego sążeń w szczapach rs. 18 kop. 50; drzewa olszowego sążeń w szczapach rs. 17 kop. 50.

Za porąbanie dolicza się rs. 1 od sążnia.

Odstawa zaraz w skrzyniach opieczętowanych, pod zamknięciem.

Biorącym wagonami odstępuje się 10 procent; codziennie po kilka wagonów dostać można. D—29017—2—10

Do sprzedania za przystępną cenę

PALTO

baranami podszyte, zupełnie nowe, u krawca L. Kędzierskiego, plac Zamkowy Nr 99. D3—3—28722—

Na Święta!

Wina Węgierskie

uznanej reputacji, wytrawne i łagodne

poleca

Winiarnia Krakowska J. KORNECKIEGO,

Nowy-Świat 40. D—28898—2—6

Z powodu zmiany interesów do sprzedania

Kawiarnia z Bilardem.

elegancko urządzona, pod Nrem 25, przy ulicy Chłodnej, w każdym czasie, lub od Nowego Roku.—Wiadomość na miejscu.

D—28099—3—3



FORTEPIAN

Krala i Sejdlera, o 7 oktawach, z 4 szprejcami do sprzedania, róg Oboźnej i Browarnej Nr 1—2, u stróża Michała.

ŻYRANDOL

gazowy, o 5 ogniach, ktoby miał do sprzedania, raczy dać znać do Sklepu W. Dobrycza, Krakow.-Przedmieście.

D—29022—2—3



Fortepian

do wynajęcia zupełnie w dobrym stanie, za rs. 5 miesięcznie. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów. D2—2—29035—

Dwa Mieszkania

kawalerskie, składające się każde z dwóch pokoi w środku miasta, zaraz do wynajęcia.

Wiadomość w Magazynie obuwia p. Stanisława Blechsmidt. Czysta Nr 2.

D—29069—2—3

Dwa Łóżka

jesionowe, masywnej roboty, na płótnie, z ramami, w dobrym stanie, są zaraz do zbycia za przystępną cenę, przy ulicy Podwal w Cyrkule, zapytać się u ustróża. D—29154—2—3

Ktoby miał do sprzedania

Stół jadalny,

dobry, orzechowy, pod orzech, lub dębowy, o 4-ch lub 5-ciu blatach, zechce zostawić adres z ceną w Redakcji tegoż pisma, pod lit. M. M. D—29133—2—3

Ogłoszenie.

Istniejący od lat 25, w mieście Radomiu, na Lubelskiej ulicy obok hotelu Rzymskiego, **Zakład Blacharski,** pod firmą: pierwej Stanisława Bukowieckiego, obecnie Józefa Pazdona, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Radomia i okolic, że posiada na składzie znaczny dobór rozmaitego gatunku **Lamp**, które sprzedaje po cenach możebnie umiarkowanych, a także **Trumny metalowe,** ozdobnie i elegancko wykończone, w cenie od 25 do 150 rs.—W Fabryce mojej przyjmują się wszelkie **obstalunki w zakres robót blacharskich wchodzące,** po cenach bardzo przystępnych, za dokładne i dobre wykończenie, których daje gwarancję moja firma, znana zaszczytnie od lat kilkunastu.

Z uszanowaniem

Józef Pazdon.

D—29138—2—3

Z powodu słabości zdrowia

DOM W WARSZAWIE I

Majątek Ziemski

blisko kolei War.-Wied., jest zaraz do sprzedania. — Wiadomość u Właściciela domu Nr 37, przy ulicy Tamka. D—25518—9—10

Ktoby miał do wynajęcia w Warszawie na kwartał od 1-go stycznia lub 1 lutego 1881 r.

Dwa Pokoje

umeblowane i kuchnię, raczy nadesłać zawiadomienie pod adresem: A. Malinowski, w Gośniewicach, stacja pocztowa Grójec.

D2—5—29061—

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje **Osoby** życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą rs. **15** z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i **właściwa dyskrecja** zapewnia się.—Ulica **Bednarska** Nr **18.** D2—3—29226—

Jest do wynajęcia zaraz, z meblami

Dwa Pokoje,

przedkój i kuchnia. ciepłe i suche. — Ulica Żórawia Nr 21, stróż wskaże.

D—29357—2—3

POKÓJ

z przedpokojem, usługą i opałem, na żądanie ze stołem, na dole, do najęcia w każdym czasie.—Ulica Złota Nr 28 lit. B, stróż wskaże. D—29272—2—3

Dwa Pokoje

ciepłe i suche, przedpokój i czwarty za forsztowaniem pokoik widny z oknem, są do najęcia wraz z osobną piwnicą, od dnia 1-go Stycznia 1881 r.—Ulica Niecała Nr 7, 1-sze piętro. Wiadomość tamże. D3—3—29093—

W każdym czasie do wynajęcia

POKÓJ

ładny, z osobnym wejściem, na 1-m piętrze, z usługą, samowarem lub bez takowych; tamże **Suknia** czarna kaszmirowa za nizką cenę.—Hoża Nr 10A, w oficynie.

D2—2—29181—

Dla doktora kawalera

MIESZKANIE z trzech pokoi, na 2-m piętrze, z opałem, za Rs. 350 rocznie.—Wiadomość: Tłomackie Nr 9, jak karta wskazuje wywieszona. D2—3—28822—

Potrzeba

Mieszkania na parterze, lub 1-szem piętrze, złożonego z 4 do 5 Pokoi i kuchni, w stronach ulicy Marszałkowskiej, lub Nowego Światu. Może być w oficynie. Adresy uprasza się składać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. M. W. 4. D—29033—3—3

POKÓJ

duży, elegancko umeblowany, z opałem i usługą, 2-gie piętro, blizko Saskiego ogrodu.—Marszałkowska Nr 67, stróż wskaże.

D2—3—29152—

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

umeblowane, przedpokój i kuchnia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Saskiego placu, stróż wskaże. D2—3—29201—

Jest do wynajęcia zaraz albo od 1 stycznia

Pokój

od frontu, obszerny i wesoły, z oddzielemn wejściem za rs 10 miesięcznie; może być z usługą i herbatą. Aleja Jerozolimska, nr 26 mieszkania 9, wejście z bramy na prawo.

D3—3—28998—

POKÓJ

z kuchnią, na dole, od 1-go Stycznia do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23; tamże duża sucha Piwnica. D6—6—27875—

Mieszkanie

za rs. 200, do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku do 8 lipca, przy ulicy Wspólnej Nr 13a, na drugiem piętrze, z balkonem, suche i ciepłe, składające się z 4 pokoi, przedpokoju, passażu, pasażyku, śpiżarni, kuchni, piwnicy i małej górki, zlew i woda. Tamże jest komoda orzechowa za rs. 12 do sprzedania i dwie suknie: niebieska kaszmirowa i niebieska batystowa z jedwabnym stanikiem, mało używane. Wiadomość Wspólna Nr 10, mieszkania 3, od godziny 3 do 6.

D3—3—28672—

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem i t. d. odnowione w czasie lata, odnajmują się zaraz lub od Nowego-Roku, w domu przy ulicy Hożej Nr 17E, na 3-m piętrze, za rs. 65 kwartalnie, czyli 260 rocznie.

D4—6—28620—

Na ulicy Hożej w domu pod Nr 3, są do wynajęcia w każdem czasie

LOKALE

na 1-szem piętrze od frontu, z gruntu świeżo wyrestaurowane.

6 pokoi, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem.—**2 pokoje,** przedpokój i kuchnia w oficynie, a także **Sklepy** po umiarkowanej cenie. D6—6—27985—

Potrzebne jest

Mieszkanie,

składające się z dziesięciu Pokoi, na dole, lub na pierwszem piętrze, z wszelkiemi wygodami, w okolicy ulic: Nowego Światu, Marszałkowskiej i Alei.—Zawiadomić o tem kancelarję Pruskiego pułku, znajdująca się w koszarach Sierakowskich, na Konwiktorskiej ulicy. D—29184—2—3

Pięć Piwnic,

wielkich i suchych. do wynajęcia każdego czasu, mogą być podzielone. — Nowy-Świat Nr 53. D4—6—28481—

Jest do odstąpienia

Sklep Wędlin,

z całem urządzeniem, za cenę przystępną. — Wiadomość w Sklepie, przy ulicy Łuckiej pod Nrem 14. D—29054—2—3

Do wynajęcia murowane

Stajnie i Wozownie,

obszerne i mniejsze, lub też SKŁADY oraz pojedyncze mieszkania. — Sienna Nr 6a, pierwszy dom za parkanem od Żelaznej, wiadomość u stróża. D5—6—28561—

Sklep Korzenny

jest do sprzedania w każdym czasie.—Wiadomość w kiosku na Lesznie.

D2—2—29171—

Sklep z mieszkaniem

Dystrybucyjny i Wiktuałów, dobrze procentujący, piwnica zaopatrzona na zimę, komorne opłaca się miesięcznie Rs. 16 kop. 66, z powodu nagłych interesów familijnych jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę —Ulica Śliska Nr 8. D2—6—29119—

Sklep i dwa Pokoje,

zajmowane dotąd przez Felczera, do wynajęcia na Razurę lub inny Proceder, od 1-go Stycznia 1881 roku, przy ulicy Marjańskiej Nr 1/1216B. D2—3—29131—

Przy pryncypalnej ulicy do sprzedania

Sklep

z oknem wystawowem, z całym urządzeniem i towarem.—Wiadomość w Kantorze Loterji, Nowy-Świat Nr 51. D2—3—29094—

Do wynajęcia zaraz, lub od Nowego Roku

Sklep z Pokojem,

za rs. 15 miesięcznie; **Pokój** za rs. 6 miesięcznie.—Ulica Nowolipki Nr 30B.

D—29335—2—6

SKLEP

produktów spożywczych, w bliskości targu, jest do odstąpienia, z kontraktem 3-letnim. Wiadomość w Restauracji, ulica Hoża Nr 3.

D2—3—29310—

Z powodu zmiany interesu, na jednej z ulic pryncypalnych jest do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku

SKLEP,

składający się z towarów norymberskich i bławatnych.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 19, w Piekarni Francuzkiej.

D2—3—29265—

Z powodu służby wojskowej odstępuje się

Sklep Wiktuałów

z mieszkaniem, w ludnem miejscu. — Wiadomość: Browarna Nr 5, w sklepie wiktuałów.

D2—3—29243—

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

za bardzo przystępną cenę.—Ulica Grzybowska Nr 47. D3—3—29126—

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany okoliczności. — Ulica Ogrodowa Nr 17. D3—3—29027—

Zaginęły Świadectwa,

na imię Franciszka Białkowskiego. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem, na ulicę Szkolną, pod Nr 8, stróż wskaże.

D—29277—2—3

Jest do sprzedania

WYŻEŁ

angielskiej rasy. — Ulica Browarna Nr 26, mieszkania Nr 5. 1-sze piętro. D2—2—29036

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою